

pod red. Marka Łuczaka



Służby w ochronie dziedzictwa sakralnego i archeologicznego Europy Wschodniej

MATERIAŁY POKONFERENCYJNE

Pęžino 2-5 X 2017





pod red. Marka Łuczaka



Służby w ochronie dziedzictwa sakralnego i archeologicznego Europy Wschodniej

MATERIAŁY POKONFERENCYJNE

Pęžno 2-5 X 2017



Redakcja
dr Marek Łuczak

Rec. nauk. tomu
dr hab. Maciej Trzeciński, prof. UWr

Opracowanie graficzne
Tomasz Gargula, Marek Łuczak

Korekta
Marek Gzel

Grafiki
Adolf Schill, Minerwa

Fotografie na str.: 19, 59, 69, 79, 110, 111 (fot. M. Łuczak), 50D (fot. D. Kacprzak), 58 (fot. M. Mocianko-Pawlak), 58 (fot. M. Rafałowicz) pochodzą ze zb. Marka Łuczaka, 18 (fot. A. Kurka), 22 (fot. P. Ukraiński) pochodzą ze zb. Grzegorza Kurki, fotografie na str.: 32, 33, 36, 37, 40, 41, 46, 47 pochodzą ze zb. Muzeum Narodowego w Szczecinie, fotografia na str. 78 (fot. A. Grajewski) pochodzi ze zb. Adama Grajewskiego.

Copyright © 2018 M. Łuczak
Copyright © 2018 Pomorskie Towarzystwo Historyczne

Wszelkie prawa zastrzeżone. Żadna część niniejszej publikacji nie może być powielana i rozpowszechniana w jakiegokolwiek formie, w jakikolwiek sposób, bez pisemnej zgody wydawcy.

Wydawca
Pomorskie Towarzystwo Historyczne/Zapół Spółka jawna

Skład i łamanie
Tomasz Gargula

Druk
Zapół Spółka jawna

Wydanie I.
Szczecin 2018 r.

ISBN 83-7518-868-4



Publikację zrealizowano przy wsparciu finansowym Zamku w Pęzinie, MVB oraz Pomorskiego Towarzystwa Historycznego.

Spis treści

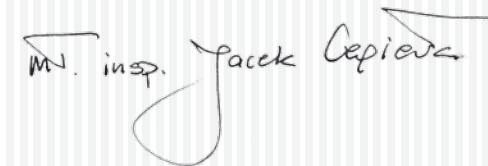
Słowo wstępne	7
Maciej Trzciński – Recenzja wydawnicza	9
Grzegorz Kurka – Muzeum Historii Ziemi Kamieńskiej w ochronie dziedzictwa historycznego regionu	15
Marcin Sabaciński – Nowelizacja przepisów karnych ustawy w ochronie zabytków z perspektywy archeologa	23
Marek Łuczak – Ewakuacja skarbcza kamieńskiego w 1945 roku. Próba analizy materiałów dotyczących poszukiwań utraconych zbiorów	29
Marek Łuczak – Nowelizacja Ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Karnoprawna ochrona zabytków po zmianie przepisów	51
Adam Grajewski – Problematyka zagrożeń dziedzictwa archeologicznego na przykładzie sprawy skarbu siekier z epoki brązu z miejscowości Cholewy/Stary Łuszczewek gm. Błonie	75
Xenia Schmidt-Esse, Olaf Hentzsch – Meklemburgia-Pomorze Przednie – kraj jezior i lasów oraz niepowtarzalnych dóbr kultury i zabytków	89
Olgierd Jakubowski – Bazy danych jako narzędzia do poszukiwań utraconych dóbr kultury w regulacjach ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami	99

Szanowni Państwo,

w dniach 2-5 października 2017 roku w zamku w Pęzinie odbyła się konferencja „Służby w ochronie dziedzictwa sakralnego i archeologicznego Europy Wschodniej”, zorganizowana przez Wydział Prewencji KWP w Szczecinie. Konferencja odbyła się w historycznym zamku w Pęzinie, będącym niegdyś własnością joannitów, a następnie znanych pomorskich rodów: Borcków oraz Puttkammerów. Celem konferencji była poprawa bezpieczeństwa zabytków sakralnych i archeologicznych na terenie Europy, Polski i województwa zachodniopomorskiego przy współdziałaniu służb państwowych i instytucji. Istotne było również poszerzenie wiedzy o problematyce kradzieży, dewastacji dzieł sztuki i nielegalnego wywozu za granicę. Wykłady prowadzili prelegenci z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Narodowego Instytutu Dziedzictwa, Narodowego Instytutu Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów, Komendy Głównej Policji, policjanci – wojewódzcy koordynatorzy z całego kraju, zajmujący się zwalczaniem przestępstw przeciwko zabytkom oraz osoby ze służb konserwatorskich i muzealnych.

Policja zachodniopomorska odnosi znaczące sukcesy w odzyskiwaniu utraconych zabytków oraz prowadzi szereg programów prewencyjnych służących ich ochronie. Wiele koncepcji oraz rozwiązań zebrano w 5 publikacjach podkom. dr. Marka Łuczaka, sygnowanych przez Komendę Wojewódzką Policji w Szczecinie. Wypracowane rozwiązania prawne i systemowe w tym zakresie zostały zebrane w niniejszej publikacji pokonferencyjnej, udostępnionej również na stronie Komendy Wojewódzkiej Policji w Szczecinie.

Z przyjemnością przekazuję w Państwa ręce nasze wydawnictwo i zachęcam do lektury.

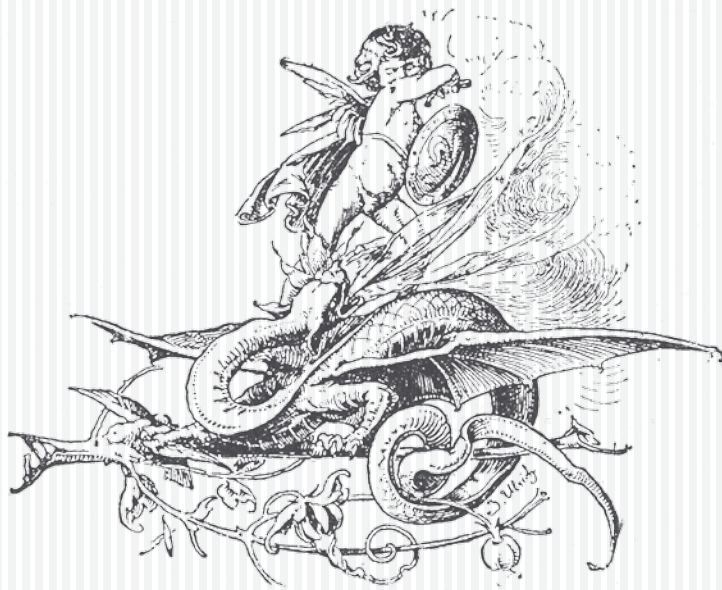


Komendant Wojewódzkiej Policji w Szczecinie

mł. insp. Jacek Cegiela

Dr hab. Maciej Trzciński, prof. UW

Recenzja wydawnicza



Autorowi przedłożono do recenzji 7 artykułów będących pokłosiem konferencji naukowej pt: „Policja w ochronie dziedzictwa sakralnego i archeologicznego Europy Wschodniej” która odbyła się w dniach 2-5 października 2017 roku z Zamku w Pęzinie (woj. zachodniopomorskie). Wszystkie artykuły wpisują się w szerokorozumianą problematykę ochrony dziedzictwa kulturowego i mogą zostać wykorzystane w praktyce przez podmioty stosujące prawo. Artykuł autorstwa G. Kurka pt: „Muzeum Historii Ziemi Kamieńskiej w ochronie dziedzictwa historycznego regionu”. Tekst przedstawia dwa skrajnie różne przykłady dotyczące złożonej problematyki ochrony dziedzictwa kulturowego. Z jednej strony autor sięga po dobrze niestety znany w polskich realiach przykład niszczonego zabytku architektury, opisując burzliwe losy dworu w Dobropolu. Obiekt ten po przemianach społeczno-gospodarczych roku 1989 trafił finalnie w ręce prywatne, będąc uprzednio pod zarządem lokalnego PGR. Jak wiele tego typu obiektów popadł w ruinę, która zdaniem autora przedstawiającego w tekście obecny stan dworu wskazuje na jego totalną i jak się wydaje bezpowrotną degradację. Przy tej okazji przedstawiono w artykule próby ratowania obiektu, w które zaangażowany był sam autor, które niestety wobec administracyjno-prawnej bezradności zakończyły się niepowodzeniem. Autor zadaje w tekście zasadnicze pytanie „czy właściciel ma prawo do niszczenia zabytku, w którego posiadanie wszedł”? Wiemy, że obowiązujące przepisy prawa krajowego pozwalają wywłaszczyć takiego właściciela, którego działanie lub zaniechanie działania skutkować może zniszczeniem zabytku, choć w praktyce sięga się po ten instrument zbyt rzadko i zbyt późno tj. w sytuacji kiedy zabytkowy obiekt już uległ zniszczeniu. To właśnie w związku z takimi sytuacjami do ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami wprowadzono administracyjne kary pieniężne jak również zmodyfikowano

brzmienie art.108 (zniszczenie, uszkodzenie zabytku) co miejmy nadzieję, pozwoli lepiej chronić zabytki – również przed ich właścicielami.

Drugim z przywołanych w artykule przykładów jest tym razem pozytywny przykład współpracy Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków, instytucji pozarządowych oraz osób fizycznych, które zaowocowały wydobyciem w okolicach Międzywodzia wraku statku, którego konserwacja i ekspozycja zaplanowana została już w 2018 roku.

O nowych instrumentach w karnoprawnym systemie ochrony dziedzictwa kultury pisze w swoim artykule M. Sabaciński (Nowelizacja przepisów karnych ustawy w ochronie zabytków z perspektywy archeologa). Autor zwraca w tekście uwagę na zasadnicze zmiany w zakresie nowelizacji ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, które weszły w życie z dniem 1.01.2018 r. Część z komentowanych przepisów obowiązuje już od 2017 r. W tym kontekście przekrojowo autor przypomina o nowym brzmieniu art. 108 u.o.z (zniszczenie, uszkodzenie zabytku) zwracając uwagę na zwiększoną dolegliwość kary. Odnosząc ten przepis do problematyki ochrony zabytków archeologicznych zasadnie zgłoszono przy tej okazji wątpliwości dotyczące problemów dowodowych jakie wiążą się z określeniem wartości uszkodzonego lub zniszczonego nieruchomego zabytku archeologicznego (np. rabunkowo niszczonego stanowiska archeologicznego).

W pełni podzielam pogląd, iż jedynym wiarygodnym i relatywnie skutecznym może okazać się szacowanie skali takich zniszczeń poprzez odniesienie do kosztów badań archeologicznych jakie przeprowadzone zostałyby profesjonalnie przez archeologów w takim miejscu. Zwrócono w tekście uwagę na kolejną istotną zmianę jaką stało się zastąpienie art. 111 u.o.z art. 109 c u.o.z które jest tym samym wyraźnym zaostrzeniem polityki kryminalnej w zakresie zwalczania procederu nielegalnie prowadzonych poszukiwań zabytków. Doceniając ten legislacyjny zabieg podzielam pogląd autora, iż w istocie przepis ten nieco na wyrost postrzegany jest jako „rewolucyjny”, praktyka pozwoli zweryfikować jego użyteczność. Zważywszy na charakter przyszłej publikacji, która może okazać się po części przydatna w codziennej pracy organom procesowym, pozytywnie ocenić wypada zestawienie tabelaryczne przedstawione przez autora na str. 3-4 gdzie dokonuje on porównania wymiaru kary przy zmienionych nowelą przepisach, z uwzględnieniem nowego rozwiązania jakim stało się wprowadzenie do ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami administracyjnych kar pieniężnych.

Artykuł M. Łuczaka pt: Ewakuacja skarbcia kamieńskiego w 1945 roku.

Próba analizy materiałów dotyczących poszukiwań utraconych zbiorów. Z katedrą w Kamieńcu pomorskim związane były losy opisywanego z artykułu skarbcia i jego zasobów. Krótki zarys historii skarbcia oraz formujących się w nim zbiorów daje autor już na wstępie, przypominając o tym, iż istotna część zbiorów (w tym m.in. słynny relikwiarz św. Korduli) zaginęła podczas II wojny światowej. Chcąc prześledzić losy rozporoszonej kolekcji autor sięgnął do szeregu opracowań naukowych zarówno polskojęzycznych jak i niemieckojęzycznych wydanych jeszcze przed rozpoczęciem wojny, dokonując ich analizy i oceny wiarygodności.

Autor przypomina, iż kluczowym dla zbiorów skarbcia okazał się rok 1942 kiedy to zapadła decyzja o dyslokacji przechowywanych w Kamieniu Pomorskim zabytków w związku z coraz bardziej realnym zagrożeniem nalotami alianckimi. W tym kontekście przedstawiono w artykule drobiazgowy opis przebiegu akcji ewakuacyjnej ze wskazaniem miejsc w których zabytki kamieńskiego skarbcia zostały ukryte. Akcja ta przypomina bardzo podobną sytuację z terenów Dolnego Śląska tj. ukrywanie zabytków z tzw. listy Gründmanna. Autor przywołuje dostępne opisy przebiegu samej akcji ewakuacyjnej próbując krytycznie odnieść się zarówno do okoliczności w jakich miała ona miejsce jak i do zachowanych opisów spisu zabytków jakie miały znajdować się w poszczególnych skrzyniach przygotowanych do ewakuacji, co daje czytelnikowi pewne wyobrażenie co do skali i jakości zgromadzonych zbiorów.

Szczegółowo relacjonuje autor realia ostatniej, dramatycznej fazy ewakuacji części zbiorów, która miała miejsce w marcu 1945 r. W tym kontekście przedstawiono ciekawą rekonstrukcję okoliczności transportu oraz wyglądu skrzyń, w których ukryto zabytki (drobiazgowy opis samego konwoju). Autor prowadzi swego rodzaju śledztwo, weryfikuje zachowany materiał dowodowy w tym relacje świadków opisujących okoliczności w jakich ewakuowano część zbiorów.

Autor trafnie zwraca również uwagę na specyfikę i cechy charakterystyczne zaginionych przedmiotów starając się skonfrontować ich losy przede wszystkim z relacjami ówczesnych świadków, tak aby określić jaka część zaginionych zbiorów istotnie została ewakuowana i do jakiego miejsca. W tym kontekście zgłasza autor swoje teorie dotyczące losów poszczególnych zabytków przewożonych różnymi transportami i rozlokowywanymi w różne miejsca. Teorie te wydają się być logiczne i znajdować potwierdzenie w zgromadzonym materiale źródłowym.

Krytyczna analiza zachowanym materiałom archiwalnym i literatury

tematu pozwoliła autorowi na przeprowadzenie ciekawego „śledztwa” i zbudowanie wydaje się bardzo prawdopodobnej teorii rozproszenia lub wręcz zniszczenia części poszukiwanych zbiorów.

Dla wszystkich osób stosujących przepisy z zakresu prawa ochrony dziedzictwa kultury (zwłaszcza zaś dla policji i pracowników służb konserwatorskich) pomocnym okazać może się tekst autorstwa M. Łuczaka pt: Nowelizacja Ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Karnopravna ochrona zabytków po zmianie przepisów.

Autor w tym instruktarzowym artykule przedstawia wszystkie zmiany jakie na przełomie lat 2017/18 weszły w życie jeśli idzie o przepisy karne dotyczące zabytków dotyczy to zarówno przestępstw jak i wykroczeń. Przyjęta w tekście konwencja ma charakter przywoływania konkretnego przepisu *in extenso* oraz opatrywania go krótkim na ogół praktycznym komentarzem. Dokonano zatem w tekście przeglądu przepisów karnych ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami zarówno tych już od lat obowiązujących (np. 109a, 109 b) jak i tych, które weszły w życie dopiero 1 stycznia 2018 r. (art. 109 c). Trafnie zwrócił autor uwagę zarówno na rzadko komentowany art. 119 będący nową formą wykroczenia jak i na zupełnie nową koncepcję wprowadzenia do ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami administracyjnych kar pieniężnych, które mimo tego, iż co do zasady są sankcją administracyjną i z przepisami karnymi mają niewiele wspólnego, to jednak pokłada się w nich spore nadzieje w kontekście pewnej bezskuteczności wcześniejszego oddziaływania regulacji karnopravných.

Bardzo istotną z punktu widzenia zagrożeń dziedzictwa kulturowego problematykę omawia w swoim artykule pt: Problematyka zagrożeń dziedzictwa archeologicznego na przykładzie sprawy skarbu siekier z epoki brązu z miejscowości Cholewy/Stary Łuszczewek gm. Błonie Pan Adam Grajewski. Na podstawie swego rodzaju studium przypadku autor przedstawia obszernie problematykę dotyczącą procedury przyznawania nagród za odkrycie zabytku archeologicznego. Przy tej okazji przywołano w tekście stosowne akty prawne regulujące zarówno obowiązki spoczywające na przypadkowym znalazcy (odkrywcy) zabytku archeologicznego) jak i możliwości ubiegania się przez niego o przyznanie nagrody z tytułu dokonania przypadkowego odkrycia. Słusznie przy tej okazji autor komentuje zjawisko nielegalnie prowadzonych poszukiwań zabytków, które niezmiennie od lat generują zagrożenia dla dziedzictwa archeologicznego. Zaakcentowano w artykule podstawowe przepisy karnopravné, które znajdują swoje zastosowanie w zwalczaniu przestępczości prze-

ciwko zabytkom archeologicznym. Autor przywołuje bardzo ciekawą i zarazem niepokojącą sprawę dotyczącą rzekomo przypadkowego odkrycia skarbu z epoki brązu, który jak dowodzi został odkryty podczas nielegalnych poszukiwań.

Niecodziennym zjawiskiem okazało się tu zachowanie samego odkrywcy, który zgłaszając przypadkowość odkrycia domagał się z tego tytułu nagrody pieniężnej. Przypadek ten został dzięki działaniom policji gruntownie zweryfikowany skutkiem czego okazało się, iż owa przypadkowość odkrycia była nieprawdziwa, a sam odkrywca działał w zorganizowanej grupie osób trudniących się nielegalnymi, rabunkowymi poszukiwaniami. W efekcie miast oczekiwanej nagrody, którą najwyraźniej chciał wyłudzić postawiono mu zarzuty. Opisywana w artykule sprawa zwraca uwagę na bardzo istotny problem jaki mają urzędy konserwatorskie w zakresie ustalenia wiarygodnych okoliczności odkrycia zabytku, które potwierdzając „przypadkowość” odkrycia pozwolą w efekcie na nagrodzenie uczciwego znalazcy. To właśnie w związku z tą bulwersującą sprawą Generalny Konserwator Zabytków wystosował w 2016 r. zalecenia do wszystkich WUOZ w kraju, podając wytyczne na postawie których służby konserwatorskie mają weryfikować osoby zgłaszające odkrycia zabytków archeologicznych.

Pouczający charakter ma współautorski artykuł pt: Meklemburgia-Pomorze Przednie-kraj jezior i lasów oraz niepowtarzalnych dóbr kultury i zabytków. W pierwszej części tekstu przedstawiono syntetycznie jak funkcjonuje system ochrony dóbr kultury na terenie opisywanego landu. Niemcy jako kraj związkowy mają bardzo zróżnicowany zarówno system obowiązujących regulacji prawnych jak i zajmujących się ochroną zabytków instytucji. Przy czym w landach wschodnich sytuacja ta wygląda nieco inaczej niż w tzw. starych landach np. Palatynacie. Autorzy przedstawiają część normatywno-prawną wyjaśniając strukturę funkcjonowania Urzędu Krajowego Związku ds. ochrony Dziedzictwa Kulturowego oraz zadania i kompetencje jakie z mocy prawa zostały tej instytucji przyznane. Ten krótki acz przejrzysty przegląd daje możliwość porównania tej instytucji z funkcjonowaniem Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków wraz z jego uprawnieniami. Równie ciekawy jest przegląd obiektów objętych ochroną konserwatorską na terenie opisywanego landu. Ich specyfika podyktowana jest charakterem obszaru (m.in. architektura nadmorskich kurortów). Przywołują wreszcie autorzy przepisy karne dotyczące ochrony dóbr kultury oraz dają krótki przegląd zdiagnozowanych już i ujętych w opracowaniach statystycznych zagrożeń.

Tekst zawiera również kazuistykę oraz wskazuje na pewne rozwiązania z zakresu działań prewencyjnych jeśli idzie o ochronę dóbr kultury.

O specyficznych mechanizmach zwalczania przestępczości skierowanej przeciwko dziedzictwu kulturowemu traktuje artykuł autorstwa O. Jakubowskiego pt. Bazy danych jako narzędzia do poszukiwań utraconych dóbr kultury w regulacjach ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami.

Autor przedstawia praktyczne uwarunkowania funkcjonowania tzw. czarnego rynku sztuki na który trafiają bardzo często obiekty pochodzące z kradzieży lub dotknięte są inną formą wady prawnej (falsyfikaty, straty wojenne). Wskazuje zasadnie na mechanizmy działań przestępczych akcentując klasyczne wręcz relacje pomiędzy złodziejem i paserem polegające m.in. na próbach legalizacji na rynku dóbr kultury pochodzących z przestępstwa. Jednym z nich na co słusznie zwrócono uwagę jest wprowadzanie do obrotu handlowego takich obiektów po wielu dekadach od chwili popełnienia przestępstwa.

Kluczowym w procesie zwalczania tego typu działań okazują się informacje pozwalające precyzyjnie zidentyfikować obiekt wraz z jego proveniencją. Wskazano słusznie w tekście na szereg zabiegów jakie podejmują przestępcy w celu utrudnienia takiej identyfikacji.

W tym kontekście autor słusznie wskazuje na role dostępnych baz danych jako skutecznego narzędzia pozwalającego zwalczać tego typu przestępczą aktywność. Dotyczą one zarówno obiektów skradzionych jak i nielegalnie wywiezionych z kraju. Autor wskazuje tu na bazy danych umocowane prawnie na gruncie ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, uwzględniając wprowadzone w 2017 r. nowelizacje. Komentuje zatem, również krytycznie funkcjonowanie Krajowego wykazu zabytków skradzionych lub wywiezionych za granicę niezgodnie z prawem, który prowadzony jest co do zasady przez Generalnego Konserwatora Zabytków w praktyce zaś przez NIMOZ.

Słusznie zwraca autor uwagę na wzmocnienie ochrony prawnej rynku antykwarycznego poprzez zmiany w przepisach z zakresu prawa cywilnego, które uniemożliwiają obecnie zasiedzenie lub nabycie w dobrej wierze utraconych obiektów, które wpisane zostały do krajowego rejestru utraconych dóbr kultury.

Wrocław, dnia 24.03.2018 r.

Grzegorz Kurka

Muzeum Historii Ziemi Kamieńskiej

Muzeum Historii Ziemi Kamieńskiej w ochronie dziedzictwa historycznego regionu

Od momentu powołania w Kamieniu Pomorskim Muzeum Historii Ziemi Kamieńskiej podejmujemy szereg akcji związanych z ochroną dziedzictwa historycznego regionu. Niestety, wiele zabytków zniknęło bezpowrotnie z krajobrazu kulturowego, wśród nich dwory, pałace, cmentarze, itp. Na naszych oczach postępuje ich dalsza dewastacja i często czujemy się bezsilni w ratowaniu zabytków przeszłości. Takim przykładem obecnej dewastacji jest barokowy dwór w Dobropolu na terenie gminy Wolin. Chciałbym przedstawić jego historię i stan obecny, w jakim ten budynek się znajduje.

Dwór w Dobropolu został zbudowany przez szlachcica i kapitana piechoty Ernesta Matthiasa von Köllera w 1777 roku. Jego przodkowie wcześniej zamieszkiwali niewielki zameczek Wonneburg, usytuowany na wschód od rzeki Grzybnicy, jak również Reckowburg, który położony był w centralnej części wioski Rekowo – w miejscu, gdzie rzeka Stawna łączy się z Wołczenicą. Niestety po zamkach tych nie pozostał do dnia dzisiejszego żaden ślad. O pierwszym właścicielu dworu nie posiadamy zbyt wielu informacji. Jedynie, dzięki przedwojennej fotografii epitafium von Köllera zamieszczonej w książce Gerharda Bronischa i Waltera Ohlego pt. „Kreis Kammin- Land” z 1939 roku i inskrypcji umieszczonej na epitafium wiemy, że Ernest Matthias von Köller urodził się w Dobropolu 24 lipca 1719 roku, a zmarł 27 grudnia 1798 roku przeżywszy 79 lat. W kościele znajdowało się również epitafium jego żony Dorothy Augusty von Wedel, zmarłej w 1755 roku i ich córki – umarła w 1762

roku w wieku 7 lat. Ernest Matthias von Köller był kapitanem piechoty w armii Króla Prus Fryderyka II Wielkiego i zapewne brał udział w wojnie siedmioletniej (1756-1763). Wskazują na to trofea- chorągwie oraz szable umieszczone wokół epitafijnego portretu szlachcica. Wiemy również, że na cztery lata przed śmiercią, do południowo – wschodniej części kościoła dobudował dla siebie grobowiec – po którym do dnia dzisiejszego zachowało się jedynie kilka ociosanych głazów. Sam kościół został zniszczony w latach 50-tych XX wieku¹.

Powróćmy jednak do samego dworu. Barokowy dwór został założony na rzucie prostokąta, był, czy raczej jeszcze jest, dwukondygnacyjny, częściowo podpiwniczony. Do dworu w XIX w. – tym wieku dobudowano skrzydła boczne. Nad drzwiami wejściowymi do niedawna znajdowała się ażurowa dekoracja przedstawiająca uskrzydłonego aniołka putta trzymającego zwoje liści akantu ułożone w inicjały EMVK (Ernst Matthias von Köller). Na całe szczęście dekoracja ta została w porę uratowana i przewieziona do Szczecina. W 2010 r. została ona, w porozumieniu z Zachodniopomorskim Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków, przekazana w depozyt do Muzeum Historii Ziemi Kamieńskiej przez Muzeum Narodowe w Szczecinie. Już w kamieńskim muzeum przeprowadzono jej konserwację i można ją oglądać w kapitulniku kamieńskiej katedry. Za wejściem do dworu znajduje się szeroka reprezentacyjna sień, a za nią, na osi dwuskrzydłowe drzwi, za którymi znajduje się jeszcze XVIII-wieczna, mocno zniszczona klatka schodowa prowadząca na I piętro. Niestety reszta dworu, czy to co po nim pozostało, jest już w kompletnej ruinie i można się jedynie domyślać jego wyglądu w latach świetności. W każdej chwili zabytek ten może runąć, co stanowi bardzo duże zagrożenie dla ludzi przybywających w jego pobliżu. Nie jest on w żaden sposób zabezpieczony i każdy kto chce może się do niego dostać. Los dworu w Dobropolu został już przypieczętowany. Niestety, winni są temu ludzie pozbawieni skrupułów, dla których liczą się tylko doraźne interesy i nie istnieje żaden szacunek dla zabytków, jak również dziedzictwa kulturowego tych ziem.

Po drugiej wojnie światowej jego gospodarzem zostało Państwowe Gospodarstwo Rolne. Wówczas dokonano nielicznych remontów. Budynek do czasu likwidacji PGR-u, na początku lat 90. XX w., był w nie najgorszym stanie. W 1998 r. Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa w Szczecinie sprzedała go osobie fizycznej. Od tej pory, na skutek postawy właściciela, ulega on postępującej dewastacji. Dziś nie ma już dla niego ratunku, w żaden sposób niezabez-

¹ G. Bronisch, W. Ohle, Kreis Kammin – Land, Stettin 1939.

pieczony, jest już całkowicie zrujnowany. Jeszcze zanim powstało w Kamieniu Pomorskim muzeum jako Społeczni Opiekunowie Zabytków podejmowaliśmy próbę uratowania dworu, m. in. wystosowaliśmy list do kamieńskiego starosty w dniu 30 listopada 2006 roku o treści: „Zwracamy się z prośbą do Pana Starosty o wyciągnięcie konsekwencji w stosunku do właściciela dworu w Dobropolu. Wojewódzki Konserwator Zabytków wielokrotnie interweniował u właściciela dewastowanego dworu, właściciel nie doprowadził do jego remontu i zabezpieczenia....Należy jak najszybciej dokonać zabezpieczenia południowej ściany szczytowej przed jego całkowitym zniszczeniem”. Na powyższy list Społeczni Opiekunowie Zabytków już 14 grudnia 2006 roku otrzymali odpowiedź z Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego w Kamieniu Pomorskim, a brzmiała ona następująco: „... Właściciel obiektów nie odebrał osobiście żadnego z pism wysłanych w sprawie remontu i zabezpieczenia obiektu. Ostatecznie(właściciel) w 2004 roku został doprowadzony przed Sąd Rejonowy ...i ukarany naganą a budynki dalej niszczyć. Starosta kamieński ani nadzór budowlany nie mają środków finansowych na wykonanie zastępcze i zabezpieczenie budynku”. Tuż przy wejściu do dworu– na ścianie zawieszona została przez obecnego właściciela tabliczka „Nieupoważnionym wstęp wzbroniony”. Czyli komu? Osobom, którym głęboko leży na sercu dbałość o zabytki, i którzy nie mogą patrzeć na to co się z nimi dzieje. Czy może dzieciom bawiącym się w pobliżu, które z ciekawości wejdą do środka ruiny i może stać się tragedia – wewnątrz dworu belki stropowe wiszą zbutwiałe ze stropu i w każdej chwili mogą spaść na to, co pozostało z podłogi, niszcząc wszystko pod swym ciężarem. Może wtedy ktoś dostrzeże problem, zresztą nie jedynie w naszym regionie – takich ruin jest znacznie więcej. I wreszcie pytanie, na które nie znajduję odpowiedzi. Czy właściciel ma prawo do niszczenia zabytku, w którego posiadanie wszedł? W lutym 2008 roku w Kurierze Szczecińskim ukazał się bardzo interesujący artykuł pana Romana K. Cieplińskiego pt. „Niewygodny spadek historii. Tankowanie we dworze”. Pan redaktor dotarł do właściciela dworu w Dobropolu, który zapytany o plany związane z zabytkiem odpowiedział „Nie mam żadnych planów – oświadczył z rozbrajającą szczerością. – Komornik ma obecnie pieczę nad tym majątkiem...” Czy tak powinno być? Czy naprawdę można w Polsce popełnić przestępstwo i nie być za to ukaranym, mówiąc o niedużej szkodliwości czynu i umarzać tym samym całą sprawę! Dwór został sprzedany przez Agencję Własności Rolnej Skarbu Państwa w Szczecinie osobie prywatnej w czerwcu 1998 roku – tak więc 19 lat temu – od tamtej pory nie dość, że nie rozpoczęto jakiegokolwiek remontu, to jeszcze ekipa budowlana



Wydobycie wraku żaglowca w Międzywodziu (fot. G. Kurka), 2016



Stępka statku po konserwacji w Kamieniu Pomorskim (fot. G. Kurka), 2016



Ruiny dworu w Dobropolu w pow. kamińskim z 1777 roku (fot. M. Łuczak), 2011



Ruiny dworu w Dobropolu w pow. kamińskim z 1777 roku (fot. M. Łuczak), 2018

usunęła rynnę z całego dworu, wywożąc je w inne miejsce. Tak więc dalej dwór ulega ruinie i już wiemy, że jest nie do odratowania, chociaż wpisany jest do rejestru konserwatora zabytków.

Od zachodu do dworu przylega park w stylu francuskim o jednoosiowym rozwiązaniu układu przestrzennego – nr rej. 248. Pomimo dużej dewastacji parku dawny urok tego miejsca pozostaje do dnia dzisiejszego. Barokowy dwór znajduje się w centralnej części wioski – 12 kilometrów na południe od Kamienia Pomorskiego – na terenie Gminy Wolin – tuż przy drodze prowadzącej do Parłówka. Z trasy nr 107 do dworu prowadzi dobrze zachowana brukowana droga.

Tak więc los dworu w Dobropolu został już przypieczętowany. Niestety winni są temu ludzie pozbawieni skrupułów dla których liczą się tylko doraźne interesy i nie istnieje żaden szacunek dla zabytków, jak również dziedzictwa kulturowego tych ziem.

Przykładem skutecznego ratowania zabytku jest zeszłoroczna akcja wydobywania wraku statku na plaży w okolicach Międzywodzia. Niezwykła akcja, która doprowadziła do wydobywania, udokumentowania, konserwacji i w najbliższym czasie ekspozycji zabytku. A oto jak wygląda jego historia. Pojawienie się wraku drewnianego statku przy brzegu wschodniej części plaży w Międzywodziu sięga kilkudziesięciu lat. Po raz pierwszy zainteresowali się nim pracownicy z Działu Morskiego Muzeum Narodowego w Szczecinie w 1997 r., przeprowadzając inwentaryzację jednostki. Zarówno wtedy, jak i w 2011 r., kiedy szkielet łodzi został odsłonięty przez sztorm, nie było możliwe jego wydobywanie².

Szansa na to przedsięwzięcie pojawiła się dopiero w październiku 2016 r. Wówczas Bałtyk pod wpływem silnych wiatrów przemieścił wrak o 500 metrów wzdłuż linii brzegowej na zachód, natomiast samą stępkę ważącą ok. 7 ton o 3 km. Lokalizacja obiektu okazała się na tyle korzystna, że w grudniu 2016 r., dzięki wsparciu Zachodniopomorskiego Konserwatora Zabytków (Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Szczecinie) oraz Urzędu Morskiego w Szczecinie, podjęto działania mające na celu ratowanie drewnianego wraku przed zniszczeniem. Akcję wydobywczą, trwającą 2 dni relacjonowały media ogólnopolskie, a szczecińska firma „Gispro” podjęła się szczegółowej inwentaryzacji z wykorzystaniem metod fotogrametrycznych i technologii naziemnego skaningu laserowego. Portal Informacyjny Powiatu Kamieńskiego „Kamieńskie.info” wykonał dokumentację fotograficzną z wykorzystaniem drona.

² Głos Szczeciński nr 253, dod. Głos nad Morzem, 28 X 2016, s. 2.

Wydobyty wrak statku został przetransportowany do Kamienia Pomorskiego oraz – z uwagi na swoją historię – wpisany do rejestru zabytków. Obecnie trwają prace związane z jego zabezpieczeniem, konserwacją i złożeniem, aby w najbliższym czasie mógł być wyeksponowany przy kamieńskiej marinie jako kolejna atrakcja turystyczna tego miasta³.

Przeprowadzone badania radiowęglowe C14 wykazały, iż wrak statku reprezentuje typ żaglowca, prawdopodobnie towarowego wykorzystywanego do XIX wieku. Wiadomo, że do wykonania jego głównych elementów konstrukcyjnych wykorzystano ponadstudenckie drewno dębowe spoza obszaru obejmującego południowe wybrzeże Bałtyku. Wydobyty szkielet pod względem konstrukcyjnym prezentuje większość zdobyczy myśli technicznej w drewnianym budownictwie okrętowym. Można na nim zaobserwować technicznie zaawansowane elementy wynikające z wielowiekowej tradycji i doświadczenia. Po przeminięciu czasów wielkich drewnianych żaglowców sztuka ich budowy niemal zaginęła. Szczegółowe projekty podobnych wielkich drewnianych żaglowców nie zachowały się do czasów współczesnych, gdyż jednostki te budowano według schematów, a nie indywidualnych planów. Obiekty te, poza kilkoma wyjątkami (XVII-wieczny szwedzki galeon wojenny Vasa), również nie przetrwały do dziś⁴.

Obecnie wrak statku jest po konserwacji wykonanej przez Stowarzyszenie Słowian i Wikingów z Wolina. Na rok 2018 planowana jest jego ekspozycja na kamieńskiej Marinie. W Muzeum Historii Ziemi Kamieńskiej od czerwca 2017 roku prezentowana jest wystawa z akcji wydobywania zabytku.

Wrak udało się wydobyć dzięki współpracy różnych instytucji, w szczególności Wojewódzkiego Urzędu Konserwatorskiego w Szczecinie, przychylności pani Ewy Staneckiej, wielkiej pracy pani Pauliny Kubackiej – inspektora do spraw archeologicznych przy Urzędzie Konserwatorskim, bez której nie udało by się wydobyć zabytku z plaży w Międzywodziu, licznych wolontariuszom, firmom współpracującym przy akcji wydobywania, w szczególności szczecińskiej firmie Gispro, jak również panu Pawłowi Ukrainkiemu, który przy wykorzystaniu drona wykonał niezwykle zdjęcia z przebiegu akcji wydobywczej. Podziękowania należą się również panu Wojciechowi Celińskiemu ze Stowarzyszenia Słowian i Wikingów, który podjął się niezwykle trudnego zadania konserwacji wraku statku i mam nadzieję pomocy przy jego ekspozycji. Wyra-

³ Decyzja WKZ nr 57/2017 z dnia 19 stycznia 2017 r. w sprawie wpisania zabytków ruchomych do rejestru zabytków, L.dz. ZR 5131.01.2017.B; Wrak wydobyty, Kurier Szczeciński nr 238, 9 XII 2016, s. 1, 9.

⁴ Wrak wydobyty, Kurier Szczeciński nr 238, 9 XII 2016, s. 1, 9.

zy wdzięczności za pomoc finansową udzieloną na konserwację wraku statku należą się także dla Urzędu Marszałkowskiego Województwa Zachodniopomorskiego.

Bibliografia

Decyzja WKZ nr 57/2017 z dnia 19 stycznia 2017 r. w sprawie wpisania zabytków ruchomych do rejestru zabytków, L.dz. ZR 5131.01.2017.B
Bronisch G., Ohle W., Kreis Kammin – Land, Stettin 1939.
Głos Szczeciński nr 253, dod. Głos nad Morzem, 28 X 2016.
Wrak wydobyty, Kurier Szczeciński nr 238, 9 XII 2016.



Wydobycie wraku żaglowca w Międzywodziu (fot. P. Ukrainiński), 2016

Marcin Sabaciński

Narodowy Instytut Dziedzictwa

Nowelizacja przepisów karnych ustawy o ochronie zabytków z perspektywy archeologa

Zagadnienie zagrożeń dla dziedzictwa archeologicznego pozostaje stałym punktem spotkań, warsztatów i szkoleń poświęconych przestępczości przeciwko zabytkom. Podobnie było w trakcie zorganizowanej w pierwszych dniach października 2017 roku w Pęzinie konferencji pod tytułem „Policja w ochronie dziedzictwa sakralnego i archeologicznego Europy Wschodniej”, gdzie omawiane były m.in. zagadnienia związane z zabytkami archeologicznymi. Była to kontynuacja inicjatywy sprzed roku, której podsumowaniem stała się publikacja z tekstami referentów. Miałem przyjemność umieścić na jej łamach artykuł opisujący podstawy zwalczania tego typu przestępczości, więc czując się zwolniony z obowiązku wyjaśniania istoty problemu¹, poświęcę uwagę zagadnieniom bardziej szczegółowym.

Czerwcową nowelizacją podstawowego aktu prawnego w zakresie dziedzictwa – Ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami – wprowadziła nową jakość do rozdziału zawierającego przepisy karne. Przede wszystkim podniesiono wymiar kary za zniszczenie lub uszkodzenie zabytku, przestępstwo opisane w art. 108². Obecnie zawiera się on w przedziale

¹ M. Sabaciński, Zagrożenia kryminalne dla dziedzictwa archeologicznego [w:] Służby w ochronie dziedzictwa Europy Wschodniej. Materiały pokonferencyjne, Pęzino 14-15 VI 2016, red. Marek Łuczak, Szczecin 2017, s. 59-64.

² Ustawa z dn. 22 czerwca 2017 r. o zmianie ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami oraz niektórych innych ustaw; Art. 108.

1. Kto niszczy lub uszkadza zabytek, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.

2. Jeżeli sprawca czynu określonego w ust. 1 działa nieumyślnie, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

od 6 miesięcy do lat 8. W przypadku działania nieumyślnego kara ograniczenia lub pozbawienia wolności może osiągnąć wymiar 2 lat – to akurat nie uległo zmianom. Nawiązka obligatoryjnie towarzysząca umyślnemu zniszczeniu lub uszkodzeniu zabytku może obecnie nawet równać się wartości zabytku. Sumy z nawiązek orzekanych na podstawie art. 108 trafią na rachunek Narodowego Funduszu Ochrony Zabytków, który powstał w celu finansowania prac przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków, bądź na Listę Skarbów Dziedzictwa. Wprowadzenie znaczącej odpowiedzialności finansowej jest zmianą bardzo istotną, choć w przypadku nieruchomości obiektów dziedzictwa archeologicznego, określenie „do wartości zniszczonego zabytku” będzie powodować o wiele więcej trudności, niż w przypadku obiektów architektury dla których dedykowano ten przepis. Wyjaśnienia należy rozpocząć od opisanie, co dla dziedzictwa archeologicznego oznacza „zniszczenie bądź uszkodzenie zabytku”. Było to omawiane już wielokrotnie, dlatego ograniczę się do samych podstaw. Uszkodzenie zabytku archeologicznego to przede wszystkim naruszenie warstw ziemnych stanowiska archeologicznego (np. starożytnej osady, cmentarzyska) przez kopanie dołków, prace ziemne, pobieranie kruszyw, czy inną ingerencję w ziemię. Jak zatem wycenić wartość uszkodzonego w ten sposób zabytku? Po zniszczeniach mamy do zadokumentowania mniejszą lub większą dziurę w ziemi, a czasem jedynie ślady po spychaczu lub koparce. Zazwyczaj nie wiemy jakie zabytki ruchome zostały skradzione, czy utracone w przemieszczonych i zniwelowanych warstwach, dlatego nie można wspomagać się ich wartością materialną. Dlatego też przyjmuje się następujący sposób wyceny zniszczeń stanowiska archeologicznego. Wartość materialna uszkodzeń równa jest kosztom badań archeologicznych, które mogłyby być przeprowadzone na zniszczonym obszarze. Jest to konstrukcja nie do końca teoretyczna, ponieważ w większości sytuacji uszkodzenia należy profesjonalnie zadokumentować, dołki, osypiska, obrywy i odsłonięte obiekty oczyścić oraz zabezpieczyć przed dalszą destrukcją. Oczywiście może być to wykonane jedynie w trybie badań archeologicznych, zgodnie z odpowiednimi procedurami prawnymi i merytorycznymi. Nowelizacja zapisów odnośnie nawiązki spowoduje konieczność określenia wartości materialnej całych stanowisk archeologicznych,

3. W razie skazania za przestępstwo określone w ust. 1 polegające na zniszczeniu zabytku sąd orzeka na rzecz Narodowego Funduszu Ochrony Zabytków nawiązkę w wysokości do wartości zniszczonego zabytku.

4. W razie skazania za przestępstwo określone w ust. 1 polegające na uszkodzeniu zabytku sąd orzeka obowiązek przywrócenia stanu poprzedniego, a jeśli obowiązek taki nie byłby wykonalny – nawiązkę na rzecz Narodowego Funduszu Ochrony Zabytków w wysokości do wartości uszkodzenia zabytku.

5. W razie skazania za przestępstwo określone w ust. 2 sąd może orzec na rzecz Narodowego Funduszu Ochrony Zabytków nawiązkę w wysokości od trzykrotnego do trzydziestokrotnego minimalnego wynagrodzenia.

a nie jak dotąd, tylko elementów uszkodzonych. Wydaje się, że zasada wyceny poprzez pomnożenie powierzchni obiektu przez średnią stawkę za badania archeologiczne na podobnych obiektach (grodziskach, cmentarzyskach i in., w analogicznych warunkach glebowych³) także w tej sytuacji będzie metodą najwłaściwszą.

Wracając do treści zmienionej ustawy, należy zwrócić uwagę na znaczące podniesienie wymiaru kary za nielegalne, bądź niezgodne z warunkami pozwolenia poszukiwanie zabytków ukrytych lub porzuconych przy pomocy urządzeń technicznych elektronicznych lub sprzętu do nurkowania. Od dnia 1 stycznia 2018 roku działanie takie stanowi przestępstwo zagrożone karą ograniczenia lub pozbawienia wolności do lat 2, a nie jak dotychczas – wykroczenie. W tym przypadku nie przewidziano w treści przepisu nawiązki, ani innych obciążeń finansowych. Lektura doniesień medialnych dotyczących zmian przepisów karnych ustawy może sugerować, że jest to zapis rewolucyjny i najważniejszy w całej nowelizacji. Jednak należy zwrócić uwagę, że przepis penalizujący nielegalne poszukiwanie zabytków obowiązywał od 2003 r., tylko wymiar kary plasował się niżej. Newsy prasowe i internetowe traktują jego nowelizację w taki sposób, jakby dotychczas nielegalne poszukiwanie zabytków nie było łamaniem prawa. a ustawodawca niespodziewanie wprowadził w systemie ochrony zabytków rewolucję. Zdaniem autora, znacznie bardziej rewolucyjnymi zmianami są wysokie kary finansowe, zarówno te towarzyszące sankcji za uszkodzenie zabytku, jak i te ujęte w całkiem nowym rozdziale ustawy, wprowadzającym administracyjne kary pieniężne. Kary te od dnia 1 stycznia 2018 roku będą stosowane w miejsce kilku przepisów dotyczących wykroczeń, które pozostają aktualne do 1.01.2024 roku (ale będą stosowane wyłącznie do czynów popełnionych przed wprowadzeniem kar administracyjnych⁴).

³ Podstawową jednostką powierzchni w badaniach archeologicznych jest ar. W wycenie kosztów badań znaczenie mają też warunki glebowe, datowanie i typ stanowiska, które mają kluczowe znaczenie dla pracochłonności prac.

⁴ Teoretycznie wydaje się, że do roku 2024 jednoczesne zastosowanie obu kar – za popełnienie wykroczenia i kary administracyjnej jest możliwe, jednak w uzasadnieniu do projektu zmian ustawodawca określił swoje intencje inaczej. Przedłużony termin obowiązywania wykroczeń, które „dublują” się z przepisami o administracyjnych karach pieniężnych wynika z konieczności zakończenia rozpoczętych spraw. Zastosowanie obu kar jednocześnie uznano za niewłaściwe.

Zestawienie wyglądu następująco:

Czego dotyczy przepis:	Dotychczasowy wymiar kary (jako wykroczenie)	Wymiar administracyjnej kary pieniężnej
Nie powiadomienie przez właściciela lub posiadacza zabytku odpowiednich organów o zagrożeniu dla zabytku, uszkodzeniu, zniszczeniu, zaginięciu kradzieży zabytku, zmianie miejsca przechowywania zabytku, zmianach stanu prawnego zabytku, jeżeli sprawa dotyczy zabytku wpisanego do ewidencji zabytków, rejestru zabytków bądź na Listę Skarbów Dziedzictwa	Art. 113, kara grzywny a także możliwość orzeczenia nawiązki (na cel społeczny związany opieką nad zabytkami) do wysokości dwudziestokrotności minimalnego wynagrodzenia.	Art. 107a, kara pieniężna wysokości 500 do 2000 złotych.
Nie powiadomienie odpowiednich organów o powrocie do kraju zabytków wywiezionych na mocy pozwolenia na wywóz, bądź nie przywiezieniu zabytku, którego pozwolenie nie zostało przedłużone.	Art. 113 a, kara grzywny	Art. 107b, kara pieniężna wysokości 500 do 2000 złotych.
Utrudnianie bądź uniemożliwianie organowi ochrony zabytków dostępu do zabytku w trakcie wykonywania przez niego uprawnień wynikających z ustawy.	Art. 114, kara grzywny	Art. 107c, kara pieniężna wysokości 500 do 2000 złotych.
Wykonanie bez pozwolenia konserwatorskiego, bądź wbrew warunkom pozwolenia • prac konserwatorskich, restauratorskich, robót budowlanych, badań konserwatorskich, badań architektonicznych przy zabytku wpisanym do rejestru, • robót budowlanych w otoczeniu zabytku, • badań archeologicznych • prac konserwatorskich, restauratorskich, badań konserwatorskich przy zabytku wpisanym na Listę Skarbów Dziedzictwa	Art. 117, kara grzywny	Art. 107d kara pieniężna wysokości 500 do 500 000 złotych.
Nie wykonanie zaleceń kontrolnych wydanych przez wojewódzkiego konserwatora	Art. 119, kara grzywny	Art. 107e kara pieniężna wysokości 500 do 50 000 złotych.

Karę nakłada organ ochrony zabytków, właściwy dla realizacji przepisu, który został naruszony. Należność powinna być uregulowana w ciągu dwóch tygodniu od uprawomocnienia się decyzji. Należy zwrócić uwagę, że ustawodawca położył największy nacisk na dotkliwość kary za niewłaściwe działania przy obiektach wpisanych do rejestru zabytków⁵, bądź na Listę Skarbów Dziedzictwa, czyli tych o najwyższym znaczeniu dla kultury. Jednak wprowadzenie administracyjnych kar pieniężnych nie we wszystkich przypadkach wiązało się z podniesieniem wymiaru kary w stosunku do obowiązujących wcześniej uregulowań. Z oglądu zmian wynika, że kary do wysokości 2 tysięcy złotych są de facto niższe, niż poprzednio obowiązujący maksymalny wymiar grzywny (obecnie jest to 5 tysięcy złotych). Dotyczy to szczególnie art. 113 ustawy, gdzie oprócz kary grzywny można było dodatkowo zasądzić nawiązkę.

Wracając do zagadnień archeologii, będącej głównym wątkiem niniejszego tekstu, prowadzenie badań archeologicznych bez pozwolenia konserwatorskiego, bądź wbrew jego zapisom, potraktowano analogicznie do nielegalnych działań przy obiektach wpisanych do rejestru. Administracyjna kara pieniężna za nielegalne, bądź niewłaściwie prowadzone badania może wynieść nawet 500 000 złotych. Jak dotychczas nie określono granicy, przy której nielegalne poszukiwania zabytków zaczynają być rabunkowymi wykopalskami archeologicznymi. Być może część działań, które miały na celu nielegalne pozyskanie zabytków archeologicznych można będzie interpretować nie tylko jako zniszczenie stanowiska archeologicznego (art. 108 ustawy) i przywłaszczenie zabytków będących własnością Skarbu Państwa (art. 284 KK), ale także jako nielegalne badania archeologiczne. Wydaje się, że znaczenie może tu mieć wymiar nielegalnych działań, trud włożony w ich przygotowanie, skala dokonanych zniszczeń i inne czynniki, takie jak użyty sprzęt i ogólne podobieństwo do metody używanej przez naukowców. Jednak taka interpretacja również może rodzić problemy. Sama definicja badań archeologicznych wprowadza element „udokumentowania” zabytku archeologicznego⁶, który w przypadku rabunku raczej nie będzie występował chyba, że uznamy za taki ewentualne opisy i fotografie przygotowane dla paserów bądź potencjalnych kupców. Tak samo, nie będzie jasne, które z działań rabusiów należałoby rozumieć jako „zabezpieczenie zabytku archeologicznego”. Być może dopiero realizacja przez rabusiów

⁵ Określenie „otoczenie zabytku” jest określeniem, które występuje w wielu sentencjach wpisów do rejestru zabytków, jest ściśle powiązane z obiektem rejestrowym i tak należy je rozumieć.

⁶ Art. 3 p. 11 Ustawy definiuje badania archeologiczne jako działania mające na celu odkrycie, rozpoznanie, udokumentowanie i zabezpieczenie zabytku archeologicznego. Z treści przepisu wynika, że te elementy powinny występować łącznie.

wszystkich elementów, które zawiera ustawowa definicja „badań archeologicznych” pozwoli na zastosowanie nowego przepisu do wykopalisk, które prowadzone były z intencją rabunku. Oczywiście nie jest to problem, który powstał wraz z nowelizacją ustawy, jednak ze względu na potencjalny wymiar kary pieniężnej, stał się aktualny o wiele bardziej, niż kiedy dotyczył jedynie wykroczenia. Zmiany, jak można się było spodziewać, postawiły nas wyzwaniem, którym będzie praktyka ich stosowania. Czas pokaże, czy spełniły oczekiwania ustawodawcy i czy przyczyniły się do skuteczniejszej ochrony obiektów naszego dziedzictwa.

Bibliografia

Sabaciński M., Zagrożenia kryminalne dla dziedzictwa archeologicznego [w:] Służby w ochronie dziedzictwa Europy Wschodniej. Materiały pokonferencyjne, Pęzino 14-15 VI 2016, red. Marek Łuczak, Szczecin 2017
Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami
Ustawa z dn. 22 czerwca 2017 r. o zmianie ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami oraz niektórych innych ustaw

podkom. dr Marek Łuczak

Komenda Wojewódzka Policji w Szczecinie

Ewakuacja skarbca kamieńskiego w 1945 roku. Próba analizy materiałów dotyczących poszukiwań utraconych zbiorów.

Zbiory skarbca kamieńskiego powstawały przez lata funkcjonowania katedry w Kamieniu Pomorskim. Był to jeden z najważniejszych ośrodków kościelnych na Pomorzu Zachodnim, siedziba biskupstwa pozostająca pod patronatem książąt pomorskich. Początki skarbca katedralnego sięgają prawdopodobnie średniowiecza, kiedy to najcenniejsze i najrzadsze dary dla katedry, zaczęły tworzyć stale wzbogacany zbiór sztuki sakralnej, przechowywany zapewne w zakrystii kościoła – dawnym kapitulniku kościoła. Zbiory skarbca przechowywane w zakrystii podczas swojej pomorskiej podróży oglądał w 1617 roku kupiec i marszand Filip Heinhofer, który już wtedy wymieniał stare wyroby kościelne, pastorał biskupi z kości słoniowej i mitrę, relikwiarz św. Korduli, inne relikwiarze i kapsle relikwiarzowe. W połowie XIX w. zbiór liczył około 60 obiektów. Od lutego do lipca 1938 roku zbiór czasowo przeniesiono na wystawę „Kammin: Domschatz, Urkunden, Drucke” do Muzeum Krajowego przy ul. Staromłyńskiej w Szczecinie (nm. Landesmuseum). Wystawa powróciła następnie do Kamienia Pomorskiego. W tym czasie prowadzono prace remontowe w dawnym scriptorium i archiwum katedralnym zw. Domo Capitulari, gdzie po zakończeniu prac przeniesiono kolekcję, na nowo aranżując ekspozycję. Wewnątrz wąskich pomieszczeń biegnących nad wschodnim skrzydłem wirydarza wykonano poziome gabloty na większe przedmioty oraz

kilka wnękowych gablot ściennych, w których umieszczono głównie paramenty kościelne oraz mniejsze zabytki. Większość zabytków skarbcza została podczas II wojny światowej przewieziona do Benic a następnie do Wolina, jednak istotna część zaginęła podczas tej ewakuacji¹.

Na temat skarbcza kamieńskiego i jego ewakuacji powstało dużo, zarówno polskich jak i niemieckich, opracowań naukowych. Najciekawszym jest wydane w 1933 roku opracowanie Waltera Borcherta – *Der Camminer Domschatz*, opisujące dzieje skarbcza i poszczególne pozycje zbioru sakraliów tam zgromadzonych. Drugim ważnym opracowaniem jest *Der Camminer Dom Rudolfa Spuhrmanna*, wydane w 1922 roku nakładem wydawnictwa Formazin & Knauff z Kamienia Pomorskiego². Publikacja ta opisuje eksponaty skarbcza wśród innych zabytków kamieńskiej katedry. Trzecim istotnym opracowaniem jest publikacja Adalberta Holtza *Ist der „Cordula”-Schrein aus dem Domschatz Cammin verloren?*, opublikowany w *Baltische Studien* w 1966 roku. Autor starał się prześledzić losy skarbcza kamieńskiego, zbierając dostępne mu wówczas dane dotyczące tego wydarzenia³. Późniejsze polskie publikacje Macieja Słomińskiego, Janiny Kochanowskiej bazują jedynie na publikacji Holza i Borcherta⁴. Wcześniej jeszcze pojawiły się: publikacja Joachima Gerhardt’a o ocalałym krucyfiksie z Kamienia, opublikowana w *Pommern-Brief* z 5 kwietnia 1955 roku, oraz publikacja Klausa Harmsa „Gdzie podział się relikwiarz św. Korduli?”, opublikowany w *Pommersche Heimatkirche* w lipcu 1955 roku⁵. Rok później Volkmar Kellermann opublikował dwa artykuły w *Pommersche Zeitung* dotyczące zaginionego relikwiarza św. Korduli. W artykułach tych odniósł się do listów czytelników oraz przytoczył fragment relacji hrabiego Hasso v. Flemming ze zjazdu Konwentów Ewangelickich Gmin Pomorskich w Heersum k. Hildesheim z 3–5 czerwca 1955 roku. Tę samą wypowiedź v. Flemminga zamieszczono już wcześniej w *Camminer Heimatgrüße* z 1952 roku⁶. W ra-

¹ *Urgeschichte, Volkskunde, Landesgeschichte und Stadtkultur, kirchliche Kunst* (Mitteilungen aus dem Pommerschen Landesmuseum.) [w:] *Baltischen Studien*, Greifswald 1938, s. 308.

² W. Borchert, *Der Camminer Domschatz*, Stettin 1933; R. Spuhrmann, *Der Camminer Dom*, Cammin 1922.

³ A. Holz, *Ist der „Cordula”-Schrein aus dem Domschatz Cammin verloren?* [w:] *Baltische Studien*, 1966, s. 133–137.

⁴ M. Słomiński, *Rozmiary strat w zakresie zabytków ruchomych na Pomorzu Zachodnim* [w:] 50 lat polskich badań nad sztuką Szczecina i Pomorza Zachodniego, Szczecin 1996, s. 120; J. Kochanowska, *Skarbiec katedralny w Kamieniu Pomorskim*, *Kurier Szczeciński*, 4 VIII 1995, s. 10; J. Kochanowska, *Skarby Katedry w Kamieniu Pomorskim*, Szczecin 2014, s. 20–46.

⁵ J. Gerhardt, *Der Kruzifixus im Camminer Dom. Als einziges Stück des Kunstschatzes erhalten* [w:] *Pommern-Brief*, nr 7, 1955; K. Harms, *Wo blieb der Cordula-Schrein? Ein kostbares Stück des Camminer Domschatzes – Im Treck 1945 verloren* [w:] *Pommersche Heimatkirche*, nr 7, 1955, s. 4.

⁶ V. Kellermann, *Verschollen: Der Camminer Schrein der Heiligen Cordula* [w:] *Pommersche Zeitung*, nr 40, 27 X 1956, s. 7; V. Kellermann, *W poszukiwaniu relikwiarza św. Korduli* [w:] *Pommersche Zeitung*, nr 47, 15 XII 1956; *Das Ende des Cordula-schreins* [w:] *Camminer Heimatgrüße*, nr 42, IX 1952, s. 1.

mach poszukiwania materiałów źródłowych zapoznano się z Kroniką Parafii Najświętszej Marii Panny w Benicach, prowadzoną od jej powstania, tj. 1986 roku. Ze względu na sposób i technikę wykonania kroniki można jednak założyć, że powstała ona w XXI w. i zawiera antydatowania najważniejszych wydarzeń w parafii, co potwierdzają również zapisy odnoszące się do teraźniejszości, w tym podanie roku 2003, który można przyjąć za rok jej powstania. Kronika głównie skupia się na przedwojennej i powojennej historii kościołów w benickiej parafii. Kronikę zredagował proboszcz ks. Piotr Listwoń⁷.

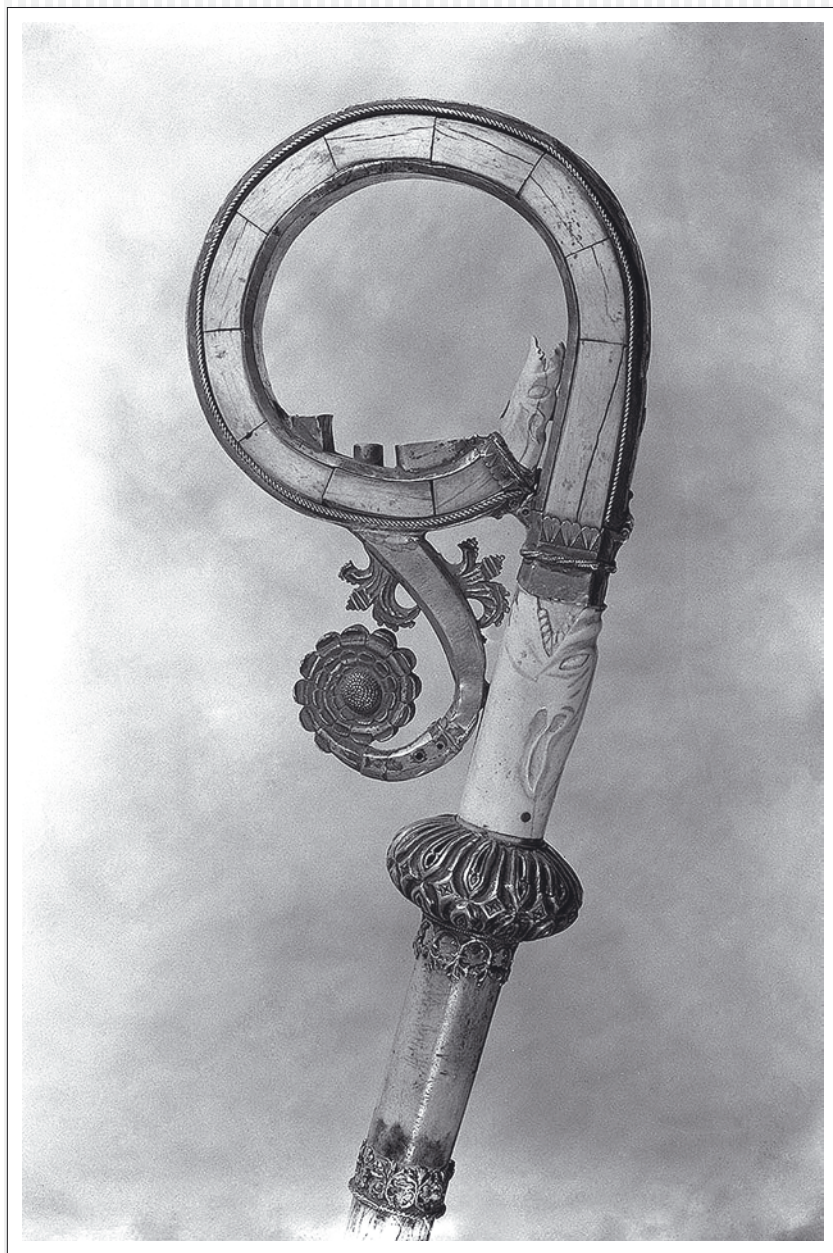
W końcu lat 30-tych XX w. skarbiec pozostawał bezpieczny w scriptorium katedry kamieńskiej i wraz z wybuchem II wojny jego sytuacja się nie zmieniła. Kamień Pomorski nie posiadał zakładów przemysłowych, więc teoretycznie nie był narażony na ataki alianckiego lotnictwa. Sytuacja uległa zmianie po nocnym nalocie na Lubeck z 28/29 marca 1942 roku, podczas którego zniszczone zostało Stare Miasto wraz z kościołami Mariackim i św. Piotra. 10 kwietnia 1942 roku do Berlina wezwano niemieckich prowincjonalnych konserwatorów i w Ministerstwie Nauki, Wychowania i Oświaty Niemiec podjęto decyzję o działaniach przy zabezpieczeniu dzieł sztuki oraz kolekcji muzealnych. W tym celu konserwatorzy mieli wytypować kamienne lub ceglane kościoły położone w odległości 15 km od obiektów militarnych, jako miejsca ukrycia zbiorów na czas działań wojennych. W przypadku zbiorów kamieńskich, ze względu na umiejscowienie koszar i lotniska w Dziwnowie po stronie północnej oraz dużej cementowni na Wyspie Chrzęszczewskiej po stronie zachodniej Kamienia Pomorskiego, ewakuacja zbiorów była możliwa jedynie w kierunku południowo-wschodnim. Zgodnie z powyższymi założeniami początkowo wybrano kościoły w Mechowie i Śniatowie. Jednak później zmieniono miejsce ewakuacji na pałac rodziny von Flemming w Benicach. Hasso von Flemming pełnił funkcję zarządcy katedry kamieńskiej i propozycja zmiany miejsca lokalizacji wyszła prawdopodobnie od niego⁸.

13 kwietnia 1942 roku podjęto decyzję o ewakuacji zbiorów. W dniu 8 maja 1942 roku prawdopodobnie pod nadzorem szczecińskiego konserwatora zabytków dr Gerharda Bronischa⁹, superintendenta Johanna Scheela oraz

⁷ *Kronika Parafii Najświętszej Marii Panny w Benicach 1986–2003*, t. 1, druk komp., ilustrowany w zb. *Parafii Najświętszej Marii Panny w Benicach*, Benice 2003.

⁸ M. Klasik, *Wojenne losy skarbcza katedry kamieńskiej...* podaje, że 10 stycznia 1940 roku prowincjonalny konserwator zabytków dr Nathangel skierował pismo do proboszcza katedry kamieńskiej superintendenta Johanna Scheela nakazując zabezpieczenie zbiorów. Zbiory zabezpieczono w grudniu 1940 roku w skarbcu powiatu kamieńskiego informując o tym konserwatora pismem z 7 grudnia 1940 roku.

⁹ Gerhard Bronish (ur. 18 VI 1905 Komptendorf – zm. 22 IV 1945 Horn/Niederösterreich).



Pastorał biskupi z XIV w. w katedrze kamieńskiej (MNS foto 6319), 1928



Relikwiarz św. Korduli w katedrze kamieńskiej (MNS foto 6543), 1928



Fragment relikwiarza św. Korduli w katedrze kamieńskiej (MNS foto 2151), 1928

kamieńskiego radcy budowlanego Paula Vieringa zabezpieczono najcenniejsze zabytki w dwóch drewnianych skrzyniach. Adalbert Holz podaje, że spis zawartości skrzyń wykonał Viering, jednakże należy założyć, że spis Vieringa mógł powstać wcześniej jako instrukcja ewakuacyjna¹⁰. Janusz Leszek Jurkiewicz w swoim opracowaniu „Tajemnice skarbca katedry kamieńskiej” wskazuje, że pakowanie zbiorów odbywało się w tajemnicy, pod osłoną nocy, co jednak wydaje się nieprawdopodobne. Ewakuacja nie była tajna, zbiory ukrywano przed bombardowaniami alianckimi, a nie przed ludnością niemiecką. Spakowanie takiej ilości zbiorów, zniesienie ze skarbca i zabezpieczenie ich w skrzyniach zajęło prawdopodobnie cały dzień. Przy pakowaniu musieli być obecni pracownicy fizyczni, inaczej nie byłoby można bezpiecznie znieść dębowego relikwiarza szafowego po schodach skarbca katedralnego oraz innych cięższych przedmiotów. Skrzynie na pewno stały na posadzce transeptu kościoła, gdyż nie ma możliwości przeniesienia ich przez drzwi skarbca kamieńskiego, jak również po stromych schodach prowadzących do lektorium. Dlatego prace raczej prowadzono w porze dziennej ze względu na słabe oświetlenie skarbca i katedry oraz ewentualną możliwość uszkodzenia zabytków¹¹.

Dwie skrzynie trafiły do pałacu von Flemmingów w Benicach. Do pierwszej załadowano relikwiarz św. Korduli, relikwiarz z kości słoniowej z ok. 1000 roku, alabastrową płaskorzeźbę z głową św. Jana Chrzciciela, krucyfiks z Limoges, bizantyńską kadzielnicę, stopę kielicha z Limoges, srebrny relikwiarz kapsłowy, dwa srebrne pozłacane kielichy z XIV w., dwie pateny, cyboryum z kokosa, pacyfikał z gemmą, bursztynową figurę Madonny ze Słupska, dwa relikwiarze skrzynkowe z Limoges, dzban do wina z 1622 r., kielich i dwa lichtarze fundacji księcia Ernesta von Croya, pulpit do ksiąg, dwie ampułki na oleje święte, kryształowe naczynie na oleje, trzyczęściowe naczynie na oleje święte, stary wiatrowskaz ze zwieńczenia wieży katedralnej, średniowieczną torbę podróżną z drewna i skóry, stopę kielicha, stopę lichtarza, ornat biskupi z mitrą i pantoflami, obrus ołtarzowy z XIV w. oraz sześć ksiąg (Pomorska ordynacja kościelna Jana Bugenhagena, dwa lekcjonarze, „Komentarze” Filipa Melanchtona, „Komentarze cesarskie” i „Komentarze do Ewangelii”). Przedmioty te spakowano do stabilnej drewnianej skrzyni z kłódką, umieszczając ją na parterze pałacu w Benicach. Druga duża skrzynia zawierała gotycką mitrę

¹⁰ A. Holz, Ist der „Cordula“-Schrein aus dem Domschatz Cammin verloren? [w:] *Baltische Studien*, 1966, s. 134. Holz wspomina, że rozpytani radca budowlany Viering (zm. 8 II 1966), ani konserwatorzy zabytków ze Szczecina: dr Joachim Gerhard i dr Walther Ohle nie przypominali sobie faktu pakowania zabytków z katedry kamieńskiej do ewakuacji.

¹¹ J. L. Jurkiewicz, *Tajemnice skarbca katedry kamieńskiej*, Stargard 2014.

biskupią, futerał na mitrę, pastorał, obrus ołtarzowy z XIV w. oraz część rzeźb figuralnych z ołtarza głównego. Skrzynię tą przewieziono do pałacu w Benicach, jednak bez wskazania gdzie dokładnie ją umieszczono.

Do nowego kościoła w Benicach przewieziono rozmontowany gotycki tryptyk (szafę ołtarzową) datowany na 1480 r., krucyfiks ze skrytką na hostię w głowie Chrystusa, kilkanaście obrazów olejnych wyjętych z ram, oraz pięć olejnych portretów na płótnie z ok. 1700 r., przedstawiających rodzinę Gebharda Rabenera. Trafiło tu również gotyckie, dębowe tabernakulum.

W Kamieniu Pomorskim pozostały dwa kielichy mszalne z patenami, w tym srebrny, pozłacany ufundowany przez Holdę Vemerem w 1359 r. Kielichy pozostawiono w katedrze jako niezbędne paramenta do prowadzenia nabożeństw. Pozostały tu również trzy puszki na komunikanty, w tym jedna pochodząca z fundacji Ernesta von Croya. Zabytki te pozostały pod opieką proboszcza Johanna Scheela, ukryte w starej ryglowej plebanii w Kamieniu, a następnie odnalezione po wojnie.

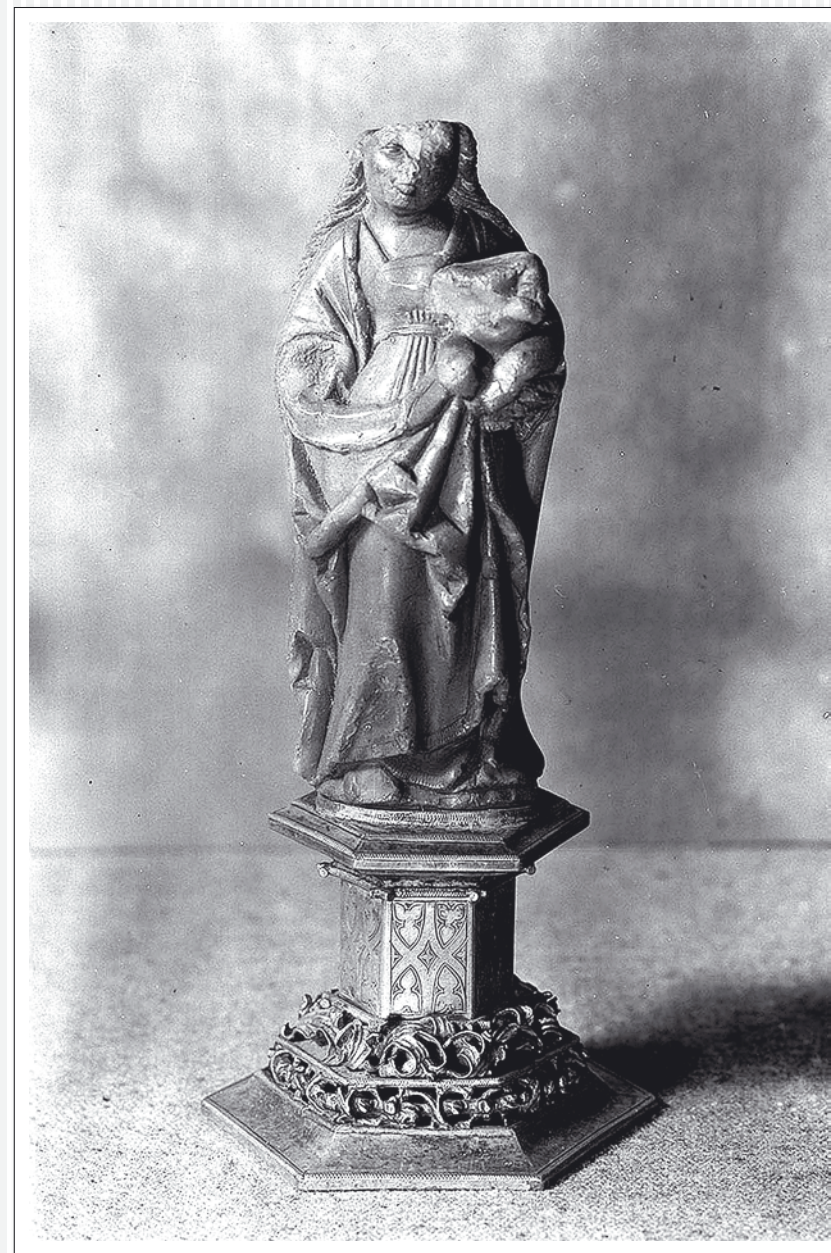
W pałacu, do czasu marcowej ewakuacji, pozostawali jego właściciele Hasso von Flemming wraz z matką i dziećmi oraz służba dworska. Skrzynie prawdopodobnie umieszczono w piwnicy, która byłaby najbezpieczniejszym miejscem na wypadek zniszczenia dworu. Mogły być one przechowywane w zamkniętym pomieszczeniu, aby wyeliminować szeroko pojęty „czynnik ludzki”. Nie jest jednak wykluczone, że znajdowały się one w gabinecie Hasso von Flemminga, by były pod większym nadzorem.

4 marca 1945 roku, po przełamaniu umocnień Wału Pomorskiego, wojska I Frontu Białoruskiego ok. godz. 18.00 podeszły do wschodnich granic powiatu kamieńskiego. Dopiero wtedy rozpoczęto pośpieszne przygotowania do ewakuacji mieszkańców Benic i skarbca katedralnego. Wcześniejsza ewakuacja nie była możliwa ze względu na ogłoszony pobór do Volkssturmu, który obowiązywałby wszystkich mężczyzn i miał być realizowany natychmiast w punktach kontrolnych. Samowolna ewakuacja i blokowanie dróg przemarszu wojsk były surowo karane przez władze niemieckie. W nocy hrabia von Flemming próbował telefonicznie uzyskać pozwolenie na ewakuację, które wydano dopiero w nocy 4 marca o godz. 23.00. O 3.00 nad ranem rozpoczęto formowanie konwoju i załadunek dobytku na wozy. Konwój wyruszył z Benic o godz. 5.00 w kierunku przeprawy na wyspę Wolin¹².

¹² H. von Flemming, wypowiedź na zjeździe Konwentów Ewangelickich Gmin Pomorskich w Heersum k. Hildesheim 3-5 czerwca 1955 roku. Cyt.: „Bez pozwolenia zabrano by wszystkich mężczyzn z wozów konwoju jako przynależnych do Volkssturmu...”; A. Holz, Ist der „Cordula“-Schrein aus dem Domschatz Cammin verloren? [w:] *Baltische Studien*, 1966, s. 134.



Kielich z I poł. XIV w. w katedrze kamińskiej (MNS foto 18), 1928



Madonna z bursztynu z 1518 r., autorstwa Nicolausa Rothmera w katedrze kamińskiej (MNS foto 2173), 1928

Z relacji Hasso von Flemminga wynika, że dysponował jedynym krytym wozem – kurnikiem przewoźnym, który przeznaczył dla matek z dziećmi. Na wozie tym umieścił jedną skrzynię ze skarbca katedralnego. Pomagali mu przy tej czynności konwojent oraz murarz Köpschel. Flemming twierdził, że nie znał jej zawartości, bowiem w Benicach nigdy tych skrzyń nie otwierano, ale był pewien, że był w niej relikwiarz św. Korduli. Skrzynia musiała być więc oznaczona lub wyróżniała się parametrami fizycznymi. Wóz podłączono do traktora Bulldog, prowadzonego przez kierowcę z majątku w Benicach, który prawdopodobnie również mógł być obecny przy załadunku. Na innym wozie jechała matka von Flemminga – Maria von Brockhussen (1874-1955).

Konwój wyruszył przez miejscowości Rarwino, Jarzysław, Rekowo i Dobropole do Parłówka i Troszyna, kierując się na szosę prowadzącą do mostu na Dziwnie, w Wolinie. Początek konwoju stanowiły wóz z Marią von Brockhussen, Hasso von Flemming jechał konno doglądając konwoju. Za wozami Flemmingów jechały wozy mieszkańców Benic. Około południa konwój dotarł do okolic Parłówka. Wówczas Hasso von Flemming pojechał konno w kierunku Wolina, na posterunek SS, by uzyskać zgodę na poruszanie się konwoju w dwóch kolumnach. W tym czasie konwój poruszał się dalej. Gdy dotarł w okolice Troszyna, pomiędzy jeziorami Piaski i Ostrowo, został on ostrzelany przez batalion czołgów dowodzony przez kapitana Sanaczewa, który siedł na Wolin od strony Wysokiej Kamieńskiej.

W pałacu pozostał zarządca majątku – inspektor Mattern, murarz Köpschel oraz polski, pochodzący z Brodnicy, robotnik przymusowy Kuchta z rodziną. Według słów H. von Flemminga, mieli oni zamurować w skrytce za schodami cenniejsze mienie rodowe, nie wiadomo jednak czy chodzi o drugą skrzynię ze skarbca kamieńskiego. Pozostawienie w majątku murarza Köpschla uzasadnia tę teorię.

Podczas ataku radzieckich czołgów w okolicy Piasków konwój poszedł w rozsypkę, konie spłoszyły się i zaczęły ciągnąć wozy na pobocza drogi i na łąki. Na miejscu zginął mieszkaniec Benic Robert Bruß, a ciężko ranny Otto Buhrow został przewieziony motocyklem do szpitala w Wolinie. Konwój zatrzymał się, gdyż wojska niemieckie wysadziły most nad strumieniem biegnącym do Parłówka, rozdzielając w ten sposób konwój na dwie części. Ludzie starali się uciec z wozów i ukryć w lesie oraz za nasypem kolejowym. Część osób z dziećmi udała się dalej pieszo w kierunku Wolina. Wg Adalberta Holza kierowca ciągnika Bulldog, odczepił wtedy wóz ze skrzynią z skarbca kamieńskiego i ruszył ciągnikiem w kierunku Wolina. Rodzina Flemmingów wraz

z częścią mieszkańców Benic znalazła się po zachodniej stronie mostu i udała się do Wolina. W Wolinie zatrzymali się w hotelu Zum Grunen Baum na rynku, gdzie pieszo dołączyli jeszcze inni mieszkańcy Benic. Po narodzie rodzina von Flemming udała się do Hamburga.

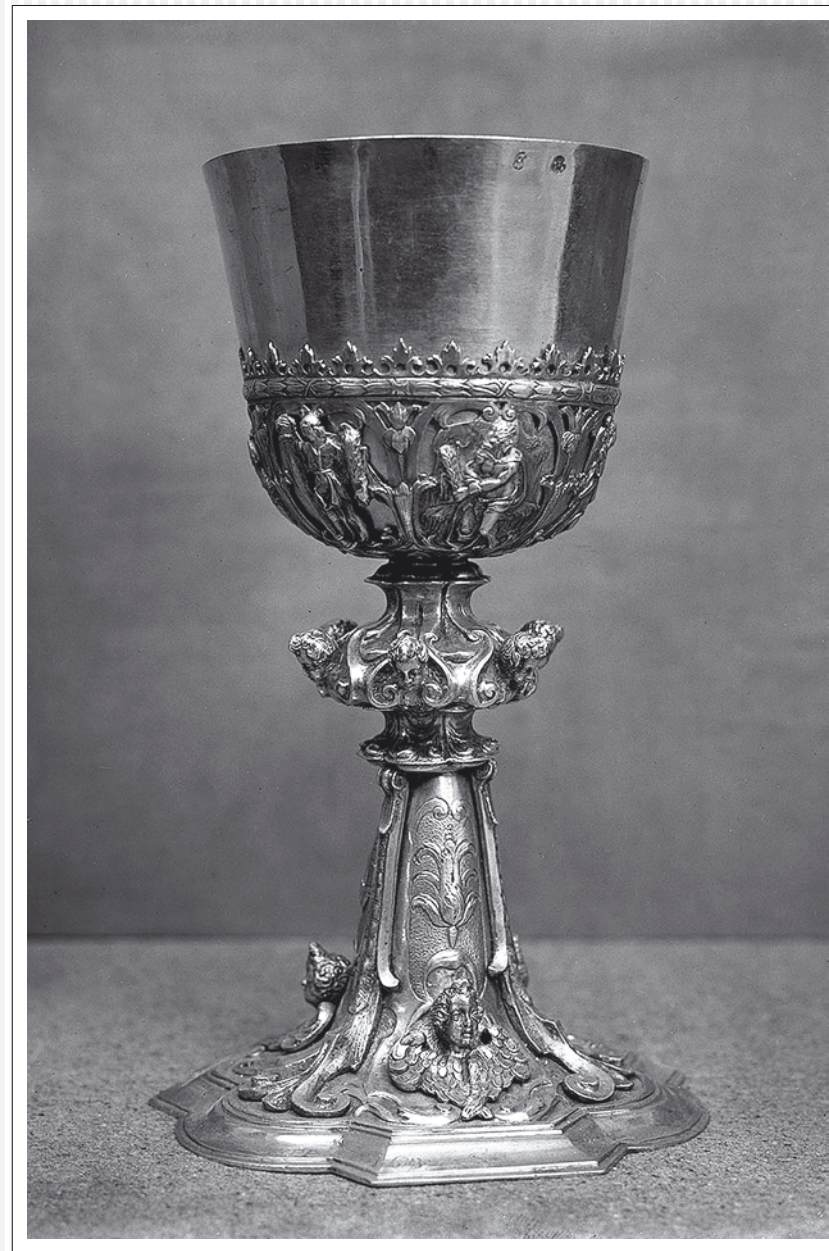
Analizując dokumenty zgromadzone na podstawie tej publikacji należy stwierdzić, że większość materiałów zbieranych w nieprofesjonalny sposób z dużym opóźnieniem czasowym okazała się w miarę spójna. Chodzi tu o zeznania kluczowych osób, które były naocznymi świadkami ewakuacji z Benic w kierunku Wolina. Po przeanalizowaniu relacji Hasso von Flemminga, Irene Haufschild oraz jej ciotki p. Vierks można jednoznacznie stwierdzić, że z pałacu w Benicach wywieziono tylko jedną skrzynię, zawierającą relikwiarz św. Korduli. Relacje osób przybywających w warunkach wojennych, pod ostrzałem artylerii wroga nigdy nie będą identyczne. Priorytetem wówczas jest życie ludzkie, a społeczeństwo niemieckie karmione opowieściami przez propagandę III Rzeszy o okrucieństwach wojennych Armii Czerwonej potęgowały strach przed zbliżającym się frontem i zmieniały obiektywizm działania wówczas i podczas późniejszych zeznań. Według mieszkańców Benic Hasso von Flemming był człowiekiem o chrześcijańskich wartościach, nie był nazistą, miał duże poczucie odpowiedzialności zarówno za ludzi, jak i rzeczy powierzone jego pieczy, czy był to skarb katedralny czy życie osób, którzy pracowali dla niego przez lata. Majątek rodziny pozostawał w tej sytuacji na dalszym planie.

Podczas rozlicznych poszukiwań przedmiotów zaginionych ze skarbca katedry kamieńskiej powstało wiele wątków i pojawiło wiele niejasności. Brak jest na przykład informacji skąd w katedrze kamieńskiej po 1945 roku znalazła się czaszka św. Korduli, która powinna znajdować się w relikwiarzu. Na potrzeby tej analizy w takiej sytuacji należy odrzucić całkowicie wątki poboczne i oprzeć się na faktach o dowodach materialnych. W dotychczasowych poszukiwaniach badacze i amatorzy skupiali się głównie na relikwiarzu św. Korduli, najcenniejszym zabytku, ale też poniekąd symbolu całego „Skarbu Kamieńskiego”.

Najistotniejszym elementem, który został pominięty w opracowaniach, wydaje się zupełnie inny obiekt. Jest to ołtarz główny katedry kamieńskiej. Faktograficznie ma on największą zgodność z relacjami świadków i dokumentów, gdyż na pewno ewakuowano go z katedry kamieńskiej i przewieziono do nowego kościoła w Benicach. Został on odnaleziony po wojnie a następnie porwrocił do katedry, co potwierdzają zeznania świadków i dokumenty. Wszystkie figury z ołtarza zostały odnalezione i obecnie znajdują się w katedrze kamieńskiej. Wiadomo jednak, że część rzeźb z ołtarza głównego znajdowała się



Gotyckie płótno lniane z XIV w. w katedrze kamińskiej (MNS foto 6384), 1928



Kielich z 1682 roku, fundacji księcia Ernesta von Croya, wykonany przez Ernsta Kadau'a z Gdańska, w katedrze kamińskiej (MNS foto 6553), 1928

w skrzyni, która była zdeponowana w pałacu w Benicach. W tej skrzyni znajdowały się dodatkowo: mitra biskupia z futerałem, pastorał, oraz obrus ołtarzowy z XIV w. Ołtarz jest kompletny, więc figury z tej skrzyni musiały zostać odnalezione. Fakt ten bezsprzecznie potwierdza odnalezienie na plebanii w Benicach futerału do mitry, odkrytego w 1962 r. przez ks. Kostynowicza. Dodatkowym potwierdzeniem jest relacja Klary Scheel, która po 17 marca 1945 roku w ramach ewakuacji z Kamienia trafiła do Benic, gdzie pracowała w mleczarni. W Benicach pozostała do 11 maja 1945 roku, w marcu lub kwietniu była w nowym kościele w Benicach, gdzie widziała nienaruszony ołtarz skrzynkowy, z którego wyjęto kilka figur. Scheel włożyła je wówczas na miejsce, widziała również prawie całkowicie opróżnioną skrzynię stojącą pod emporą organową oraz rozrzucone po kościele części ornatu biskupiego, pastorału, mitry i innych przedmiotów. Znalazła też fragmenty żyrandola, który jednak nie pochodził z katedry kamieńskiej. W kościele leżał także haftowany obrus lniany. Scheel włożyła te wszystkie rzeczy z powrotem do skrzyni. W maju, przed wyjazdem do Kamienia, powtórnie udała się do kościoła, a rzeczy te ponownie zostały rozrzucone po kościele, zniszczone zostały również benickie organy. Scheel powiedziano, że zrobili to niemieccy chłopcy. 16 maja pastor Johannes Scheel był w kościele w Benicach, gdzie również znalazł zawartość skrzyni rozrzuconą po kościele¹³.

Podsumowując powyższe dane można bezsprzecznie stwierdzić, że dwie skrzynie z pałacu i z kościoła w Benicach pozostały na miejscu i nie były ewakuowane, nie pozostają w ukryciu, a część przedmiotów z ich zawartości odnaleziono. Zważywszy na okoliczności i sytuację po przejściu frontu należy wysunąć odważną teorię, która nie spotka się z dużą popularnością, że przedmioty te zostały rozszabrowane przez mieszkańców Benic i obecnie, o ile nie uległy zniszczeniu, wciąż mogą znajdować się w ich posiadaniu. Prawdopodobnie ludzie mogą sobie nie zdawać sprawy z ich posiadania, traktując jako ozdoby lub przedmioty codziennego użytku. Ich pochodzenie zatarła niewiedza z dziedziny sztuki oraz zmiany pokoleniowe w miejscowości. Wydaje się, że na ten moment należy skupić się tylko na tym wątku, wydając bogato ilustrowany katalog przedstawiający przedmioty ze skarbca katedry kamieńskiej i okazanie go mieszkańcom Benic.

Tezę tę potwierdza wątek poboczny, a dokładnie informacja o tym, że dzieci z Benic bawiły się po wojnie tzw. „domkami”. W świadomości dziecka nowy

¹³ A. Holz, Ist der „Cordula“-Schrein aus dem Domschatz Cammin verloren? [w:] *Baltische Studien*, 1966, s. 136-137.

nieznany przedmiot jest zawsze kojarzony z najbliższym znanym kształtem lub formą, a to generuje przypisanie do niego określenia. Zastanawiając się nad tym można zauważyć, że formy „domków” miały XIII-wieczne relikwiarze z Limoges, zdeponowane według spisu w skrzyni w kościele w Benicach.

Należy tu podkreślić ówczesne podejście do tego typu przedmiotów, jeżeli przedmiot nie był wykonany z kamieni szlachetnych i złota nie był traktowany jak przedmiot wartościowy. W przypadku przedmiotów ze skarbca katedry kamieńskiej, to określenie jest bardzo adekwatne, z wyjątkiem pozłacanych paramentów pozostałe przedmioty miały olbrzymią wartość historyczną, lecz w tamtych czasach stosunkowo niewielką wartość materialną. Ponadto, w przypadku przedmiotów kościelnych można je było wtedy sprzedawać głównie kościołowi. Przedmioty mające związek z kościołem (obrazy darczyńców katedry, puszki na relikwie), lecz nie posiadające symboliki chrześcijańskiej znacznie łatwiej było sprzedać lub wymienić.

Istotne było również ustalenie w kronikach parafialnych Benic i Kamienia Pomorskiego okoliczności odnalezienia futerału mitry biskupiej z wizerunkiem św. Jana po 17 latach od zakończenia II wojny światowej. W dotychczasowych opracowaniach skupiono się wyłącznie na przedmiocie, a nie na miejscu jego odnalezienia. Wiemy jedynie, że odnaleziono go na plebanii nowego kościoła. Czy znalazł go ksiądz z Benic? A jeśli tak, to gdzie dokładnie? Jeżeli przyniósł go któryś z mieszkańców, to kto to był i gdzie go znalazł? Futerał prawdopodobnie zwrócono do kościoła, ponieważ był na nim wizerunek św. Jana Chrzciciela z barankiem. Przedmiot ten do czasu rozpoznania przez ks. Kostynowicza w ogóle nie był kojarzony z zaginionym skarbem kamieńskim. W żadnych dotychczasowych opracowaniach nie postawiono tych pytań i nie szukano na nie odpowiedzi.

W kronice kamieńskiej, pod datą 17 lipca 1968 roku, zapisano informację o odnalezieniu części futerału mitry biskupiej z zaginionego skarbca. Zapis prowadzony jest pismem ks. Kostynowicza: *Na zaproszenie mgr Kazimierza Radomskiego, tutejszego aptekarza, udałem się razem z prof. dr Gwido Chmarzyńskim do parafii Golczewo w celu zasięgnięcia informacji o skarbcu katedralnym. Ponieważ nie zastaliśmy Ks. Prob. Antoniego Rauera, sami zwiedziliśmy kościół w Golczewie, Niemicy i Benicach. W Benicach w zakrystii znaleźliśmy pokrowiec na mitrę biskupią z początku XVI w., jako jeden z zaginionych eksponatów skarbca katedralnego. Obiekt zabezpieczyliśmy przewożąc go do katedry kamieńskiej. Zasluge w zakresie poszukiwań ma mgr Radomski, który interesował się tym problemem od dawna, oraz prof. Gwido Chmarzyński, który w oparciu o materiały historyczne*

ustalił miejsce zaginięcia skarbcza katedralnego. Według *Baltische Studien* wynika, iż wyposażenie skarbcza widziane było jeszcze w maju 1945 roku w nowym kościele w Benicach przez żonę superintendenta Scheela¹⁴.

W sierpniu 1968 roku powstał kolejny zapis ks. Kostynowicza: *Ponieważ od kilku tygodni trwają na plebanii dyskusje o zaginionym skarbcu katedralnym, obalona została hipoteza, że mógł on się tam znajdować. Dyskusje zostały zapoczątkowane przez mgr farmacji Kazimierza Radomskiego tutejszego kierownika apteki, który jako amator i miłośnik sztuki pragnie rozruszać sprawę poszukiwania zaginionego skarbcza katedralnego. Z jego inicjatywy udaliśmy się razem z prof. dr Gwido Chmarzyńskim do pobliskiego kościoła w Benicach, gdzie wg relacji podanej w *Baltische Studien* miał być wywieziony skarbiec kamiński. Znaleźliśmy wtedy tylko pokrowiec od mitry biskupiej z ok. 1510 roku. Wyjazd ten odbył się 17 VII 1968 roku*¹⁵.

W kronice brakuje istotnych informacji dotyczących relacji i ustaleń ks. Kostynowicza, któremu według informacji rodziny von Flemming przekazano wszystkie posiadane informacje na temat zaginięcia skarbcza. Pod datą 14 lipca 1974 roku widnieje w kronice odręczny wpis hrabiego Hasso von Flemming, który przebywał w Kamieniu i w Benicach w dniach 12-15 lipca 1974 roku. 15 lipca wpisali się dodatkowo Friedrich-Karl von Flemming, oraz ponownie Hasso von Flemming. Brak jest jakiegokolwiek komentarza ks. Kostynowicza na ten temat w kronice, chociaż wiadomo, że doszło do spotkania Hasso von Flemminga z proboszczem¹⁶.

W dniu 26 września 1977 roku ks. Kostynowicz odnotował: *Prasa podała, że w T.V. będzie program na temat „Tajemnica skarbcza kamińskiego” film A. Androchowicza. W ostatniej chwili bez uprzedzenia – audycja się nie odbyła. Telefonowałem do T.V. w Szczecinie i po przedstawieniu się, że jestem proboszczem w Kamieniu – otrzymałem informację, że cenzor dzisiaj rano zakazał programu, bo jeszcze raz oglądał i zakwestionował jedną wypowiedź. Czyżby tę, że powiedziałem iż skarbiec może być w Moskwie...*¹⁷.

W kronice parafii w Benicach nie odnotowano żadnych informacji na temat odnalezienia mitry biskupiej przez ks. Kostynowicza. Prawdopodobnie dlatego, że czas powstania kroniki nie obejmuje tego okresu. Znajduje się tam jednak

¹⁴ Kronika Parafii Rzymsko-Katolickiej p.w. Św. Ottona z Kamienia Pomorskiego, rkp w zb. Parafii Rzymsko-Katolickiej p.w. Św. Ottona, Kamień Pomorski 1965-1998, s. 172-173.

¹⁵ Kronika Parafii Rzymsko-Katolickiej p.w. Św. Ottona z Kamienia Pomorskiego, rkp w zb. Parafii Rzymsko-Katolickiej p.w. Św. Ottona, Kamień Pomorski 1965-1998, s. 180.

¹⁶ Kronika Parafii Rzymsko-Katolickiej p.w. Św. Ottona z Kamienia Pomorskiego, rkp w zb. Parafii Rzymsko-Katolickiej p.w. Św. Ottona, Kamień Pomorski 1965-1998, s. 330, 332.

¹⁷ Kronika Parafii Rzymsko-Katolickiej p.w. Św. Ottona z Kamienia Pomorskiego, rkp w zb. Parafii Rzymsko-Katolickiej p.w. Św. Ottona, Kamień Pomorski 1965-1998, s. 395.

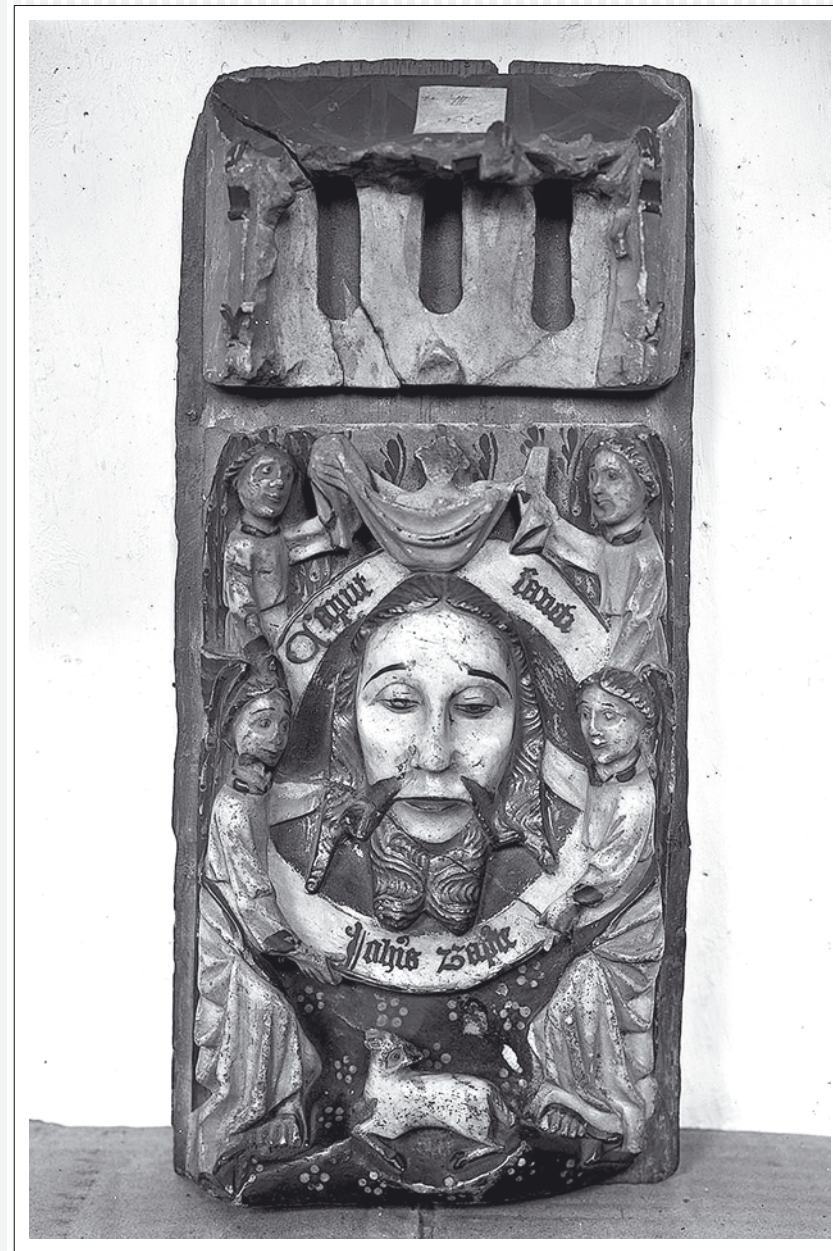
informacja, że nowy kościół był konsekrowany 14 lipca 1946 roku, co oznacza, że dopiero po roku od zakończenia II wojny światowej był on wykorzystywany do kultu, jako świątynia katolicka. Pokazuje również podejście mieszkańców Benic oraz okolicznych wsi, którzy po wojnie, za pozwoleniem i aprobatą ówczesnych władz, rozebrali ryglowy stary kościół w Benicach oraz znajdującą się przy nim kaplicę cmentarną rodziny von Flemming, neogotycki kościół w Śniatowie. Zniszczono poniemieckie cmentarze, a kościół w pobliskich Górkach zamieniono na magazyn, rozbierając jednak wieżę i wykorzystując ją oraz drewniane wyposażenie jako opał w tamtejszej spółdzielni produkcyjnej. W kronice benickiej znajdują się zapisy, że od 1946 roku opiekę duchową nad Benicami sprawowali ks. chrystusowcy, który rezydowali w parafii Św. Andrzeja Boboli w Golczewie. Przez wiele lat proboszczem golczewskiej parafii był ks. Antoni Rauer. W inwentarzach parafialnych z Golczewa wymieniane jest wyposażenie benickiego kościoła: witraże, organy Gruneberga, żyrandole pająki z brązu, oraz trzy dzwony wraz z dzwonem herbowym rodu von Flemming. Nie ma jednak wzmianki o faterale na mitrę biskupią. Kronika benicka podaje, że od 1968 roku parafia w Golczewie została przejęta przez duchowieństwo diecezjalne, a proboszczem został ks. Henryk Cudak. Wówczas do Golczewa „przewieziono” uszkodzone benickie organy, następnie ks. Roman Kostynowicz zabrał dzwon herbowy z Benic do Kamienia, gdzie stał na strychu, a w 2003 roku z inicjatywy ks. Dowala został on umieszczony na wieży kościoła we Wrzosowie. W latach 70-tych XX w. kościół w Benicach został włączony do nowo utworzonej parafii Chrystusa Króla w Kozielicach. Proboszcz tej parafii – ks. Zygmunt Wawszczak usunął zniszczenia wywołane piorunem w 1967 roku. Wspomina on o całkowitym zniszczeniu witraży i odtworzeniu nowego wyposażenia świątyni „z elementów pierwotnego ewangelickiego wyposażenia świątyni, wcześniej rozebranego (lata 60-te)”, chodzi tu prawdopodobnie o stary kościół w Benicach¹⁸. W 1985 roku kościół w Benicach podporządkowano nowo utworzonej parafii pw. Niepokalanego Poczęcia w Mechowie 22 czerwca 1985 roku. Faktyczną posługę w Benicach pełnił proboszcz z Kozielic. 31 grudnia 1985 roku ks. bp. Majdański ustanowił parafię pw. Macierzyństwa NMP w Benicach mianując pierwszym proboszczem ks. Tadeusza Łuczaka, s. Ignacego, Stanisławy, ur. 25 XI 1945 r. w Dąbrowie-Sieradzu¹⁹.

¹⁸ Kronika Parafii Najświętszej Marii Panny w Benicach 1986-2003, t. 1, druk komp., ilustrowany w zb. Parafii Najświętszej Marii Panny w Benicach, Benice 2003, s. V-VI. W kronice znajduje się informacja, że w 1967 roku witraże zostały zniszczone po uderzeniu piorunem, lecz do 2003 roku zachowały się cztery oryginalne okragłe okna witrażowe.

¹⁹ Kronika Parafii Najświętszej Marii Panny w Benicach 1986-2003, t. 1, druk komp., ilustrowany w zb. Parafii Najświętszej Marii Panny w Benicach, Benice 2003, s. XIII podaje, że ks. Łuczak nie mając plebanii, wynajął pokój na poddaszu w pobliżu kościoła u pani Salatowej, który to pokój był jego mieszkaniem przez prawie 5 lat. Plebanię rozpoczęto wznosić w 1987 roku.



Relikwiarz skrzynkowy z XIII w. z Limoges w katedrze kamińskiej (MNS foto 6889), 1928



Relief alabastrowy z XV w. z Nottingham w katedrze kamińskiej (MNS foto 2165), 1928

Niestety, wszyscy księża pracujący w Benicach w okresie powojennym nie żyją. Najciekawsze byłyby wspomnienia ks. Rauera, który ukończył Państwowe Gimnazjum Neoklasycystyczne, prawdopodobnie w Wolsztynie oraz studia filozoficzne w Prymasowskim Wyższym Seminarium Duchownym w Gnieźnie w 1934, a następnie w 1936 w studia teologiczne w Wyższym Seminarium Duchownym w Poznaniu, zaś po wybuchu wojny przeniósł się do seminarium w Płocku. Po jego zamknięciu ukończył studia teologiczne w Krakowie, gdzie też w 1940 roku przyjął święcenia kapłańskie. Znał on też język i kulturę niemiecką, bowiem w 1943 roku został delegowany przez Towarzystwo Chrystusowe do posługi w Niemczech, gdzie do końca II wojny światowej pracował przymusowo w Magdeburgu w fabryce broni, pełniąc opiekę duszpasterską. 21 sierpnia 1945 roku powołano Tymczasową Radę Naczelną Chrystusowców, a Rauer jako członek rady pełnił funkcję ekonoma do 1951 roku. Biorąc pod uwagę wykształcenie i miejsca życia ks. Rauera, wydaje się, że nie mógł on pominąć faktu odnalezienia futerału na mitrę biskupią w Benicach.

W kronice parafialnej z Benic znajduje się tylko jedna wzmianka na temat samego skarbca kamieńskiego: *Stały się Benice miejscem poszukiwania skarbów, bowiem pod koniec wojny w pałacu von Flemmingów i „nowym kościele” złożono trzy skrzynie zawierające najcenniejsze zachowane skarby katedry kamieńskiej m.in. relikwiarz św. Korduli, cenne szaty, krucyfiksy, naczynia liturgiczne, figury ołtarza itp. – których wartość historyczna była bezcenna. Większość skarbów zaginęła w czasie ewakuacji mieszkańców i dziedziców Benic wiosną 1945 r. w okolicach Dobropole – Parłówka – Piaski – Wolin, część (jedna skrzynia) pozostała w kościele; nieliczne odnalezione zabytki znajdują się w Kamieniu Pomorskim i Muzeum Narodowym w Szczecinie²⁰.*

Podsumowując wszystkie ustalenia należy uwzględnić zgodność zeznań osób biorących udział w ewakuacji mieszkańców Benic i skrzyni zawierającej relikwiarz św. Korduli. Według wszystkich zebranych relacji skrzynia ta znajdowała się na wozie w Parłówku, gdzie widziano ją po raz ostatni. Nie ma też wątpliwości, że pozostała część skarbca kamieńskiego znajdowała się w Benicach (skrzynia pozostawiona w pałacu oraz skrzynia znajdująca się w nowym kościele), gdzie została rozszabrowana przez mieszkańców lub szabrowników. Prawdopodobnie szukano w tych skrzyniach przedmiotów, które w tamtych

²⁰ Kronika Parafii Najświętszej Marii Panny w Benicach 1986-2003, t. 1, druk komp., ilustrowany w zb. Parafii Najświętszej Marii Panny w Benicach, Benice 2003, s. VII. Na str. VIII-XII. Kronika przy opisach dziejów nowego benickiego kościoła wymienia publikację H.J. Bahr'a „60 Jahre alt. Die neue Benzer Kirche” CH 1958 Mai Folge 110. Jest to opis dziejów kościoła wykonany przez syna ostatniego pastora w Benicach.

czasach miały dużą wartość materialną, czyli wykonanych ze szlachetnych metali lub wysadzanych kamieniami szlachetnymi. Zabytki skarbca kamieńskiego miały dużą wartość historyczną, ale wykonane były w przeważającej części z brązu i drewna. Przedmioty te w czasach powojennych były w pewnym sensie bezwartościowe, nie mogły służyć jako przedmiot wymiany. Prawdopodobnie tylko kilka przedmiotów – wykonanych ze szlachetnych kruszców – kielichy i kapsle relikwiarzowe, przedmioty o formach religijnych – z przedstawieniami Chrystusa lub świętych, czy też „użytkowe” – relikwiarze skrzynkowe z Li-mognes mogły być zabrane przez mieszkańców z Benic. Pozostałe przedmioty mogły być po selekcji wyrzucone. Należy więc prowadzić dalsze poszukiwania przedmiotów ze skarbca kamieńskiego, a odnalezienie nawet najmniejszego jego elementu w Benicach potwierdzi słuszność przedstawionej teorii.

Bibliografia

Źródła niepublikowane

Kronika Parafii Najświętszej Marii Panny w Benicach 1986-2003, t. 1, druk komp., ilustrowany w zb. Parafii Najświętszej Marii Panny w Benicach, Benice 2003

Kronika Parafii Rzymsko-Katolickiej p.w. Św. Ottona z Kamienia Pomorskiego, rkp w zb. Parafii Rzymsko-Katolickiej p.w. Św. Ottona, Kamień Pomorski 1965-1998

Flemming, H., wypowiedź na zjeździe Konwentów Ewangelickich Gmin Pomorskich w Heersum k. Hildesheim 3-5 czerwca 1955 roku

Literatura i opracowania

Bahr, H.J., 60 Jahre alt. Die neue Benzer Kirche, CH 1958 Mai Folge 110

Borchert W., Der Camminer Domschatz, Stettin 1933; R. Spuhrmann, Der Camminer Dom, Cammin 1922

Gerhardt J., Der Kruzifixus im Camminer Dom. Als einziges Stück des Kunstschatzes erhalten [w:] Pommern-Brief, nr 7, 1955

Harms K., Wo blieb der Cordula-Schrein? Ein kostbares Stück des Camminer Domschatzes – Im Treck 1945 verloren [w:] Pommersche Heimatkirche, nr 7, 1955

Holz A., Ist der „Cordula“-Schrein aus dem Domschatz Cammin verloren? [w:] Baltische Studien, 1966

Jurkiewicz J. L., Tajemnice skarbcza katedry kamieńskiej, Stargard 2014
Kellermann V., Verschollen: Der Camminer Schrein der Heiligen Cordula [w:] Pommersche Zeitung, nr 40, 27 X 1956
Kellermann V., W poszukiwaniu relikwiarza św. Korduli [w:] Pommersche Zeitung, nr 47, 15 XII 1956
Klasik M., Wojenne losy skarbcza katedry kamieńskiej [w:] <http://ikamien.pl/artykuly/1074>, opubl. 7 III 2010
Kochanowska J., Skarbiec katedralny w Kamieniu Pomorskim, Kurier Szczeciński, 4 VIII 1995
Kochanowska J., Skarby Katedry w Kamieniu Pomorskim, Szczecin 2014
Słomiński M., Rozmiary strat w zakresie zabytków ruchomych na Pomorzu Zachodnim [w:] 50 lat polskich badań nad sztuką Szczecina i Pomorza Zachodniego, Szczecin 1996
Das Ende des Cordula-schreins [w:] Camminer Heimatgrüße, nr 42, IX 1952
Urgeschichte, Volkskunde, Landesgeschichte und Stadtkultur, kirchliche Kunst (Mitteilungen aus dem Pommerschen Landes-museum.) [w:] Baltischen Studien, Greifswald 1938



Victoria i Erdmuthe von Flemming z podkom. dr. Markiem Łuczakiem w Muzeum Narodowym w Szczecinie (fot. D. Kacprzak), 2017

podkom. dr Marek Łuczak
Komenda Wojewódzka Policji w Szczecinie

Nowelizacja Ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Karnoprawna ochrona zabytków po zmianie przepisów.

1.1 Przestępstwa

Wraz z wejściem w życie przepisów ustawy z dnia 22 czerwca 2017 r. o zmianie ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami oraz niektórych innych ustaw, zaczęły lub zaczęną obowiązywać z dniem 1 stycznia 2018 r. nowe regulacje prawne penalizujące nielegalne poszukiwanie zabytków oraz zaost-rzające kary za zniszczenie zabytku.

Przestępstwo zpenalizowane w znowelizowanym art. 108 ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (tekst jednolity Dz. U. z 2014 r. poz. 1446 z późn. zm.), zwaną dalej ustawą, polega na zniszczeniu lub uszkodzeniu zabytku ruchomego (np. obraz, ambona) lub nieruchomego (np. kościół, stanowisko archeologiczne).

Art. 108

- 1. Kto niszczy lub uszkadza zabytek, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.*
- 2. Jeżeli sprawca czynu określonego w ust. 1 działa nieumyślnie, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.*
- 3. W razie skazania za przestępstwo określone w ust. 1 polegające na zniszczeniu*

zabytku sąd orzeka na rzecz Narodowego Funduszu Ochrony Zabytków nawiązkę w wysokości do wartości zniszczonego zabytku.

4. W razie skazania za przestępstwo określone w ust. 1 polegające na uszkodzeniu zabytku sąd orzeka obowiązek przywrócenia stanu poprzedniego, a jeśli obowiązek taki nie byłby wykonalny – nawiązkę na rzecz Narodowego Funduszu Ochrony Zabytków w wysokości do wartości uszkodzenia zabytku.

5. W razie skazania za przestępstwo określone w ust. 2 sąd może orzec na rzecz Narodowego Funduszu Ochrony Zabytków nawiązkę w wysokości od trzykrotnego do trzydziestokrotnego minimalnego wynagrodzenia.

W myśl art. 1 pkt 22 ustawy z dnia 22 czerwca 2017 r. o zmianie ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2017 r. poz. 1595) w znowelizowanym art. 108 ustawy podniesiono górną granicę kary pozbawienia wolności z 5 do 8 lat. Przepis rozróżnia też różne sankcje dla przestępstwa popełnionego umyślnie i nieumyślnie (vide art. 108 ust. 2 ustawy o ochronie zabytków).

Ponadto wprowadzono obowiązek przywrócenia stanu poprzedniego uszkodzonego zabytku, a w przypadku niemożności realizacji tego obowiązku – wypłacenia nawiazki na rzecz Narodowego Funduszu Ochrony Zabytków¹. Omawiany przepis nie rozróżnia natomiast, czy jest to zabytek wpisany do rejestru zabytków czy też nie, okoliczność ta nie ma znaczenia dla zaistnienia przestępstwa.

Definicję legalną pojęcia zabytku określa art. 3 ust 1 ustawy, zgodnie z którym zabytkiem jest *nieruchomość lub rzecz ruchoma, ich części lub zespoły, będące dziełem człowieka lub związane z jego działalnością i stanowiące świadectwo minionej epoki bądź zdarzenia, których zachowanie leży w interesie społecznym ze względu na posiadaną wartość historyczną, artystyczną lub naukową*.

W przypadku, gdy nie ma jednoznacznej opinii czy dana rzecz jest zabytkiem (bezsprzecznym potwierdzeniem jest wpis do rejestru zabytków, gminna ewidencja zabytków), wątpliwości czy dany przedmiot spełnia warunki zabytku wynikające z definicji legalnej zawartej w art. 3 ust. 1 ustawy rozstrzyga wojewódzki konserwator zabytków lub państwowa instytucja muzealna².

Dla zaistnienia przestępstwa, o którym mowa w omawianym art. 108 usta-

¹ Ustawa z dn. 22 czerwca 2017 r. o zmianie ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2017 poz. 1595)

² M. Łuczak, Policja w walce o zabytki. Zbiór zagadnień z przeciwdziałania przestępczości przeciwko zabytkom. Katalog zabytków i dzieł sztuki utraconych z województwa zachodniopomorskiego, Szczecin 2012, s. 22.

wy nie ma również znaczenia, czy sprawca zniszczenia zabytku był jego właścicielem czy też nie. W przypadku, gdy ktoś jest właścicielem zabytku rejestrowego, musi mieć zgodę konserwatora zabytków na jakiegokolwiek prace przy tym przedmiocie lub obiekcie tj. konserwację, malowanie, zmiany konstrukcyjne, przebudowy, wymianę pokrycia dachowego itd. Pozwolenie określa szczegółowo zakres, materiał i sposób przeprowadzenia prac.

Dużym problemem jest niszczenie stanowisk archeologicznych. Stanowiska te co do zasady nie są oznaczone w terenie. Nie muszą to być czytelne struktury terenowe (np. kurhany, cmentarzyska megalityczne), mogą to być np. cmentarzyska płaskie, nie posiadające charakterystycznej formy krajobrazowej i bez żadnych oznaczeń. Poszukiwacz, który wystąpiłby do konserwatora o wydanie pozwolenia na poszukiwania na takim terenie, otrzymałby odpowiedź odmowną, gdyż znajduje się tam stanowisko archeologiczne, natomiast jeżeli nie wystąpił o takie pozwolenie nie będzie tego wiedział. Ponieważ, zgodnie z art. 108 ustawy³, wszystkie prace prowadzone na stanowisku archeologicznym bez pozwolenia lub wydobywanie przedmiotów ze stanowiska podwodnego wyczerpują znamiona przestępstwa zniszczenia zabytku, ważkim problemem dla organów ścigania w prowadzonym z tego artykułu postępowaniu jest ustalenie wymiaru żądanej kary wobec nieoznaczenia stanowisk archeologicznych.

Wycena zniszczeń podczas prac na stanowisku archeologicznym może być dokonana poprzez szacowanie wartości zniszczeń jako koszt, który trzeba ponieść, żeby rozpoznać i udokumentować straty, oraz zabezpieczyć naruszone partie stanowiska, co wiąże się z przeprowadzeniem ratowniczych badań archeologicznych. Jest to jedyny możliwy sposób wyceny zniszczenia stosunkowo niewymiernego zabytku jakim jest stanowisko archeologiczne⁴.

Przy opisie zniszczenia stanowiska archeologicznego najważniejsze jest wskazanie, że nieodwracalnie naruszono warstwy ziemne, które są integralną częścią zabytku – stanowiska. Wskazanie to jest zgodne z ustawową definicją zabytku archeologicznego, więc bezsprzecznie uzasadnia sformułowanie zarzutu zniszczenia⁵. Przepisy art. 109, art. 109a i art. 109b ustawy pozostały w niezmienionej treści.

³ Ustawa z dn. 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece na zabytkami, art. 108; Ochrona dziedzictwa archeologicznego, Materiał szkoleniowy dla funkcjonariuszy policji, NID.

⁴ M. Sabaciński, Dewastacja ruin zamku Goleśz jako przyczynek do dyskusji o niszczeniu zabytków [w:] Kurier Konserwatorski, 6/2010, s. 38. Tą formę wyceny uznał sąd woj. łódzkiego.

⁵ M. Sabaciński, Dewastacja ruin zamku Goleśz jako przyczynek do dyskusji o niszczeniu zabytków [w:] Kurier Konserwatorski, 6/2010, s. 37.

Art. 109

1. *Kto bez pozwolenia wywozi zabytek za granicę albo po wywiezieniu go za granicę nie przywozi na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w okresie ważności pozwolenia albo, w przypadku o którym mowa w art. 56a ust. 8, w terminie 60 dni od dnia, w którym decyzja o odmowie wydania kolejnego pozwolenia na czasowy wywóz zabytku za granicę stała się ostateczna albo od dnia otrzymania informacji o pozostawieniu wniosku o wydanie kolejnego pozwolenia na czasowy wywóz zabytku za granicę bez rozpatrzenia, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.*
2. *Jeżeli sprawca czynu określonego w ust. 1 działa nieumyślnie, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.*
3. *W razie skazania za przestępstwo określone w ust. 1 sąd orzeka, a w razie skazania za przestępstwo określone w ust. 2 sąd może orzec, nawiązkę na wskazany cel społeczny związany z opieką nad zabytkami w wysokości od trzykrotnego do trzydziestokrotnego minimalnego wynagrodzenia.*
4. *Sąd może orzec przepadek zabytku, chociażby nie stanowił on własności sprawcy.*

Przestępstwo to polega na wywiezieniu zabytku za granicę kraju tylko przedmiotów zabytkowych. Zabytki, których wymagają pozwolenia na wywóz za granicę, wyszczególniono w art. 51 ust. 1 ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami z 2003 roku zmienionym art. 1 pkt 9 ustawy z dnia 18 marca 2010 roku o zmianie ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami oraz o zmianie niektórych innych ustaw. Należy jednak pamiętać, że artykuł 109 nie odwołuje się bezpośrednio do art. 51 ust. 1 i ukazuje on przedmiot ochrony w znacznie szerszym zakresie⁶.

Art. 51 ust. 1 Ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami z 2003 r., po nowelizacji ustawą z dnia 18 marca 2010 r. otrzymał brzmienie:

Jednorazowego pozwolenia na stały wywóz zabytku za granicę wymagają zabytki zaliczane do jednej z następujących kategorii:

- 1) *zabytków archeologicznych, które mają więcej niż 100 lat i wchodzi w skład zbiorów archeologicznych lub zostały pozyskane w wyniku badań archeologicznych bądź przypadkowych odkryć;*
- 2) *elementów stanowiących integralną część zabytków architektury, wystroju wnętrz, pomników, posągów i dzieł rzemiosła artystycznego, które mają więcej niż 100 lat;*

⁶ Ustawa z dn. 18 marca 2010 roku o zmianie ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami oraz o zmianie niektórych innych ustaw [Dz. U. z dn. 5 maja 2010 r., nr 75 poz. 474], art. 51-61; P. Antoniuk, M. Cherka, F.M. Elżanowski, A.K. Wąsowski, Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Komentarz, Warszawa 2010, s. 356.

- 3) *wykonanych dowolną techniką i na dowolnym materiale dzieł malarstwa, nieobjętych kategoriami wskazanymi w pkt 4 i 5, które mają więcej niż 50 lat i ich wartość jest wyższa niż 40 000 zł;*
- 4) *wykonanych na dowolnym materiale akwareli, gwaszy i pastelów, które mają więcej niż 50 lat i ich wartość jest wyższa niż 16 000 zł;*
- 5) *mozaik, nieobjętych kategoriami wskazanymi w pkt 1 i 2, oraz wykonanych dowolną techniką i na dowolnym materiale rysunków, które mają więcej niż 50 lat i ich wartość jest wyższa niż 12 000 zł;*
- 6) *oryginalnych dzieł grafiki i matryc do ich wykonania oraz oryginalnych plakatów, które mają więcej niż 50 lat i ich wartość jest wyższa niż 16.000 zł;*
- 7) *oryginalnych rzeźb, posągów lub ich kopii wykonanych tą samą techniką co oryginał, nieobjętych kategorią wskazaną w pkt 1, które mają więcej niż 50 lat i ich wartość jest wyższa niż 20 000 zł;*
- 8) *pojedynczych fotografii, filmów oraz ich negatywów, które mają więcej niż 50 lat i ich wartość jest wyższa niż 6000 zł;*
- 9) *pojedynczych lub znajdujących się w zbiorach rękopisów, które mają więcej niż 50 lat i ich wartość jest wyższa niż 4000 zł;*
- 10) *pojedynczych lub znajdujących się w zbiorach książek, które mają więcej niż 100 lat i ich wartość jest wyższa niż 6000 zł;*
- 11) *pojedynczych map drukowanych i partytur, które mają więcej niż 150 lat i ich wartość jest wyższa niż 6000 zł;*
- 12) *kolekcji i przedmiotów z kolekcji zoologicznych, botanicznych, mineralnych lub anatomicznych, których wartość jest wyższa niż 16 000 zł;*
- 13) *kolekcji o znaczeniu historycznym, paleontologicznym, etnograficznym lub numizmatycznym, których wartość jest wyższa niż 16 000 zł;*
- 14) *środków transportu, które mają więcej niż 50 lat i ich wartość jest wyższa niż 32 000 zł;*
- 15) *innych kategorii, niewymienionych w pkt 1-14, obejmujących zabytki, które mają więcej niż 50 lat i ich wartość jest wyższa niż 16 000 zł.*

W praktyce, przy przekraczaniu granicy, jeżeli przedmiot nie wymaga pozwolenia konserwatora należy mieć przy sobie dokument z opinią historyka sztuki, dotyczącą wieku przedmiotu i zdjęciem oraz opinię muzeum, galerii lub antykwariatu w zakresie oszacowania wartości przedmiotu.

Rozporządzeniem Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z 8 marca 2011 roku wprowadzono wzory dokumentów w sprawie oceny wskazującej czas powstania zabytku oraz jego wyceny. Oba dokumenty są niezbędne przy

wywozie zabytku za granicę. Jeżeli osoba wywożąca zabytek za granicę nie posiada przedmiotowych dokumentów Służba Celna, Straż Graniczna lub Policja musi zatrzymać przedmiot w związku z art. 109 i w postępowaniu ustalić, czy na jego wywóz potrzebne jest zezwolenie urzędu konserwatora zabytków⁷.

Ustawodawca utrzymał w dotychczasowej treści obecnie obowiązujące przepisy art. 109a i 109b, wprowadzone nowelizacją w dniu 28 kwietnia 2006 roku, dotyczące karalności podrobienia lub przerobienia zabytku oraz zbycia jako zabytku rzeczy podrobionej lub przerobionej⁸.

Art. 109a

Kto podrabia lub przerabia zabytek w celu użycia go w obrocie zabytkami, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

Przestępstwo to można popełnić jedynie umyślnie z zamiarem użycia podrobionego lub przerobionego zabytku w obrocie zabytkami. Jeżeli osoba przerabia lub podrabia zabytek w celu innym niż wskazany w ustawie (np. wykonuje współczesną kopię zabytku dla swoich zbiorów) nie podlega karze⁹. W przypadku podrobienia zabytku przedmiotem czynności jest przedmiot, któremu nadano pozory zabytku (np. procesy postarzające lub dorobienie sygnatury autora, którego obrazy ze względu wartość historyczną, artystyczną lub naukową uznawane są za zabytki)¹⁰. Przedmiotem ochrony w tym przypadku jest dziedzictwo narodowe oraz pewność w obrocie zabytkami. Przepis ten chroni wiarygodność przedmiotu wprowadzonego do obrotu zabytkami zarówno przy sprzedaży bezpośredniej (poprzez galerie), jak i przy sprzedaży poprzez aukcje i galerie internetowe¹¹.

⁷ Rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dn. 18 lutego 2011 r. w sprawie wzorów dokumentów oceny wskazującej czas powstania zabytku, wyceny zabytku oraz potwierdzenia wwozu zabytku na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej [Dz. U. z 2011 nr 50 poz. 256].

⁸ (Dz. U. Nr 162, poz. 1568 oraz z 2004 r. Nr 96, poz. 959 i Nr 238, poz. 2390) Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami; (Dz. U. z 2006 r. Nr 50, poz. 362) Ustawa z dn. 24 lutego 2006 r. o zmianie ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, art. 1 ust. 10; Dz. U. 2014.0.1446.

⁹ W. Kotowski, B. Kurzępa, Przestępstwa pozakodeksowe. Komentarz, Warszawa 2007, s. 612; A. Książkowska-Kukulka, Dobra kultury jako przedmiot ochrony w prawie karnym [w:] „Prokurator” 2007, nr 2, s. 109.

¹⁰ B. Gadecki, Komentarz do art. 109a ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami [w:] „Prokurator” 2009, nr 2 (38), s. 105; Stwierdzenie czy fałszowana rzecz jest zabytkiem, możliwe jest poprzez wystąpienie pisemne do wojewódzkiego lub miejskiego konserwatora zabytków przez organy ścigania lub poprzez przesłuchania ww lub osób posiadających specjalizację historyka sztuki w dziedzinie przedmiotu, który był obiektem fałszerstwa.

¹¹ J. Karczmarek, K. Zeidler, Karnopravna ochrona zabytków [w:] „Prokuratura i Prawo” 2004, nr 2, s. 83; W. Kotowski, B. Kurzępa, Przestępstwa pozakodeksowe. Komentarz, Warszawa 2007, s. 612; B. Gadecki, Komentarz do art. 109a ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami [w:] „Prokurator” 2009, nr 2 (38), s. 105; D. Olejniczak, Zarys problematyki prawnej fałszerstw dzieł malarskich [w:] Prawo muzeów, red. J. Włodarski, K. Zeidler, Warszawa 2008, s. 86-87, podaje, że przedmiotem ochrony jest zabytek.

Art. 109b

Kto rzecz ruchomą zbywa jako zabytek ruchomy albo zbywa zabytek jako inny zabytek, wiedząc, że są one podrobione lub przerobione, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

Przestępstwo to można popełnić jedynie umyślnie, przy czym sprawca musi wiedzieć, że zabytek jest przerobiony lub podrobiony. Czyn musi być popełniony z zamiarem bezpośrednim i aby sprawcy postawić zarzut z tego artykułu należy wykazać, że wiedział on o podrobieniu lub przerobieniu zabytku, a nie, że tylko podejrzewał jego nieautentyczność¹².

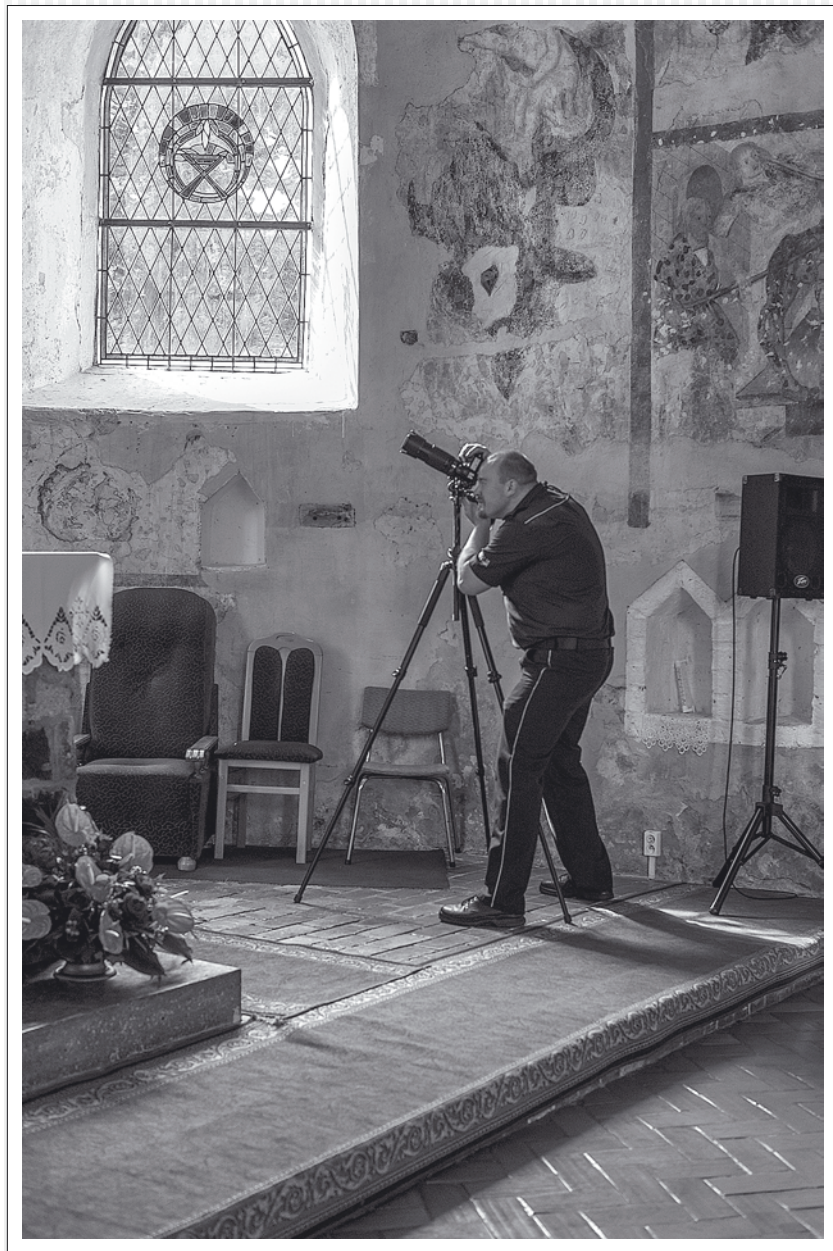
Z dniem 1 stycznia 2018 roku wejdzie natomiast w życie art. 109 c., który zastąpi dotychczas obowiązujący art. 111 ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami z dnia 23 lipca 2003 roku funkcjonujący do końca 2017 roku jako wykroczenie (por. art. 111 ust. 1 *Kto bez pozwolenia albo wbrew warunkom pozwolenia poszukuje ukrytych lub porzuconych zabytków, w tym przy użyciu wszelkiego rodzaju urządzeń elektronicznych i technicznych oraz sprzętu do nurkowania, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny*).

Art. 109c

Kto bez pozwolenia albo wbrew warunkom pozwolenia poszukuje ukrytych lub porzuconych zabytków, w tym przy użyciu wszelkiego rodzaju urządzeń elektronicznych i technicznych oraz sprzętu do nurkowania, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

Czyny, o których mowa w komentowanym przepisie – poszukiwanie ukrytych lub porzuconych zabytków, w tym przy użyciu wszelkiego rodzaju urządzeń elektronicznych i technicznych oraz sprzętu do nurkowania bez wymaganego pozwolenia lub wbrew jego warunkom, od 1 stycznia 2018 roku będą kwalifikowane jako przestępstwo. Przestępstwem w rozumieniu powyższego przepisu jest zarówno poszukiwanie ukrytych lub porzuconych zabytkowych przedmiotów w ogóle bez wymaganego pozwolenia, jak i po uzyskaniu takiego pozwolenia, ale wbrew jego warunkom. Przedmiotem ochrony jest w wypadku komentowanego przepisu zarówno nienaruszalność i integralność zabytków, które mogą ulec uszkodzeniu lub zniszczeniu w wyniku nieprawidłowo pro-

¹² D. Olejniczak, Zarys problematyki prawnej fałszerstw dzieł malarskich [w:] Prawo muzeów, red. J. Włodarski, K. Zeidler, Warszawa 2008, s. 86-87; Materiały z konferencji naukowej „Prawna ochrona dziedzictwa kulturowego w Polsce – doświadczenia i wyzwania w XXI wieku”, Warszawa, 27 lutego 2009.



*Prace przy programie rejestracji zabytków w pow. gryfińskim, prowadzone w kościele w Węltyniu
(fot. M. Mocianko-Parolak), 2017*



Obraz z XVII w. skradziony w Szczecinie, podczas rozboju 10 lipca 2014 roku (zb. M. Łuczak), 1995



*Obraz odzyskany w jednym z antykwariatów w woj. zachodniopomorskim 16 maja 2017 roku
(fot. M. Łuczak), 2017*

wadzonych prac poszukiwawczych, jak też sama prawidłowość prowadzenia poszukiwań zabytków. Nie ma znaczenia dla zaistnienia czynu, czy sprawca wydobył zabytki i zabrał – przestępstwem są same poszukiwania. Przedmiotem czynności wykonawczej jest porzucony lub ukryty zabytek.

Porzuconym jest taki zabytek, który został pozostawiony przez dotychczasowego właściciela z zamiarem wyzbycia się jego własności, ale także, jak się wydaje, każdy zabytek, który nie znajduje się we władaniu określonej osoby, chociaż uprzednio się w nim znajdował. Ostatni przypadek odnosi się np. do zabytków znajdujących się na stanowiskach archeologicznych, obejmujących zabytkowe budynki i przedmioty w nich się znajdujące.

Możliwe jest, że sprawca, który odnajduje zabytek, posługując się niedozwolonymi metodami, następnie go przywłaszczy. Takie zachowanie wyczerpuje dyspozycję art. 284 § 1 lub 3 k.k. lub art. 119 k.w. (w zależności od wartości rzeczy). Odnaleziony zabytek jest bowiem dla sprawcy rzeczą cudzą. Wówczas powstaje jednoczynowy zbieg przestępstwa z art. 284 k.k. i przestępstwa z art. 109c u.o.z., rozstrzygany na podstawie art. 11 § 2 k.k., albo zbieg wykroczenia z art. 119 k.w. z przestępstwem z art. 109c u.o.z. W tym ostatnim wypadku zgodnie z regułą określoną w art 10 § 1 k.w. orzeka się za przestępstwo i za wykroczenie, z tym że jeżeli orzeczono za przestępstwo i za wykroczenie karę lub środek karny tego samego rodzaju, wykonuje się surowszą karę lub środek karny.

W uchylanym art. 111 u.o.z., w ust. 2 pkt. 1, 2 ustawodawca przewidywał możliwość orzeczenia przepadku narzędzi i przedmiotów, które służyły lub były przeznaczone do popełnienia wykroczenia, chociażby nie stanowiły własności sprawcy oraz przepadek przedmiotów pochodzących bezpośrednio lub pośrednio z wykroczenia. We wprowadzanym art. 109c u.o.z. w treści nie zawarto tych zapisów, gdyż w odniesieniu do przestępstw wynikają one wprost z dyspozycji art. 44 kk § 1,2 :

Art. 44

*§ 1. Sąd orzeka przepadek przedmiotów pochodzących bezpośrednio z przestępstwa.
§ 2. Sąd może orzec, a w wypadkach wskazanych w ustawie orzeka, przepadek przedmiotów, które służyły lub były przeznaczone do popełnienia przestępstwa.*

Podsumowując, od dnia 1 stycznia 2018 roku w ustawie o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami będzie funkcjonować 5 artykułów karnych, związanych z przestępstwami przeciwko zabytkom i dziedzictwu kulturo-

wemu. Nowelizacja z 2017 roku znacznie zaostrzyła wysokość kar w art. 108 ustawy dotyczącym zniszczenia zabytku oraz wprowadziła nowy przepis art. 109c, penalizujący nielegalne poszukiwania zabytków przy użyciu sprzętu elektronicznego.

1.2 Kary administracyjne

Kolejne zmiany zawarte w ustawie z dnia 22 czerwca 2017 r. o zmianie ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami oraz niektórych innych ustaw wprowadzają szereg zmian w sekcji przepisów dotyczących kar administracyjnych:

Art. 107a

1. Właściciel lub posiadacz zabytku wpisanego na Listę Skarbów Dziedzictwa albo wpisanego do rejestru lub innego zabytku znajdującego się w wojewódzkiej ewidencji zabytków, który nie powiadomił odpowiednio ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego albo wojewódzkiego konserwatora zabytków o:
1) uszkodzeniu, zniszczeniu, zaginięciu lub kradzieży zabytku, nie później niż w terminie 14 dni od dnia powzięcia wiadomości o wystąpieniu zdarzenia,
2) zagrożeniu dla zabytku, nie później niż w terminie 14 dni od dnia powzięcia wiadomości o wystąpieniu zagrożenia,
3) zmianie miejsca przechowywania zabytku ruchomego, w terminie miesiąca od dnia nastąpienia tej zmiany,
4) zmianach dotyczących stanu prawnego zabytku, nie później niż w terminie miesiąca od dnia ich wystąpienia lub powzięcia o nich wiadomości – podlega karze pieniężnej w wysokości od 500 do 2000 zł.
2. Karę pieniężną, o której mowa w ust. 1, nakłada w drodze decyzji organ ochrony zabytków, którego właściciel lub posiadacz obowiązany był powiadomić.

Art. 107b

1. Osoba fizyczna lub jednostka organizacyjna, która otrzymała pozwolenie na czasowy wywóz zabytku za granicę, a która w terminie 14 dni od dnia upływu ważności tego pozwolenia nie powiadomiła właściwego organu o przywiezieniu zabytku na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, podlega karze pieniężnej w wysokości od 500 do 2000 zł.
2. Tej samej karze podlega jednostka organizacyjna, która w przypadku, o którym mowa w art. 56a ust. 8, w terminie 14 dni od dnia przywiezienia zabytku na te-

rytorium Rzeczypospolitej Polskiej, nie powiadomiła wojewódzkiego konserwatora zabytków o przywieszeniu tego zabytku.

3. Karę pieniężną, o której mowa w ust. 1, nakłada w drodze decyzji organ, który wydał pozwolenie na wywóz zabytku za granicę.

Art. 107c

1. Osoba fizyczna lub jednostka organizacyjna, która uniemożliwia lub utrudnia dostęp do zabytku organowi ochrony zabytków, wykonującemu uprawnienia wynikające z ustawy, podlega karze pieniężnej w wysokości od 500 do 2000 zł.

2. Karę pieniężną, o której mowa w ust. 1, nakłada w drodze decyzji organ ochrony zabytków, któremu uniemożliwiono lub utrudniono dostęp do zabytku.

Art. 107d

1. Kto bez pozwolenia wojewódzkiego konserwatora zabytków podejmuje działania, o których mowa w art. 36 ust. 1 pkt 1–5, podlega karze pieniężnej w wysokości od 500 do 500 000 zł.

2. Kto podejmuje działania, o których mowa w art. 36 ust. 1 pkt 1–5, niezgodnie z zakresem lub warunkami określonymi w pozwoleniu wojewódzkiego konserwatora zabytków, podlega karze pieniężnej w wysokości od 500 do 500 000 zł.

3. Kto bez pozwolenia ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego podejmuje działania, o których mowa w art. 36 ust. 1a, podlega karze pieniężnej w wysokości od 500 do 500 000 zł.

4. Kto podejmuje działania, o których mowa w art. 36 ust. 1a, niezgodnie z zakresem lub warunkami określonymi w pozwoleniu ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego, podlega karze pieniężnej w wysokości od 500 do 500 000 zł.

5. Karę pieniężną, o której mowa w ust. 1–4, nakłada w drodze decyzji organ ochrony zabytków, który wydał pozwolenie bądź był właściwy do wydania pozwolenia.

Art. 107e

1. Kto wbrew obowiązкови nie wykonuje zaleceń pokontrolnych, o których mowa w art. 40 ust. 1, podlega karze pieniężnej w wysokości od 500 do 50 000 zł.

2. Karę pieniężną, o której mowa w ust. 1, nakłada w drodze decyzji organ ochrony zabytków, który wydał zalecenia pokontrolne.

Zgodnie z art. 107g. ustawy do kar pieniężnych stosuje się przepisy działu IVa Kodeksu postępowania administracyjnego.

1.3 Wykroczenia

W ramach nowelizacji ustawy z 22 czerwca 2017 r. utrzymano wcześniejsze artykuły dotyczące wykroczeń zebrane w ustawie z dnia 23 lipca 2003 roku, gdzie dobrem chronionym jest sam zabytek, a orzekanie zgodnie z art. 120 tej ustawy w sprawach określonych w art. 110–119 następuje na podstawie przepisów Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia¹³:

Art. 120

Orzekanie w sprawach określonych w Art. 110–119 następuje na podstawie przepisów Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia.

Przy czym z dniem 1 stycznia 2024 roku wejdzie w życie zmiana treści powyższego przepisu, po której uzyska on brzmienie:

Art. 120

Orzekanie w sprawach określonych w Art. 110–118 następuje na podstawie przepisów Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia.

Pozostawiono w dotychczasowym brzmieniu następujące artykuły dotyczące wykroczeń funkcjonujące w ustawie od 2003 roku, tj. 110, 112, 115, 116. Przepisy art. 113, art. 113a i art. 114 pozostaną w niezmienionym brzmieniu do dnia 31 grudnia 2023 r., a z dniem 01 stycznia 2024 r., zgodnie z treścią art. 1 pkt 24 ustawy z dnia 22 czerwca 2017 r. o zmianie ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami oraz niektórych innych ustaw, zostaną uchylone. By uniknąć abolicji i umożliwić zakończenie już prowadzonych działań i spraw, wszczętych na podstawie dotąd funkcjonujących przepisów, wprowadzono bardzo długi okres vacatio legis, dla przepisu uchylającego art. 113–114, 117 i 119, który zacznie obowiązywać z dniem 1 stycznia 2024 roku.

Art. 110

1. Kto będąc właścicielem lub posiadaczem zabytku nie zabezpieczył go w należyty sposób przed uszkodzeniem, zniszczeniem, zaginięciem lub kradzieżą, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny.

¹³ (Dz. U. Nr 162, poz. 1568 oraz z 2004 r. Nr 96, poz. 959 i Nr 238, poz. 2390) Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami.

2. W razie popełnienia wykroczenia określonego w ust. 1 można orzec nawiązkę do wysokości dwudziestokrotnego minimalnego wynagrodzenia na wskazany cel społeczny związany z opieką nad zabytkami.

Przepis ten najczęściej znajduje zastosowanie w odniesieniu do zabytkowych budynków, opuszczonych przez właściciela. Wiele dworów i pałaców w których właściciel nie zabezpieczył dachu po kilku latach popadło w całkowitą ruinę¹⁴. Wiąże się to z niedopełnieniem obowiązku nałożonego prawem i zaniechaniem działania przez właściciela zabytku, ale również przez jego posiadacza (użytkownika)¹⁵.

Art. 112

1. Kto narusza zakazy lub ograniczenia obowiązujące na terenie parku kulturowego lub jego części, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny.
2. Jeżeli sprawca czynu określonego w ust. 1 działa nieumyślnie, podlega karze grzywny.
3. W razie popełnienia wykroczenia określonego w ust. 1 lub 2, można orzec:
 - 1) przepadek narzędzi i przedmiotów, które służyły lub były przeznaczone do popełnienia wykroczenia, chociażby nie stanowiły własności sprawcy;
 - 2) przepadek przedmiotów pochodzących bezpośrednio lub pośrednio z wykroczenia;
 - 3) obowiązek przywrócenia stanu poprzedniego lub zapłaty równowartości wyrządzonych szkody.

Wykroczenie to polega na naruszeniu integralności parku kulturowego, a przepis sankcjonuje naruszenie zakazów lub ograniczeń obowiązujących na terenie takiego parku. Przepis obejmuje wszystkie rodzaje prac na wpisanym terenie, w tym prace budowlane, ziemne, melioracyjne, zmiany w architekturze terenu, wycinkę drzew, itp. Wymienione prace na terenie parku wymagają pozwolenia konserwatora zabytków, który wydaje warunki ich prowadzenia. Brak pozwolenia konserwatora skutkuje zaistnieniem wykroczenia z art. 112 ustawy¹⁶.

¹⁴ Zniszczono w ten sposób dwory w Dobropolu, Piaskach (pow. kamieński), pałac w Karkowie (pow. stargardzki), pałac w Wierzbicinie (pow. nowogardzki), zamek w Swobnicy (pow. chojeński).

¹⁵ F.M. Elżanowski, Komentarz do art. 110 [w:] P. Antoniuk, M. Cherka, F.M. Elżanowski, K.A. Wąsowski, Ustawa o ochronie i opiece nad zabytkami, Komentarz, Warszawa 2010, s. 358.

¹⁶ F.M. Elżanowski, Komentarz do art. 112 [w:] P. Antoniuk, M. Cherka, F.M. Elżanowski, K.A. Wąsowski, Ustawa o ochronie i opiece nad zabytkami, Komentarz, Warszawa 2010, s. 360-361.

1.4 Wykroczenia obowiązujące do dnia 31.12.2023 r.:

Art. 113

1. Kto będąc właścicielem lub posiadaczem zabytku wpisanego na Listę Skarbów Dziedzictwa albo wpisanego do rejestru lub innego zabytku znajdującego się w wojewódzkiej ewidencji zabytków nie powiadomił odpowiednio ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego albo wojewódzkiego konserwatora zabytków o: 1) uszkodzeniu, zniszczeniu, zaginięciu lub kradzieży zabytku niezwłocznie po powzięciu wiadomości o wystąpieniu zdarzenia, 2) zagrożeniu dla zabytku niezwłocznie po powzięciu wiadomości o wystąpieniu zagrożenia, 3) zmianie miejsca przechowania zabytku ruchomego, w terminie miesiąca od dnia nastąpienia tej zmiany, 4) zmianach dotyczących stanu prawnego zabytku, nie później niż w terminie miesiąca od dnia ich wystąpienia lub powzięcia o nich wiadomości – podlega karze grzywny.
2. W razie popełnienia wykroczenia określonego w ust. 1 można orzec nawiązkę do wysokości dwudziestokrotnego minimalnego wynagrodzenia na wskazany cel społeczny związany z opieką nad zabytkami.

Przepis ma zastosowanie zarówno do właściciela zabytku, jak i jego posiadacza lub dzierżawcy. Dla zaistnienia wykroczenia nie ma znaczenia czy sprawca działał umyślnie czy też nie. Czyn polega na zaniechaniu działania, do którego podmiot zobowiązany jest zgodnie z przepisami prawa. Obowiązek zawiadomienia konserwatora przez właściciela/posiadacza zabytku dotyczy wyłącznie zabytków wpisanych w rejestr zabytków. Istotny jest również czas zawiadomienia, w dwóch pierwszych przypadkach ustawodawca określił je jako: niezwłoczne – po powzięciu wiadomości o wystąpieniu zagrożenia, w dwóch kolejnych – w terminie miesiąca¹⁷. Przepis ten ściśle wiąże się z art. 28 Ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami z 2003 roku, w którym określone zostały okoliczności realizacji obowiązku zawiadomienia konserwatora przez właściciela/posiadacza zabytku wpisanego w rejestr zabytków¹⁸.

Art. 113a

1. Kto w terminie 14 dni od dnia upływu ważności pozwolenia, o którym mowa w art. 51 ust. 3, nie powiadomił o przywiezieniu zabytku na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, podlega karze grzywny.

¹⁷ F.M. Elżanowski, Komentarz do art. 113 [w:] P. Antoniuk, M. Cherka, F.M. Elżanowski, K.A. Wąsowski, Ustawa o ochronie i opiece nad zabytkami, Komentarz, Warszawa 2010, s. 361-362.

¹⁸ Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, art. 28.

2. Tej samej karze podlega, kto w przypadku, o którym mowa w art. 56a ust. 8, w terminie 14 dni od dnia przywiezienia zabytku na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, nie powiadomił wojewódzkiego konserwatora zabytków o przywiezieniu tego zabytku.

Powyższy przepis ma zastosowanie zarówno do właściciela zabytku, jak i jego posiadacza lub dzierżawcy – obejmuje osoby, które otrzymały zezwolenie na wywóz zabytku, a następnie nie powiadomiły wojewódzkiego konserwatora o przywiezieniu w terminie 14 dni obiektu do kraju. Dla zaistnienia wykroczenia nie ma znaczenia czy sprawca działał umyślnie czy też nie. Czyn polega na zaniechaniu działania, do którego podmiot zobowiązany jest zgodnie z przepisami prawa.

Art. 114

Kto uniemożliwia lub utrudnia dostęp do zabytku organowi ochrony zabytków, wykonującemu uprawnienia wynikające z ustawy, podlega karze grzywny.

Przepis ten bardzo szeroko reguluje kwestie uniemożliwiania lub utrudniania pracownikom organów ochrony zabytków dostępu do obiektu lub przedmiotu oraz nie precyzuje, że odnosi się on jedynie do obiektów wpisanych w rejestr zabytków. Przez organy ochrony zabytków należy rozumieć wszystkie instytucje państwowe zajmujące się ochroną zabytków w Polsce, tj.: Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, urzędy ochrony zabytków, biura dokumentacji zabytków podległe urzędowi marszałkowskiemu, Narodowy Instytut Dziedzictwa, Narodowy Instytut Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów, itd.¹⁹ Przepis ten ściśle wiąże się z art. 29 i 30 ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami z 2003 roku, gdzie określone są okoliczności obowiązku udostępnienia zabytku przez jego właściciela/posiadacza. W przypadku, gdy ww. instytucja składa zawiadomienie o tym wykroczeniu, musi udokumentować, że właściciel był wcześniej pisemnie zawiadomiony o terminie kontroli²⁰.

Art. 117

Kto bez pozwolenia albo wbrew warunkom pozwolenia prowadzi:

1) prace konserwatorskie, restauratorskie lub badania konserwatorskie przy zabytku wpisanym na Listę Skarbów Dziedzictwa,

¹⁹ F.M. Elżanowski, Komentarz do art.113 [w:] P. Antoniuk, M. Cherka, F.M. Elżanowski, K.A. Wąsowski, Ustawa o ochronie i opiece nad zabytkami, Komentarz, Warszawa 2010, s. 363.

²⁰ Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, art. 29-30.

2) prace konserwatorskie, restauratorskie, roboty budowlane, badania konserwatorskie lub architektoniczne przy zabytku wpisanym do rejestru lub roboty budowlane w jego otoczeniu albo badania archeologiczne
– *podlega karze grzywny.*

Przepis wyszczególnia prace, których prowadzenie przy obiekcie wpisanym do rejestru zabytków bez pozwolenia lub wbrew jego wytycznym jest wykroczeniem. Wykroczeniem są również roboty budowlane lub badania archeologiczne prowadzone w otoczeniu zabytku wpisanego do rejestru bez pozwolenia konserwatora. Przy czym otoczenie według art. 3 pkt. 15 jest to teren wokół lub przy zabytku wyznaczony w decyzji o wpisie tego terenu do rejestru zabytków w celu ochrony wartości widokowych zabytku oraz jego ochrony przed szkodliwym oddziaływaniem czynników zewnętrznych²¹.

Art. 119

Kto nie wykonuje zaleceń pokontrolnych, o których mowa w art. 40 ust. 1, podlega karze grzywny.

Wykroczenie polegające na niewykonaniu zaleceń pokontrolnych, jest konsekwencją nadzoru konserwatorskiego i ma na celu egzekwowanie tych zaleceń. Konserwator w formie decyzji nakazuje np. wzmocnienie konstrukcji murów miejskich w terminie 30 dni, jeżeli termin ten został przekroczony lub prace nie zostały podjęte to daje podstawę do stwierdzenia zaistnienia wykroczenia z art. 119 ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Warunkiem jest, aby właściciel obiektu otrzymał wcześniej decyzję konserwatora (podpis właściciela na dokumencie lub zwrotne potwierdzenie odbioru decyzji przesłanej za pośrednictwem operatora pocztowego).

1.5 Przepisy pozostawione w dotychczasowym brzmieniu:

Art. 115

1. Kto niezwłocznie nie powiadomił wojewódzkiego konserwatora zabytków lub wójta (burmistrza, prezydenta miasta) albo dyrektora urzędu morskiego o odkryciu w trakcie prowadzenia robót budowlanych lub ziemnych przedmiotu, co do którego

²¹ Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, art. 3, 116; F.M. Elżanowski, Komentarz do art.115 [w:] P. Antoniuk, M. Cherka, F.M. Elżanowski, K.A. Wąsowski, Ustawa o ochronie i opiece nad zabytkami, Komentarz, Warszawa 2010, s. 365.



*Poszukiwana barokowa rzeźba z Czachowa przesłana paczką do Komendy Wojewódzkiej Policji w Szczecinie
(fot. M. Rafałowicz), 2018*



*Poszukiwana barokowa rzeźba z Czachowa przesłana paczką do Komendy Wojewódzkiej Policji w Szczecinie
(fot. M. Łuczak), 2018*

istnieje przypuszczenie, iż jest on zabytkiem, a także nie wstrzymał wszelkich robót mogących uszkodzić lub zniszczyć znaleziony przedmiot i nie zabezpieczył, przy użyciu dostępnych środków, tego przedmiotu i miejsca jego znalezienia, podlega karze grzywny.

2. W razie popełnienia wykroczenia określonego w ust. 1 można orzec nawiązkę do wysokości dwudziestokrotnego minimalnego wynagrodzenia na wskazany cel społeczny związany z opieką nad zabytkami.

Przepis określa przesłanki zaistnienia wykroczenia, polegającego na niezawiadomieniu wojewódzkiego urzędu konserwatora zabytków lub miejscowego wójta, prezydenta miasta lub burmistrza albo dyrektora urzędu morskiego o odkryciu zabytku podczas prac ziemnych lub budowlanych²². Artykuł ten ma zastosowanie wówczas, gdy np. kierownik budowy niezwłocznie nie powiadomi konserwatora, o tym, że podczas budowy nowego budynku na terenie starego miasta, zostaną odsłonięte średniowieczne fundamenty nieistniejących budynków. Podniesione są tu również kwestie odpowiedzialności karnej za niewstrzymanie dalszych prac budowlanych lub niezabezpieczenie obiektu do czasu uzyskania opinii konserwatora. W tym przypadku opinia konserwatora jest nadrzędna, gdyż wójt (burmistrz, prezydent miasta) po otrzymaniu informacji o odkryciu zabytku nie może samodzielnie ocenić czy odkryty przedmiot jest zabytkiem, czy też nie oraz nie może zezwolić na dalsze prowadzenie prac, gdyż nie ma stosownej wiedzy i kompetencji w tym zakresie.

Art. 116

1. Kto niezwłocznie nie powiadomił wojewódzkiego konserwatora zabytków lub wójta (burmistrza, prezydenta miasta) albo dyrektora urzędu morskiego o przypadkowym odkryciu przedmiotu, co do którego istnieje przypuszczenie, iż jest on zabytkiem archeologicznym, a także nie zabezpieczył, przy użyciu dostępnych środków, tego przedmiotu i miejsca jego znalezienia, podlega karze grzywny.

2. W razie popełnienia wykroczenia określonego w ust. 1 można orzec nawiązkę do wysokości dwudziestokrotnego minimalnego wynagrodzenia na wskazany cel społeczny związany z opieką nad zabytkami.

Przepis określa przesłanki zaistnienia wykroczenia, polegającego na niezawiadomieniu wojewódzkiego urzędu konserwatora zabytków lub miejscowego

²² F.M. Elżanowski, Komentarz do art.115 [w:] P. Antoniak, M. Cherka, F.M. Elżanowski, K.A. Wąsowski, Ustawa o ochronie i opiece nad zabytkami, Komentarz, Warszawa 2010, s. 364.

wego wójta, prezydenta miasta lub burmistrza albo dyrektora urzędu morskiego o odkryciu zabytku archeologicznego w każdym miejscu na terenie kraju²³. Przepis ten ma zastosowanie nawet wtedy, gdy np. człowiek niezwłocznie nie powiadomi konserwatora, że podczas prac w przydomowym ogródku znalazł siekierkę kamienną lub fragmenty ceramiki. Podniesione są tu również kwestie odpowiedzialności karnej za niezabezpieczenie obiektu przed zniszczeniem do czasu uzyskania opinii konserwatora. W tym przypadku opinia konserwatora jest nadrzędna, gdyż wójt po otrzymaniu informacji o odkryciu zabytku nie może sam ocenić czy przedmiot jest zabytkiem, czy też nie i zezwolić na dalsze prowadzenie prac, gdyż nie ma stosownej wiedzy i kompetencji.

Art. 118

Kto bez pozwolenia umieszcza na zabytku wpisanym do rejestru urządzenia techniczne, tablice, reklamy oraz napisy, podlega karze grzywny.

Artykuł dotyczy umieszczenia bez pozwolenia konserwatora zabytków urządzeń, reklam, tablic oraz napisów wyłącznie na zabytku wpisanym do rejestru zabytków. Jest to warunek zaistnienia wykroczenia. W przypadku gdy urządzenie lub reklama została umieszczona w inny sposób i w innym miejscu niż warunkuje to pozwolenie konserwatora traktowane jest to tak, jakby były umieszczone bez pozwolenia.

1.6 Przepis wchodzący w życie z dniem 6 grudnia 2017 r.

Art. 119a

Kto wbrew ciążącemu na nim obowiązкови nie prowadzi księgi ewidencyjnej albo prowadzi ją w sposób nierzetelny lub niezgodny z prawdą, podlega karze grzywny.

Przepis ten wchodzi w życie z dniem 6 grudnia 2017 roku, nakazuje on właścicielom sklepów wyspecjalizowanych w handlu zabytkami prowadzenie szczegółowych ksiąg ewidencyjnych, które mają na celu umożliwić bezsporną identyfikację wystawionego do sprzedaży obiektu oraz osoby sprzedające i kupujące dzieło sztuki lub zabytek.

W dniu 1 czerwca 2017 roku opublikowano projekt rozporządzenia Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w sprawie ksiąg ewidencyjnych prowadzonych przez podmioty prowadzące działalność gospodarczą w zakresie obrotu zabytkami na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. W projekcie opra-

cowano szereg obowiązkowych pozycji, które muszą być zawarte w księgach ewidencyjnych, dotyczących w szczególności nabycia i zbycia zabytku. Zapisy w projekcie rozporządzenia odnoszą się niestety jedynie do zabytków i wydaje się, że pominięto w nim pojęcie „dzieło sztuki”, które stanowi 95 procent sprzedawanych przedmiotów o charakterze zabytkowym. W przypadku tendencji, by skupić się wyłącznie na zabytkach, należałoby rozważyć wprowadzenie ruchomej ramy czasowej tak, aby ewidencji podlegały obiekty starsze, niż np. 50 lat. Działanie takie musiałoby jednak pociągać za sobą zmiany definicji zabytku w samej ustawie o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami z 2003 roku, gdyż w obowiązującym brzmieniu jest ona nieprecyzyjna.

Widocznym niedopatrzeniem było nieumieszczenie w projekcie rozporządzenia zapisów o sprzedaży komisowej, która również stanowi większość operacji dokonywanych w handlu zabytkami. Ponieważ zawarcie umowy sprzedaży komisowej nie powoduje przeniesienia prawa własności do zabytku lub dzieła sztuki na komisanta, obiekty te mogą być pomijane w ewidencji obrotu zabytkami. Z powodu nieprecyzyjnej definicji zabytku oraz braku zapisu w ww. projekcie o umowach komisowych wydawało się, że taki zapis będzie mógł stanowić furtkę do omijania nakazu prowadzenia ksiąg ewidencyjnych²⁴.

Przepisy rozporządzenia z dnia 4 grudnia 2017 roku w sprawie ksiąg ewidencyjnych prowadzonych przez podmioty prowadzące działalność gospodarczą w zakresie obrotu zabytkami na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej weszły w życie w dniu 6 grudnia 2017 roku. Poprawiono w nim nieprecyzyjne zapisy zawarte w projekcie z 1 czerwca 2017 roku, wprowadzając zapis: Rozporządzenie określa wzór księgi ewidencyjnej zabytków przyjętych lub oferowanych do zbycia na własną rzecz i na rzecz innych osób, o wartości przekraczającej 10 000 złotych. Zapis ten rozwiązał kwestie umów komisowych oraz w większej części samego przedmiotu ochrony i ewidencji – czyli zabytku. W obecnym kształcie rozporządzenia istnieje jedynie obawa o tzw. rozbijanie ceny przez antykwariuszy, po to by uniknąć obowiązku ewidencjonowania zabytków, np. poprzez wycenienie samego obrazu na kwotę 8 tys. zł i odrębnie ramy na kwotę 5 tys. zł. Przy takich działaniach zastosowanie nakazu ewidencji byłoby nieskuteczne. Kolejną kwestią jest samo rozpowszechnienie wiedzy o wprowadzeniu ewidencji, gdyż mniejsze sklepy z antykami wykazywały brak wiedzy o wprowadzeniu tego nakazu.

Istotną sprawą jest również okres przechowywania i archiwizacji ksiąg.

²⁴ Projekt z 1 czerwca 2017 r. Rozporządzenia Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w sprawie ksiąg ewidencyjnych prowadzonych przez podmioty prowadzące działalność gospodarczą w zakresie obrotu zabytkami na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Ustawodawca nakazał ich prowadzenie i przechowywanie w całym okresie prowadzenia działalności. Przy zmianie właściciela sklepu z antykami lub prawnej formy prowadzenia działalności, księgi te teoretycznie, można będzie wybrakować, gdyż nie wprowadzono obowiązku ich archiwizowania oraz podmiotu, który miałby za to odpowiadać. W przypadku spraw prowadzonych o restytucję zabytków i ich kradzieże, czynności wykrywcze często trwają kilka lat, a niejednokrotnie informacja o sprzedaży poszukiwanego zabytku pojawia się dopiero po kilku latach od jego kradzieży, dlatego należałoby opracować system archiwizacji danych i wprowadzić do katalogu kar administracyjnych sankcję za nie wykonanie obowiązku archiwizacji ksiąg po zakończeniu działalności. Rozporządzenie nie określa również precyzyjnie kto ma prowadzić ewentualne kontrole ksiąg ewidencyjnych w sklepach z antykami. Można jedynie przypuszczać, że chodzi tu o służby konserwatorskie, Policję, Krajową Inspekcję Skarbową, Straż Graniczną oraz inne instytucje powołane do pilnowania porządku prawnego w Polsce²⁵.

Bibliografia

Akty normatywne

Projekt Rozporządzenia Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dn. 1 czerwca 2017 r. w sprawie ksiąg ewidencyjnych prowadzonych przez podmioty prowadzące działalność gospodarczą w zakresie obrotu zabytkami na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dn. 18 lutego 2011 r. w sprawie wzorów dokumentów oceny wskazującej czas powstania zabytku, wyceny zabytku oraz potwierdzenia wwozu zabytku na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej

Rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dn. 4 grudnia 2017 roku w sprawie ksiąg ewidencyjnych prowadzonych przez podmioty prowadzące działalność gospodarczą w zakresie obrotu zabytkami na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami.

²⁵ (Dz. U. 2017 Nr 162, poz. 2249) Rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z 4 grudnia 2017 roku w sprawie ksiąg ewidencyjnych prowadzonych przez podmioty prowadzące działalność gospodarczą w zakresie obrotu zabytkami na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Ustawa z dn. 24 lutego 2006 r. o zmianie ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami

Ustawa z dn. 18 marca 2010 r. o zmianie ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami oraz o zmianie niektórych innych ustaw

Ustawa z dnia 10 lipca 2015 r. o zmianie ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami oraz ustawy o muzeach

Ustawa z dn. 22 czerwca 2017 r. o zmianie ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami oraz niektórych innych ustaw

Źródła niepublikowane

Materiały z konferencji naukowej „Prawna ochrona dziedzictwa kulturowego w Polsce – doświadczenia i wyzwania w XXI wieku”, Warszawa, 27 luty 2009
Ochrona dziedzictwa archeologicznego, Materiał szkoleniowy dla funkcjonariuszy policji, NID

Literatura i opracowania

Antoniak P., Cherka M., Elżanowski F.M., Wąsowski K.A., Ustawa o ochronie i opiece nad zabytkami, Komentarz, Warszawa 2010

Gadecki B., Komentarz do art. 109a ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami [w:] „Prokurator” 2009, nr 2 (38)

Karczmarek J., Zeidler K., Karnoprawna ochrona zabytków [w:] „Prokuratura i Prawo” 2004, nr 2

Kotowski W., Kurzępa B., Przepisy prawa pozakodeksowe. Komentarz, Warszawa 2007

Księżopolska-Kukulska A., Dobra kultury jako przedmiot ochrony w prawie karnym [w:] „Prokurator” 2007, nr 2

Łuczak M., Policja w walce o zabytki. Zbiór zagadnień z przeciwdziałania przestępczości przeciwko zabytkom. Katalog zabytków i dzieł sztuki utraconych z województwa zachodniopomorskiego, Szczecin 2012

Olejniczak D., Zarys problematyki prawnej fałszerstw dzieł malarskich [w:] Prawo muzeów, red. J. Włodarski, K. Zeidler, Warszawa 2008

Sabaciński M., Dewastacja ruin zamku Goleś jako przyczynek do dyskusji o niszczeniu zabytków [w:] Kurier Konserwatorski, 6/2010

Adam Grajewski

Komenda Główna Policji

Problematyka zagrożeń dla dziedzictwa archeologicznego na przykładzie sprawy skarbu siekier z epoki brązu z miejscowości Cholewy/Stary Łuszczewek, gm. Błonie

Każdego roku oprócz przypadkowych odkryć zabytków archeologicznych pojawiają się również informacje o odnalezieniu zabytków sakralnych czy archiwaliów. Bardzo często okolicznościom, w jakich dochodzi do odkrycia zabytków, towarzyszą prace remontowo-budowlane, działania związane z pracami leśno-rolniczymi lub przydomowymi pracami porządkowymi. Nie są to powszechne zdarzenia, stąd informacje o nich wzbudzają wiele emocji, często celowo podsycanych przez media. Wielokrotnie muzealnicy i służby konserwatorskie w pochlebnych słowach wyrażają zachwyt na temat tego typu rzadkich znalezisk. W ślad za tym idą również wyróżnienia dla uczciwych znalazców w postaci dyplomu lub nagrody pieniężnej. Niemal natychmiast takie zabytki są opracowywane naukowo i poddawane konserwacji. Oczywiście niewiele wiadomo na temat znalezisk poszukiwaczy amatorów, którzy robią to niezgodnie z prawem (Sabaciński 2014, 53-55). Jest to do tej pory nieznana liczba zna-

lezionej zabytków, jednak można przypuszczać, że przypadków takich jest bardzo dużo. Osoby zajmujące się tym procederem nie afiszują się swoimi znaleziskami, a zdobyte trofea często trafiają do ich prywatnych kolekcji, niejednokrotnie stanowiąc również przedmiot obrotu handlowego. Pomimo nielegalnego wejścia w ich posiadanie, zainteresowanie i zapotrzebowanie na tego typu zabytki wśród innych kolekcjonerów jest bardzo duże. Takie odkrycia mogą być bardzo cenne, jednak ani nauka, ani muzea nie będą z nich miały pożytku zwłaszcza, że bez kontekstu takie przedmioty nie posiadają już swojej wartości. Niemal we wszystkich przypadkach przestają być nośnikami informacji, którą potrafią odczytać jedynie archeolodzy. Omawiana poniżej sprawa doskonale pokazuje ile zagrożeń czyha na dziedzictwo archeologiczne w Polsce, obnażając również bezsilność służb konserwatorskich.

Sprawa odkrycia skarbu, która jest przedmiotem niniejszej publikacji, ma swój początek w lipcu 2015 roku. Najpierw o znalezieniu siekierki zostało poinformowane Państwowe Muzeum Archeologiczne w Warszawie (PMA). Po konsultacji z pracownikami PMA sprawa została przekazana dalej. Na początku lipca do Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Warszawie wpłynęła informacja od mieszkańca okolic Warszawy o przypadkowym odkryciu zabytków archeologicznych w postaci 22 siekierki brązowych i 2 bransolet z brązu. Zawiadamiający oznajmił, że skarb siekierki został znaleziony w jednym miejscu, na lewym brzegu rzeki Utraty w pobliżu wsi Cholewy i Stary Łuszczewek, na głębokości około 10 cm pod ziemią. Poinformował również, że było to wynikiem przypadkowego znaleziska, do którego doszło podczas poszukiwania robaków służących jako przynęta do łowienia ryb w rzece.

Znalazca był zainteresowany nagrodą, jaka przysługuje za przypadkowe znalezienie zabytku archeologicznego. Po otrzymaniu tej informacji zajmujący się archeologią pracownicy WUOZ w Warszawie udali się na miejsce znaleziska, dokonując tam oględzin terenowych. Jednocześnie sporządzili protokół przekazania przypadkowo znalezionych zabytków w ilości 24 siekierki z brązu oraz 3 fragmentów bransolet oraz przeprowadzili oględziny przekazanych przez znalazcę siekierki. Przekazane siekierki należały do grupy siekierki z tulejką. W trakcie oględzin stwierdzono, że były one stosunkowo dobrze zachowane. W drugiej połowie lipca 2015 roku Wojewódzki Konserwator Zabytków w Warszawie wydał decyzję o przekazaniu w depozyt znalezionego skarbu do Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie, co uczyniono sporządzając protokół przekazania. W październiku 2015 roku Wojewódzki Konserwator Zabytków w Warszawie zwrócił się do Ministra Kultury i Dziedzictwa

Narodowego z wnioskiem o przyznanie dla znalazcy zabytku archeologicznego nagrody. W ślad za tym, w lutym 2016 r., opracowano ekspertyzę archeologiczną i wycenę znalezionego skarbu. Na podstawie otrzymanych dokumentów potwierdzono wartość naukową, artystyczną i historyczną oraz oszacowano wartość materialną odnalezionego skarbu. Odkryte przedmioty datowano na druga połowę IV okresu epoki brązu. Wszystko wskazywało na to, że na podstawie przepisów rozporządzenia Ministra Kultury z dnia 1 kwietnia 2004 roku w sprawie nagród za odkrycie lub znalezienie zabytków archeologicznych przypadkowy znalazca otrzyma nagrodę¹. Odkryte przedmioty posiadały olbrzymią wartość historyczną i naukową. Ze względu na dużą liczbę zabytków pochodzących z jednego miejsca przedmioty zostały określone mianem skarbu. Odkrycie takiego zespołu zabytków jest zjawiskiem niezwykle rzadkim, co istotnie podnosi wartość znaleziska. Niewątpliwie cały zbiór stanowi dobro o szczególnym znaczeniu dla kultury. Zaprezentowana przez znalazcę obywatelska postawa oraz chęć, poprzez przekazanie całego znalezionego depozytu, wzbogacenia zasobów dziedzictwa narodowego bez wątpienia zasługiwała na wyróżnienie. Niewątpliwie omawiana sprawa była wyjątkowa, jednak jej finał miał nieco inne zakończenie, na co wpływ miały działania Policji wymierzone w osoby zajmujące się przestępczością przeciwko zabytkom, a w szczególności nielegalnym obrotem i poszukiwaniem zabytków archeologicznych.

W tym miejscu zasadnym jest nawiązanie do prowadzonej przez Prokuraturę Rejonową w Brzezinach sprawy okradania i niszczenia stanowisk archeologicznych, w której czynności podjęto niezwłocznie po ukazaniu się na forach internetowych filmów z terenu powiatu brzezińskiego. Przedmiotowe filmy przedstawiały zorganizowaną grupę osób, która nielegalnie prowadziła poszukiwania zabytków na stanowisku archeologicznym. Przedstawiona na filmach grupa prowadziła również poszukiwania na terenie innego województwa, w pobliżu zabytkowego kościoła w Starym Gralewie oraz miejscach potyczek wojennych w okolicy Sochaczewa i Wyszogrodu. Nielegalna eksploracja wykonywana była bez wymaganego przez ustawę pozwolenia Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków i zgody właściciela nieruchomości. Ze wstępnej analizy materiału filmowego wynikało, że osoby widniejące na filmach mogą przywłaszczać sobie zabytki pochodzące z nielegalnie prowadzonych wykopaliśk, a jednocześnie, rozkopując stanowiska archeologiczne, doprowadzać do niszczenia lub uszkodzenia zabytków, co stanowi naruszenie przepisów kar-

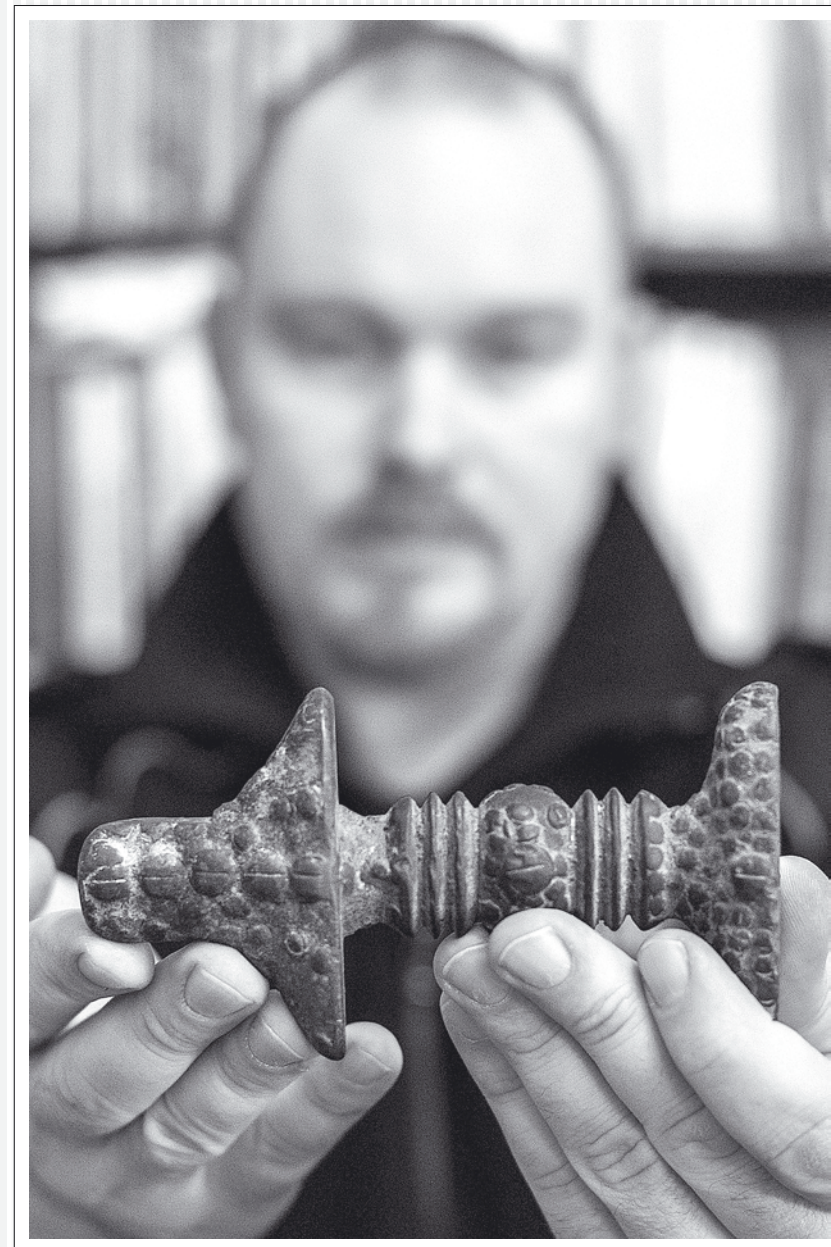
¹ Rozporządzenie Ministra Kultury z dnia 1 kwietnia 2004 r. w sprawie nagród za odkrycie lub znalezienie zabytków archeologicznych (Dz. U. 2004 nr 71 poz. 650).



Zabytkowe przedmioty – w tym siekierki z brązu oraz wykrywacz metalu, zabezpieczone przez Policję w mieszkaniu osoby dokonującej nielegalnych poszukiwań zabytków (fot. A. Grajewski), 2016



Zabytkowe przedmioty – w tym siekierki z brązu oraz wykrywacz metalu, zabezpieczone przez Policję w mieszkaniu osoby dokonującej nielegalnych poszukiwań zabytków (fot. A. Grajewski), 2016



Rękojeść miecza z okresu wczesnego żelaza, określaną okresem balsztackim z ok. 750–550 lat p.n.e., wydobytą w powiecie choszczeńskim, zatrzymana przez policjantów KWP w Szczecinie w Gorzowie Wielkopolskim (fot. M. Łuczak), 2016

nych, takich jak art. 108 ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami i art. 294 § 2 kodeksu karnego oraz art. 284 § 3 k.k. w związku z art. 35 ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Ponadto, zgodnie z obowiązującymi na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej aktami prawnymi oraz umowami międzynarodowymi (Dyrektywa Rady 93/7/EWG z 15.03.1993 r., Europejska Konwencja o ochronie dziedzictwa archeologicznego La Valetta z 16.01.1992 r.), zabytki archeologiczne są wyłączone z obrotu handlowego i jako dobro kultury narodowej państwa, z którego pochodzą stanowią własność Skarbu Państwa. Dodatkowo, po zapoznaniu się z zamieszczonymi w internecie filmami, ustalono, że grupa znajduje również przedmioty przypominające amunicję karabinową i pistoletową, w tym pocisk artyleryjski z II Wojny Światowej. Nielegalne posiadanie i przechowywanie takich przedmiotów bez wymaganego pozwolenia stanowi przestępstwo z art. 263 § 2 k.k. lub z art. 171 k.k.

W trakcie podjętych przez łódzkich funkcjonariuszy czynności ustalono tożsamość jedenastu mężczyzn występujących na zamieszczonych w internecie filmach, których w kwietniu i październiku 2016 roku zatrzymano. Byli to mieszkańcy Łodzi, Włocławka i okolic Warszawy. Podczas przeszukania w miejscach ich zamieszkania zabezpieczono szereg wykopanych zabytków, w tym archeologicznych z różnych okresów historycznych, od okresu brązu, średniowiecza do nowożytności. Ujawniona została również amunicja różnego kalibru, posiadana bez wymaganego pozwolenia. W sprawie postawiono zarzuty z art. 108 u.o.o.z., art. 284 k.k. i art. 263 § 2 k.k. w związku z art. 35 u.o.o.z. Podczas przeszukania w miejscu zamieszkania jednego z zatrzymanych, oprócz innych wykopanych zabytków, ujawniono skarb składający się z 25 siekier i 2 bransolet z epoki brązu. Szybko ustalono, że ten sam mężczyzna kilka miesięcy wcześniej powiadomił o przypadkowym znalezisku i przekazał Konserwatorowi Zabytków w Warszawie podobny skarb. Wszystko wskazywało na to, iż mogła to być pozostała część skarbu przekazanego wcześniej Mazowieckiemu Wojewódzkiemu Konserwatorowi Zabytków, który wówczas składał się z 24 siekier i z 3 bransolet z epoki brązu, i miał być odkryty „przypadkowo podczas poszukiwania robaków na ryby”. W 2015 roku na wniosek konserwatora Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego, który posiadając wiedzę, że jest to cały, uczciwie przekazany i przypadkowo odkryty skarb, przeznaczył dla znalazcy nagrodę pieniężną. Zabezpieczony w październiku 2016 przez Policję zbiór składał się z 25 siekier i 2 tordowanych masywnych bransolet (naramienników). Przedmioty te posiadają niezwykle dużą wartość historyczną i naukową. Zabezpieczone siekierki również należały do grupy siekier z tu-

lejką. Należy również zwrócić uwagę, że były one stosunkowo dobrze zachowane. Wszystkie siekierki ze skarbu odebranego mieszkańcowi Błonia datować można na IV okres epoki brązu. Obręcze tordowane, określane jako bransolety, wykonane były z grubego, masywnego pręta o kwadratowym przekroju, o jednokierunkowym słabym skręceniu także zostały datowane na IV okres epoki brązu. W związku z ujawnieniem nowych okoliczności decyzja o wypłaceniu nagrody została cofnięta, a zatrzymany może odpowiadać karnie również za wprowadzenie organu w błąd w celu osiągnięcia korzyści w postaci nagrody od Ministra Kultury². Można zakładać, że cały skarb liczył co najmniej 49 siekier brązowych oraz 4 bransolet z brązu. Niestety nie można wykluczyć, że w miejscu ich pierwotnego odkrycia znajdowały się również inne zabytki. Sprawa ta rzuciła nieco inne światło na dostępne możliwości weryfikacji okoliczności znalezienia zabytku archeologicznego, a co za tym idzie ujawniła niedoskonałości mechanizmu przyznawania nagród. Poszukiwacze zabytków po raz kolejny ukazali się w złym świetle, w konsekwencji uzasadniając podejmowanie przez Policję i służby konserwatorskie działań w celu zwalczania nielegalnych poszukiwań i obrotu zabytkami pozyskanymi niezgodnie z prawem.

Jak wynika z obowiązujących przepisów prawa, w sytuacji przypadkowego znalezienia zabytku archeologicznego, znalazca powinien zabezpieczyć znalezisko, oznakować miejsce jego znalezienia i powiadomić właściwego wojewódzkiego konserwatora zabytków, a jeśli nie jest to możliwe, właściwego wójta burmistrza lub prezydenta miasta. Stanowi o tym wprost art. 33 u.o.o.z. Nie należy się obawiać żadnych sankcji z tego tytułu, ponieważ za odnalezienie zabytku zgodnie z obowiązującymi przepisami można otrzymać nagrodę. Analogicznie należy postąpić w przypadku znalezienia zabytku w trakcie prowadzonych robót budowlanych lub ziemnych, co wynika z art. 32 u.o.o.z. W tym wypadku należy wstrzymać wszelkie roboty mogące uszkodzić zabytek, następnie zabezpieczyć znalezisko, oznakować miejsce jego znalezienia i także powiadomić właściwego wojewódzkiego konserwatora zabytków, a jeśli nie jest to możliwe, właściwego wójta burmistrza lub prezydenta miasta. Zgodnie z art. 34 u.o.o.z. osobom, które odkryły, bądź przypadkowo znalazły zabytek archeologiczny, przysługuje nagroda pod warunkiem, że dopełniły one obowiązków określonych odpowiednio w art. 32 ust. 1 lub w art. 33 ust. 1 u.o.o.z. Należy pamiętać, że warunkiem koniecznym do otrzymania ww. nagrody jest zabezpieczenie miejsca znalezienia oraz powiadomienie o znalezisku właściwych

² Sprawa PR 1Ds.68.2016 prowadzona przez Prokuraturę Rejonową w Brzezinach.

organów³. W przypadku wątpliwości dotyczących odkrycia zabytku, znalazca może również zwrócić się do pracowników najbliższego muzeum lub Policji, którzy pomogą i doradzą co należy w takim wypadku zrobić. Konserwator wojewódzki, jeżeli zostały spełnione wszystkie wymogi, może wystąpić do Ministra Kultury o nagrodę dla znalazcy⁴. Podczas omawiania powyższej sprawy należy również przywołać inne przepisy ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Zgodnie z art. 36 u.o.o.z. prowadzenie badań archeologicznych, jak i poszukiwanie zabytków, w tym również archeologicznych, wymaga pozwolenia wojewódzkiego konserwatora zabytków⁵. Brak wymaganego ustawowo pozwolenia albo prowadzenie poszukiwań wbrew jego warunkom jest naruszeniem art. 111 u.o.o.z. stanowiącym wykroczenie. W przypadku, gdy poszukiwania obejmują tereny, na których znajdują się stanowiska archeologiczne oraz, gdy są nimi miejsca związane z ważnymi wydarzeniami historycznymi, jak mogiły czy pola bitew, wówczas możemy mieć do czynienia z przestępstwem niszczenia i przywłaszczenia zabytków. Osoba, która w sposób nieuzasadniony badaniami naukowymi, rozkopyuje stanowiska archeologiczne doprowadza do uszkodzenia zabytków, co prowadzi do bezpowrotnego zniszczenia nawarstwień kulturowych i znajdujących się w nich wytworów rąk ludzkich. Nie ma to nic wspólnego z definicją prawną badań archeologicznych. Opisane powyżej zachowanie wypełnia znamiona przestępstwa z art. 108 u.o.o.z. zagrożonego karą od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności. W sytuacji, gdy przez nielegalne wykopaliska, zostanie zniszczone miejsce bądź przedmiot stanowiący dobro o szczególnym znaczeniu dla kultury, mamy do czynienia z naruszeniem art. 294 § 2 kodeksu karnego, stanowiącym typ kwalifikowany określony przez katalog przestępstw w § 1 art. 294 k.k., w skład którego – oprócz art. 288 k.k. niszczenia lub uszkodzenia mienia – wchodzi również przestępstwo kradzieży art. 278 k.k. Przepis ten zastosowany w przypadku dobra o szczególnym znaczeniu dla kultury wyraźnie zastrzega sankcję karną od roku do 10 lat pozbawienia wolności (Bernatek-Zaguła 2012, 135-149)⁶. Osoby nielegalnie pozyskujące przedmioty podczas poszukiwań prowa-

³ Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. (Dz. U. Nr 162 poz. 1568).

⁴ Rozporządzenie Ministra Kultury z dnia 1 kwietnia 2004 r. w sprawie nagród za odkrycie lub znalezienie zabytków archeologicznych (Dz. U. 2004 nr 71 poz. 650).

⁵ Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, (Dz. U. Nr 162 poz. 1568). Rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z 22 czerwca 2017 r. w sprawie prowadzenia prac konserwatorskich, prac restauratorskich i badań konserwatorskich przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków albo na Listę Skarbów Dziedzictwa oraz robót budowlanych, badań architektonicznych i innych działań przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków, a także badań archeologicznych i poszukiwań zabytków (Dz. U. 2017 poz. 1265).

⁶ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997r. Kodeks karny, (Dz. U. z 1997 r. nr 88, poz. 553).

dzonych bez wymaganego przez ustawę pozwolenia, dopuszczają się przestępstwa przywłaszczenia tych przedmiotów na szkodę Skarbu Państwa. Takie działanie jest niezgodne z normą prawną zawartą w z art. 284 k.k. (Grzeško-wiak et al. 2014, 974-975)⁷. Powyższe pozostaje w związku także z art. 35 ust. 1 i 2 ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, według którego znalezione przedmioty, co do których można przypuszczać, że stanowią zabytek archeologiczny, należą do Skarbu Państwa (art. 284 k.k. w zw. z art. 35 u.o.o.z.). Przedmioty będące zabytkami archeologicznymi wyłączone są z obrotu handlowego, natomiast ich nielegalne nabycie i posiadanie jest przestępstwem. Wykopywanie zabytków archeologicznych z ziemi, pozbawiające ich kontekstu historycznego, brak odpowiedniego opracowania naukowego i poddania konserwacji również można zakwalifikować jako niszczenie zabytku. Taki nieprofesjonalny i rabunkowy sposób działania doprowadza do niszczenia zabytków nieruchomych w postaci stanowisk archeologicznych. Rozkopywanie i naruszanie warstw stratygraficznych na stanowiskach archeologicznych w celu pozyskiwania zabytków, także jest naruszeniem art. 108 u.o.o.z. zagrożonego karą do 5 lat pozbawienia wolności (Gadecki 2014, 16)⁸. Wszystkie zabytki archeologiczne, zgodnie z art. 6 u.o.o.z. niezależnie od ich stanu zachowania podlegają ochronie i opiece. Poszukiwacze zabytków po ich wydobyciu bardzo często nie zabezpieczają ich w sposób należyty przed uszkodzeniem. Większość z nich, po wyjęciu z ziemi, nie zostaje profesjonalnie zakonserwowana. Przedmioty wykonane z metali narażone są w takim przypadku na bezpośrednie działanie czynników zewnętrznych i postępującą korozję. Działania związane z nielegalnym wydobywaniem tych przedmiotów nieodwracalnie powodują, że przedmioty, które w kontekście kulturowym były świadectwem zwyczajów, zdarzeń historycznych i działań gospodarczych stały się przedmiotami obdartymi z tych informacji. O znaczeniu i wartości zabytków archeologicznych decyduje przede wszystkim kontekst ich znalezienia, należy więc uznać, że sposób wydobywania stanowi o ich wartości dla dziedzictwa. Dotyczy to także, o czym nie należy zapominać, przedmiotów pochodzących z okresu II Wojny Światowej, które również są zabytkami i stają się przedmiotem przestępczej działalności. Znajdowane w dużej ilości militaria i przedmioty stanowiące wyposażenie żołnierza mogą spełniać definicję zabytku. Znajdując się pod powierzchnią ziemi, także posiadają ściśle powiązanie z nawarstwieniem kulturowym wpisując się w prawną definicję zabytku archeologicznego. Bezwzględnie

⁷ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997r. Kodeks karny, (Dz. U. z 1997 r. nr 88, poz. 553).

⁸ Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. (Dz. U. Nr 162 poz. 1568).

jednak każdy przypadek takiego znaleziska, moim zdaniem, należy poddać osobnej analizie. Osoby, które są kompetentne do dokonywania kwalifikacji tych przedmiotów to przede wszystkim konserwatorzy zabytków i archeolodzy, w tym głównie tacy, którzy specjalizują się w okresie z którego pochodzi odkryty zabytek (Rudnicki et al. 2016, 374; Trzeciński 2008, 28–36). Nie mogą to być poszukiwacze, ponieważ wielokrotnie poza pojedynczymi przypadkami, nie mają do tego odpowiedniego wykształcenia lub wiedzy. Ponadto, na podstawie przedstawionej sprawy można stanowczo stwierdzić, że niektórzy pomimo pozoracji dobrych intencji, nie mogą być godni zaufania. Proceder, który jest związany z nielegalnym poszukiwaniem zabytków posiada znamiona przestępstwa i w żaden sposób nie jest związany z badaniami archeologicznymi, ani ekshumacjami (Ogrodzki 2010, 9–10). Dodatkowo należy również zwrócić uwagę, że nielegalne posiadanie broni i amunicji znalezionej lub wykopanej pomimo, iż spełnia definicję zabytku, zgodnie z art. 263 § 2 k.k. jest przestępstwem. Na posiadanie broni również w celach kolekcjonerskich, co wynika z przepisów ustawy o broni i amunicji, wymagane jest pozwolenie⁹. Posiadanie bez pozwolenia elementów broni palnej i amunicji nie jest jedynym problemem, ponieważ na terenach niegdyś objętych działaniami wojennymi do tej pory znajdowane są materiały niebezpieczne w postaci różnego rodzaju min, granatów i pocisków artyleryjskich. Pomijając to, że znaleziska te mogą stanowić realne zagrożenie dla życia i zdrowia, ich posiadanie i przechowywanie stanowi przestępstwo z art. 171 k.k. Należy w tym przypadku zaznaczyć, że niektóre z tych przedmiotów, abstrahując od zakazu ich posiadania, z uwagi na posiadane cechy i miejsce odkrycia również mogą spełniać definicję zabytku, a tym bardziej zabytku archeologicznego opisanego w art. 3 ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami.

Zupełnie innym zagadnieniem, chociaż wielokrotnie mającym związek z nielegalnym poszukiwaniem zabytków, jest okradanie mogił lub grobów wojennych. Przestępstwo to jest bardzo trudne do ujawnienia i udowodnienia. Przyczyną tego faktu jest przede wszystkim sposób działania sprawców i lokalizacja miejsca dokonywania przestępstwa. Głównie przyczynia się do tego umiejscowienie mogił i cmentarzy wojennych, które często są oddalone od skupisk ludzkich. Sprawę komplikuje również fakt, iż niektóre miejsca pochówku do tej pory są nierozpoznane lub zupełnie powierzchniowo nieczytelne. Zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami prawa, każde bezpodstawne

⁹ Ustawa z dnia 21 maja 1999 r. o broni i amunicji, (Dz. U. z 1999 r. Nr 53, poz. 549), Ustawa z dnia 6 czerwca 1997r. Kodeks karny, (Dz. U. z 1997 r. nr 88, poz. 553).

wyjmowanie zwłok lub szczątków ludzkich z grobu lub innego miejsca spoczynku zmarłego jest czynem zabronionym, którego sprawca wypełnia znamiona przestępstwa z art. 262 § 1 k.k. O przypadku bezpodstawnego wyjęcia z grobu mówimy w sytuacji, gdy jest to wykonywane bez stosownych pozwoleń i postanowień określonych przez obowiązujące akty prawne, do których wydawania uprawnieni są prokurator, sąd, Prezes Instytutu Pamięci Narodowej lub konserwator zabytków. Bezwzględnie nie można takiego proceduru nazywać ekshumacją. Pojęcie znieważenia, w przywołanym wyżej kontekście, realizują również takie zachowania jak zmiana ustalonego położenia zwłok i przeznaczenia grobu oraz rozkopanie grobu. Zgodnie z obowiązującymi przepisami kodeksu karnego ograbianie zwłok, grobu lub innego miejsca spoczynku zmarłego jest przestępstwem, o czym stanowi art. 262 § 2 k.k. (Grześkowiak et al. 2014, 974–975; Stefański 2004, 19–28)¹⁰. Zauważyć należy, że miejsca pochówku poległych żołnierzy, takie jak cmentarzyska z minionych epok, również posiadają cechy zgodne z definicją zabytku (Gadecki 2014, 41; Grajewski 2016, 87–102).

Wracając do tematu nagród za znalezienie zabytku należy podkreślić, że osobom, które znalazły zabytek archeologiczny w trakcie nielegalnych poszukiwań nagroda pieniężna, ani dyplom się nie należy. Osoby, które posiadają indywidualne pozwolenie na poszukiwanie zabytków również nie powinny otrzymać nagrody, ponieważ w trakcie swoich poszukiwań nie dokonały odkrycia, gdyż nie prowadziły robót budowlanych lub ziemnych oraz nie znalazły przypadkowo zabytku, bowiem świadomie i zgodnie z warunkami pozwolenia dokonywały jego poszukiwań (Michalak et al. 2016, 193–196). Ponadto ustawodawca w art. 34 ust. 2 u.o.o.z. wskazuje, iż nagrody nie przyznaje się osobom zajmującym się zawodowo badaniami archeologicznymi lub zatrudnionym w grupach zorganizowanych w celu prowadzenia takich badań. Szczegółowe kwestie dotyczące warunków i trybu przyznawania nagród zostały określone w rozporządzeniu Ministra Kultury z dnia 1 kwietnia 2004 roku w sprawie nagród za odkrycie i znalezienie zabytków archeologicznych oraz w rozporządzeniu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 2 lipca 2015 roku w sprawie nagród za znalezienie zabytków i materiałów archiwalnych (Rudnicki et al. 2016, 366–574).

Niestety jak zostało wspomniane na wstępie, odnalezienie i zgłoszenie zabytku, a w ślad za tym złożenie wniosku o nagrodę, jest zjawiskiem marginalnym. Dowodem tego jest przedstawione zestawienie z lat 2009–2016 (Tab.1.).

¹⁰ Informacje z mediów na temat nieprawidłowości podczas ekshumacji, źródło Internet: <http://wisla.naszemiasto.pl/archiwum/ekshumacji-zolnierzy-niemieckich-dokonano-wbrew-wszelkim,1450136,art,t,id,tm.html>, (Dostęp 28.03.2017r.).

Analizując dane dotyczące złożonych wniosków o nagrody za odnalezienie zabytku można stwierdzić, że ich ilość pomimo, iż jest bardzo mała, w ostatnich latach wzrasta. Jednak w żaden sposób nie można oszacować i tabelarycznie pokazać strat jakie ponosi Dziedzictwo Narodowe przez nielegalne poszukiwania zabytków, a co się z tym wiąże nielegalny obrót tymi zabytkami (Sabaciński 2014, 53-55)¹¹. Jest to proces, który zachodzi bez żadnej kontroli. Pomimo działań Policji i prokuratury nadal ujawniane przestępstwa stanowią tylko fragment wierzchołka góry lodowej, z którą możemy mieć do czynienia. W 2015 roku na podstawie danych policyjnych stwierdzono 1063 przestępstwa, w których przedmiotem zamachu były dobra kultury. W tej liczbie 92 stanowiły przestępstwa ścigane w oparciu o ustawę o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Porównując liczbę przestępstw stwierdzonych w 2015 roku w stosunku do 2014 roku można wskazać, że było ich o 232 mniej (Wicik 2017, 12-13). Jednak nie są to dane rzetelnie odzwierciedlające skalę tego zjawiska. Omawiając sprawę skarbu z miejscowości Cholewy/Stary Łuszczewek można z całą odpowiedzialnością stwierdzić, że nielegalne poszukiwania zabytków stanowią obecnie realne zagrożenie dla dziedzictwa archeologicznego. Brak dokładnej dokumentacji uniemożliwia lub znacznie ogranicza ustalenia wzajemnych relacji warstw antropogenicznych i zabytków ruchomych powodując utratę danych naukowych, a zatem niszczenie zabytku archeologicznego. Analizując okoliczności sprawy obecnie nie jesteśmy w stanie z całą pewnością stwierdzić, jakie inne artefakty kryło miejsce, w którym zdeponowane były przedmiotowe siekierki. Nie ulega wątpliwości, że największym problemem, obok samego zniszczenia stanowiska archeologicznego, jest brak informacji o zabranych stamtąd przedmiotach czego przykładem jest omawiany przypadek.

¹¹ Informacje otrzymane z Narodowego Instytutu Dziedzictwa.

Tab. 1. Liczba wniosków o nagrody za odkrycie zabytku archeologicznego okres 2009-2016 r.

Rok	Ilość wniosków
2009	6
2010	3
2011	4
2012	9
2013	5
2014	14
2015	11
2016	27

Bibliografia

- Rozporządzenie Ministra Kultury z dnia 1 kwietnia 2004 r. w sprawie nagród za odkrycie lub znalezienie zabytków archeologicznych (Dz. U. 2004 nr 71 poz. 650).
- Rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z 22 czerwca 2017 r. w sprawie prowadzenia prac konserwatorskich, prac restauratorskich i badań konserwatorskich przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków albo na Listę Skarbów Dziedzictwa oraz robót budowlanych, badań architektonicznych i innych działań przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków, a także badań archeologicznych i poszukiwań zabytków (Dz.U. 2017 poz. 1265).
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997r. Kodeks karny, (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 2204 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 21 maja 1999 r. o broni i amunicji, (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1839).
- Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 2187 oraz Dz. U. z 2018 r. poz. 10).
- Bernatek-Zagula Izabela. 2012. Prawna ochrona dóbr kultury – problemy terminologiczne. [w:] Przegląd prawa konstytucyjnego nr 2012/4, s. 135-149.
- Gadecki Bartłomiej. 2014. Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Art. 108-12. Przepisy karne. Komentarz. Warszawa, s. 16.

Grajewski Adam. 2016. Problematyka prawno kryminalistyczna okradania oraz nielegalnych ekshumacji grobów wojennych. [w:] *Przestępczość przeciwko dziedzictwu kulturowemu. Diagnoza, zapobieganie, zwalczanie.* (red.) Trzciński Maciej, Jakubowski Olgierd, Wrocław, s. 87-102.

Grześkowiak Alicja, Wiak Krzysztof. 2014. (red.), *Kodeks karny. Komentarz.* Warszawa, s. 974-975.

Michalak Anna, Ginter Artur. 2016. *Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Komentarz.* Warszawa: 193-196.

Ogrodzki Piotr. 2010. *Przestępczość przeciwko zabytkom, krótka charakterystyka problemu. Stan na rok 2010,* [w:] *Cenne, bezcenne/utraczone.* Wydanie specjalne, Warszawa 2010, s. 9-10.

Rudnicki Grzegorz, Rudnicka Jolanta, Rudnicki Stanisław. 2016. *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom II. Własność i inne prawa rzeczowe.* (red.) Gudowski Jacek. Warszawa: s. 374, 366-574.

Sabaciński Marcin. 2014. Nagrody za odkrycia. O uprawnieniach znalazców zabytków w teorii i w praktyce. [w:] *Cenne, bezcenne, utraczone.* Nr 1/78-2/79, str. 53-55.

Stefański Ryszard Andrzej. 2004. *Przestępstwo znieważenia zwłok, prochów ludzkich lub grobu (art. 262 k.k.).* Prokuratura i Prawo, nr 10, 2004, s. 19-28.

Trzciński Maciej. 2008. Nagroda pieniężna czy znaleźne – problem z określeniem właściwej gratyfikacji za odkrycie bądź znalezienie zabytku, *Przegląd Legislacyjny* 2008 , nr 2, s.28-36.

Wicik Aleksandra. 2017. Operacja „Pandora”. [w:] *Policja* 997. Nr 3(144), str. 12-13.

Xenia Schmidt-Esse

Olaf Hentzsch

Urząd Kryminalny Meklemburgii-Pomorza Przedniego

Meklemburgia-Pomorze Przednie – kraj jezior i lasów oraz неповtarzalnych dóbr kultury i zabytków

1. Ochrona kultury i zabytków

Meklemburgia-Pomorze Przednie, zwana krajem jezior i lasów, posiada znaczną liczbę zabytków kulturowych i zespołów budowlanych – świadków historii tego kraju związkowego. Zadania w zakresie ochrony i konserwacji zabytków w Meklemburgii-Pomorzu Przednim reguluje Ustawa o ochronie zabytków z 1993 roku¹.

Najwyższym urzędem zajmującym się ochroną zabytków jest Ministerstwo Edukacji, Nauki i Kultury Meklemburgii-Pomorza Przedniego. Od 2006 r. pod ministerstwo to podlega Urząd Kraju Związkowego ds. Ochrony Dziedzictwa Kulturowego i Zabytków. Urząd ten odpowiedzialny jest za zachowanie zbiorów piśmienniczych i archeologicznych, należących do dziedzictwa kulturowego kraju związkowego i zastąpił wszystkie dotychczasowe placówki, takie jak Urząd ds. Ochrony Zabytków, Urząd ds. Zabytków Archeologicznych,

¹ Ustawa o ochronie zabytków w Meklemburgii – Pomorzu Przednim (Denkmalschutzgesetz – DSchG M-V) z dnia 30.11.1993, ostatnio zmieniona dn. 12.08.2010.

Biblioteka oraz Archiwum Główne Kraju Związkowego, a także Archiwum w Greifswaldzie².

Urzędowi Kraju Związkowego ds. Ochrony Dziedzictwa Kulturowego i Zabytków podlegają rady okręgów oraz (nad-)burmistrzowie gmin i miast, którzy odpowiedzialni są za realizację zadań zgodnie z ustawą o ochronie zabytków. Wspierani są przy tym przez specjalistów z Urzędu Kraju Związkowego ds. Ochrony Dziedzictwa Kulturowego i Zabytków, do których zadań – zgodnie z § 4, ustęp 2 Ustawy o ochronie zabytków w Meklemburgii-Pomorzu Przednim³ – należą:

- systematyczna ewidencja zabytków (inwentaryzacja),
- badania naukowe oraz publikacje i opracowania naukowe dotyczące metodyki i praktyki w zakresie konserwacji zabytków,
- nadzorowanie prac w zakresie konserwacji i restauracji zabytków,
- przeprowadzanie prac archeologicznych, wykopalisk i odrestaurowywanie zabytków archeologicznych, jak i nadzorowanie prac oraz prowadzenie ewidencji zabytków ruchomych,
- zarządzanie środkami na konserwację zabytków pochodzącymi z budżetu kraju związkowego,
- ogólne reprezentowanie interesów ochrony zabytków przy planowaniu i innych działaniach,
- powoływanie konserwatorów zabytków, których kandydatury zostały wysunięte przez inne podrzędne placówki.

Zgodnie z § 5 ustęp 1 Ustawy o ochronie zabytków w Meklemburgii-Pomorzu Przednim (M-PP) zabytki muszą zostać ujęte na listach zabytków, z podziałem na zabytki archeologiczne, nieruchome (budowle) i ruchome niezależnie od ewidencji prowadzonych przez podlegające placówki.⁴ Klasyfikacji budynków i budowli jako zabytków dokonuje właściwy na dany region konserwator (okręg/urząd ochrony zabytków niższej instancji) na podstawie § 2 Ustawy o ochronie zabytków w Meklemburgii-Pomorzu Przednim.⁵

W czasach Niemieckiej Republiki Demokratycznej wpisy na listę zabytków miały miejsce sporadycznie ze względów polityczno-ideologicznych oraz materialnych. Dotyczyło to przede wszystkim kościołów oraz dworców. Od 1991 r. miała miejsce dwustopniowa rejestracja zabytków. W czerwcu 1997 r. w Me-

² Por. strona internetowa portalu rządowego Meklemburgii – Pomorza Przedniego, <https://www.regierung-mv.de/Landesregierung/bm/Ministerium/Beh%C3%B6rden-&-Institutionen/>; stan z dn. 23.10.2017.

³ Por. strona internetowa portalu rządowego Meklemburgii – Pomorza Przedniego, <https://www.regierung-mv.de/Landesregierung/bm/Ministerium/Beh%C3%B6rden-&-Institutionen/>; stan z dn. 23.10.2017.

⁴ Por. jw.

⁵ Por. jw.

klemburgii-Pomorzu Przednim zarejestrowano 25 000 zabytków.⁶ Z uwagi na realizację różnorodnych zadań Urząd Kraju Związkowego ds. Ochrony Dziedzictwa Kulturowego i Zabytków powołał jednostki specjalizujące się w obszarach, przedstawionych poniżej.

1. Architektura nadmorskich kurortów

O architekturze uzdrowskiej mówimy, mając na myśli przede wszystkim budowle znajdujące się blisko przy plaży, na wybrzeżu rozciągającym się od Morza Północnego aż po Bałtyk. Zaliczają się do niej nie tylko hotele i pensjonaty, ale również mola. „Architektura uzdrowska zrodziła się w oparciu o zasady, którymi cechowały się od XVIII wieku kurorty na lądzie, nawiązując do czasów antyku aż po erę nowożytną. Kurorty dysponowały nie tylko pijalniami i łaźniami, ale wyróżniały się kolumnadami, alejami i ogrodami krajobrazowymi, pawilonami, stoiskami handlowymi, teatrami, kasynami, jak i miejscami towarzyskich spotkań.”⁷ Do tego dochodzi bogactwo detali poszczególnych budowli. Przykładem architektury nadmorskich kurortów jest wspomniany w roku 1793 jako jeden z pierwszych nadmorskich kurortów na wybrzeżu meklemburskim Heiligendamm.⁸

2. Wiejskie chaty

„Meklemburgia-Pomorze Przednie jest tradycyjnie obszarem rolniczym. Stąd do charakterystycznych obiektów tego kraju związkowego zalicza się nie tylko dworki, ale również gospodarstwa rolne. W ich przypadku, zależnie od regionu, spotkać się można z różnorodnymi typami gospodarstw i domów, które wykazują lokalne różnice lub różnią się formami ornamentów.”⁹

3. Kamienice mieszczańskie

Miasta z ich budynkami mieszkalnymi i handlowymi wpłynęły na wizerunek Meklemburgii-Pomorza Przedniego głównie poprzez charaktery-

⁶ Por. jw.; aktualna lista zabytków Meklemburgii-Pomorza Przedniego dostępna jest na stronie www.denkmaliste.org/denkmalisten.html, stan z dn. 24.10.2017.

⁷ Por. Kirchner, J.: Bäderarchitektur, <http://www.kulturwerte-mv.de/Landesdenkmalpflege/Fachgebiete/B%C3%A4derarchitektur/>, stan z dn. 24.10.2017.

⁸ Por. jw.

⁹ Por. jw.

styczne, pochodzące z „epoki średniowiecza i czasów wczesnonowożytnych kamienice szczytowe z czerwonej cegły w miastach hanzeatyckich”¹⁰. Od XVII wieku widoczne są zmiany w wyglądzie domów szczytowych, pomieszczenia mieszkalne uległy odnowie lub zostały na nowo wyposażone. Miasteczka Meklemburgii-Pomorza Przedniego zdominowane są przez domy szachulcowe (z muru pruskiego)¹¹.

„Znaczącymi dla obecnego wizerunku miasta są również liczne ekspansje miast w historyzmie i budynki osiedlowe XX wieku. Do nich należą przykładowo domy z bogato dekorowanymi fasadami w stylu grynderskim, budynki osiedlowe lat 30. XX wieku i budowle powojenne.”¹²

4. Ochrona zabytków ogrodowych

Ochrona zabytków ogrodowych jako specjalna gałąź ochrony zabytków budowlanych i artystycznych zajmuje się „historycznie przekazywanymi świadectwami projektowania ogrodów i krajobrazów”.¹³ Te tzw. „zielone” zabytki architektoniczne są również dziełami sztuki swoich epok, które odzwierciedlają architektoniczne i artystyczne idee przy projektowaniu ogrodów i obiektów ogrodowych”.¹⁴

5. Dworki

Architektura dawnych dworów, zwanych też majątkami, spotykana jest w dużej części kraju związkowego. Około 1000 dworów i pałaców z 2700 dawnych dworów znajduje się pod ochroną zabytków z uwagi na wartość historyczną i artystyczną. „Większość zachowanych rezydencji datuje się na wiek XIX, zostały one wybudowane w stylu klasycznym lub neostylu historyzmu. W piwnicach i murach otaczających rezydencje zachowały się częściowo starsze elementy budowlane, które datuje się często na okres średniowiecza. 30 najstarszych dworów pochodzi z XVI wieku.”¹⁵

¹⁰ Por. Schirmer, J.: Bürgerhäuser, <http://www.kulturwerte-mv.de/Landesdenkmalpflege/Fachgebiete/B%C3%BCrgerh%C3%A4user/>, stan z dn. 25.10.2017.

¹¹ Por. jw.

¹² Por. jw.

¹³ Por. Holz, B.: Gartendenkmalpflege, <http://www.kulturwerte-mv.de/Landesdenkmalpflege/Fachgebiete/Gartendenkmalpflege/>, stan z dn. 25.10.2017.

¹⁴ Por. jw.

¹⁵ Por. Dräger-Kneißl, B.: Gutsanlagen, <http://www.kulturwerte-mv.de/Landesdenkmalpflege/Fachgebiete/Gutsanlagen/>, stan z dn. 25.10.2017.

6. Kościoły

Najstarszymi budowlanymi świadectwami historii w Meklemburgii-Pomorzu Przednim, których korzenie sięgają XIII wieku, są kościoły. Nawiązują one do klasztorów i kościołów powstałych w pierwszej połowie XII wieku na skutek imigracji chrześcijańskich osadników na słowiańskie tereny i idącej za tym chrystianizacji ludności. Powstawanie kościołów w miastach następowało równorzędnie z budową obiektów miejskich, zaś kościoły wiejskie często pochodziły z czasów zasiedlania. Większość budowli kościelnych, z wyjątkiem niektórych zburzonych obiektów klasztornych i przydrożnych kapliczek, zachowała się w dobrym stanie również po reformacji w połowie XVI wieku.¹⁶

7. Budynki użyteczności publicznej

Zabytkowe budynki użyteczności publicznej, do których, zalicza się historyczne ratusze miast hanzeatyckich, mniejszych miasteczek jak również gmin, są bardzo zróżnicowane. „Historię administracji odzwierciedlają również specjalnie w tym celu wzniesione budowle z czasów panowania książąt i wielkich książąt meklemburskich.”¹⁷

Budynki szkolne – począwszy od szkół wiejskich, poprzez nowsze budynki szkolne, aż po budynki uniwersytetów – odzwierciedlają przemiany i postęp w edukacji. Zabytkowe budynki publiczne obejmują również teatry, muzea i biblioteki. Znaczące z punktu widzenia historii socjalnej i wojskowej są np. szpitale czy sierocińce, a także budynki policyjne lub więzienne.¹⁸

8. Memoriały polityczne

„Memoriały polityczne są świadectwami, służącymi pamięci określonych historycznych wydarzeń, jak również osób i grup ludzi, którzy poświęcili swoje życie jako bohaterowie lub ofiary. W Meklemburgii-Pomorzu Przednim znajduje się wiele różnych memoriałów. Najwięcej z nich poświęconych jest pamięci osób poległych podczas wojny lub zmarłych wskutek przemocy politycznej”¹⁹.

¹⁶ Por. Amelung, J.: Kirchen, <http://www.kulturwerte-mv.de/Landesdenkmalpflege/Fachgebiete/Kirchen/>, stan z dn. 25.10.2017.

¹⁷ Por. Handorf, D.: Öffentliche Bauten, <http://www.kulturwerte-mv.de/Landesdenkmalpflege/Fachgebiete/%C3%96ffentliche-Bauten/>, stan z dn. 26.10.2017

¹⁸ Por. Amelung, J.: Kirchen, <http://www.kulturwerte-mv.de/Landesdenkmalpflege/Fachgebiete/Kirchen/>, stan z dn. 25.10.2017.

¹⁹ Por. Handorf, D.: Politische Memoriale, <http://www.kulturwerte-mv.de/Landesdenkmalpflege/Fachgebiete/Politische-Memoriale/>, stan z dn. 27.10.2017.

9. Zabytki techniczne

W Meklemburgii-Pomorzu Przednim, pomimo jej rolniczego charakteru, znajduje się także spora liczba zabytków technicznych, które cieszą się dużym publicznym zainteresowaniem. Zabytki te dzielą się na następujące grupy:

- zabytki transportu i infrastruktury (np. obiekty portowe i kolejowe, dźwigi, mosty, statki itd.),
- zabytki produkcji energii i zaopatrzenia w nią, np. elektrownie węglowe i gazowe, wiatraki, stacje benzynowe itd.,
- zabytki gospodarki wodnej i zaopatrzenia w wodę, np. elektrownie wodne,
- zabytki produkcji i magazynowania (np. młeczarnie, browary itd.),
- zabytki przemysłu budowlanego (np. cegielnie i tartaki) oraz
- zabytki przemysłu zbrojeniowego (np. tereny niegdyśszego zakładu doświadczeń armii oraz zakład testowania Luftwaffe w Peenemünde).²⁰

2. Ochrona dóbr kultury

Celem ochrony dóbr kultury jest przede wszystkim „zachowanie dziedzictwa kultury, żeby w przyszłości móc je przekazać bez żadnych ubytków kolejnym pokoleniom. Wynikające z tego celu zadania polegają na ochronie dóbr kultury przed uszkodzeniem, zniszczeniem bądź usunięciem z pierwotnego miejsca.”²¹ Podstawę prawną do tego stanowi ustawa o ochronie dóbr kultury (Kulturschutzgesetz – KGSG) i reguluje zgodnie z § 1 ochronę narodowych dóbr kultury przed ich przywozem i wywozem, wprowadzanie dóbr kultury do obrotu, zwrot nielegalnie wwiezionych i wywiezionych dóbr kultury oraz ich zwrot do międzynarodowych wypożyczalni.²²

Ochrona przed wywozieniem dóbr kultury za granicę lub ich zwrot opiera się na dwóch filarach – narodowym i międzynarodowym. Filar narodowy obejmuje normy specyficzne dla federacji i krajów związkowych, filar międzynarodowy związany jest z uregulowaniami europejskimi i międzynarodowymi. „Prawo narodowe, prawo Unii Europejskiej, prawo międzynarodowe,

²⁰ Por. Krug, A.: Technische Denkmale, <http://www.kulturwerte-mv.de/Landesdenkmalpflege/Fachgebiete/Technische-Denkmale/>, stan z dn. 27.10.2017.

²¹ Deutscher Bundestag, Wissenschaftliche Dienste (2016): Kulturgüterschutz in Deutschland. Regelungen und Problembereiche vor dem Hintergrund eines künftigen Kulturgutschutzgesetzes. WD 10-3000-071/15, str. 4.

²² Ustawa o ochronie dóbr kultury (Kulturgutschutzgesetz – KGSG) z dn. 31.07.2016, BGBl I, str. 1914, zmieniona przez Art. 6 Ust. 13 ustawy o reformie prawnej konfiskaty mienia z dn. 13.4.2017 (BGBl I str. 872).

jak również własne deklaracje lub też kodeks postępowania regulują wspólnie ochronę dóbr kultury.”²³

Czyny karalne związane z dobrami kultury, jak kradzież, paserstwo czy zniszczenie mienia, są ścigane prawnie. Przepisy regulujące nałożenie kary i grzywny znaleźć można w §§ 83 nn. ustawy o ochronie dóbr kultury. Poza tym zastosowanie znajdują również §§ 242-244a, 259, 261, 303 i 304 kodeksu karnego. Kradzież z kościoła, innego budynku lub pomieszczenia, służącego do praktykowania wiary lub przechowywania przedmiotów religijnych oraz kradzież przedmiotów ważnych z punktu widzenia nauki, historii lub sztuki, kwalifikowana jest jako szczególnie poważny przypadek kradzieży zgodnie z § 243 kodeksu karnego.

3. Kradzież i zniszczenia dóbr kultury w Meklemburgii-Pomorzu Przednim

Policyjne statystyki Meklemburgii-Pomorza Przedniego z lat 2015 do 3-go kwartału 2017 odnotowały 152 przestępstwa związane z ochroną kultury i zabytków. 21 z tych czynów karalnych to kradzieże zgodnie z § 242 kodeksu karnego (kk), 58 czynów to poważne kradzieże zgodnie z §§ 242, 243 kk, 25 czynów karalnych to zniszczenie mienia zgodnie z § 303 kk i 48 czynów to zniszczenie mienia zgodnie z § 304 kk.

W dwóch przypadkach zabytki architektury zostały usunięte bez uzyskania odpowiedniego pozwolenia, w dwóch przypadkach dokonano kradzieży z muzeów oraz ukradziono przedmioty sakralne. Przeważająca część kradzieży związana jest z kradzieżą skarbonek i pojemników na datki. Przypadki zniszczenia mienia wyrządzonego na szkodę społeczeństwa objęły głównie uszkodzone przez graffiti zabytki architektury, pomniki i kościoły. Szkody materialne szacuje się na od 20,00 € do 20 000,00 €.

W wyżej wymienionym policyjnym raporcie statystycznym Meklemburgii-Pomorza Przedniego opisana jest m.in. kradzież dwóch historycznych dzwonów cmentarnych z brązu o wadze ponad 100 kg (patrz: rys. 1), mającej miejsce pod koniec 2015 r. Jeden z nich pochodził z roku 1614, drugi zaś z 1861. Dzwony zostały odnalezione przez przypadek w wyniku innego dochodzenia u sprawcy z Saksonii. Za tę kradzież został on skazany na karę roku

²³ Por. Deutscher Bundestag, Wissenschaftliche Dienste (2016): Kulturgüterschutz in Deutschland. WD 10-3000-071/15, str. 4.

pozbawienia wolności w zawieszeniu na 4 lata. Dodatkowo otrzymał grzywnę w wysokości 2000,00 € i 100 godzin prac społecznych.²⁴

Kolejny przypadek to włamanie do piwnicy muzeum w zamku w Stavenhagen w listopadzie 2016 roku. Znajdowała się tam wystawa „Franzosenzeit in Mecklenburg” („Czas Francuzów w Meklemburgii”). Skradziono broń historyczną, taką jak francuski karabin Mausea i francuską szablę grenadierów i szpadę oficerską (patrz rys. 2). Sprawcy nie są znani do dziś.

4. Możliwości zapobiegania szkodom wyrządzonym w wyniku kradzieży lub zniszczenia mienia

Niestety nie istnieje idealne rozwiązanie tego problemu, dlatego należy szukać rozwiązań, które utrudnią kradzież dzieł sztuki, ich uszkodzenie bądź zniszczenie.

Konferencja Narodowych Instytucji Kulturowych (KNK) stworzyła podręcznik bezpieczeństwa w zakresie dóbr kultury. Ma on na celu zaznajomienie pracowników muzeów, bibliotek i archiwów z możliwościami rozwiązań w zakresie bezpieczeństwa wspomnianych instytucji i znajdujących się tam eksponatów. Poza informacjami na temat ogólnego zarządzania bezpieczeństwem podręcznik obejmuje również tematykę konkretnych zagrożeń, takich jak kradzież, wandalizm, akty przemocy i inne.²⁵

Ponadto Stowarzyszenie Ubezpieczeń Mienia wydało dyrektywę bezpieczeństwa na rzecz ochrony muzeów i domów wystawowych.²⁶ W kwestiach zabezpieczenia innych budowli, np. kościołów, które w ramach stałych wystaw i poza ich obrębem dysponują dobrami kultury, a nie mogą być postrzegane jako muzea, obowiązują dyrektywy bezpieczeństwa dla firm i przedsiębiorstw.²⁷

Ewangelicko-Luterański Kościół w Niemczech Północnych (Kościół Północny), powstały w wyniku trwającej od 2012 r. fuzji Kościoła Ewangelicko-Luterańskiego w Meklemburgii z Ewangelicko-Luterańskim Kościołem Północnej Łaby i Ewangelickim Kościołem Pomorskim, wydał już w 1992 roku

²⁴ <https://www.svz.de/regionales/mecklenburg-vorpommern/glockendieb-gesteht-id15945366.html> z dn. 26.01.2017, stan z dn. 27.10.2017.

²⁵ SiLK-SicherheitsLeitfaden Kulturgut, <http://www.konferenz-kultur.de/SLF/index1.php>, stan z dn. 27.10.2017.

²⁶ Gesamtverband der Deutschen Versicherungswirtschaft e.V. (GDV): Sicherungsrichtlinien für Museen und Ausstellungshäuser, VdS 3511: 2008-09 (01), VdS Schadenverhütung GmbH.

²⁷ Gesamtverband der Deutschen Versicherungswirtschaft e.V. (GDV): Sicherungsrichtlinien für Geschäfte und Betriebe, VdS 2333: 2014-09 (04a), VdS Schadenverhütung GmbH.

pierwsze wskazówki i dyrektywy dotyczące zapobiegania kradzieżom w kościołach. Chodzi tu zarówno o zabezpieczenia mechaniczne, jak i elektroniczne. Ponadto stosować można zalecenia i wskazówki z 2014 roku dotyczące otwierania i zamykania kościołów oraz ochrony obiektów sakralnych.²⁸

Wszystkie wspomniane podręczniki i wskazówki zalecają, poza mechanicznymi i elektronicznymi zabezpieczeniami, inwentaryzację jako skuteczną ochronę dóbr artystycznych i kulturowych, obejmującą możliwie dokładny opis obiektu sakralnego oraz dokumentację fotograficzną, najlepiej w odpowiedniej skali. Wskazówek i porad technicznych udzielają jednostki doradcze właściwych inspekcji Policji.

Bibliografia

Normatywne

Deutscher Bundestag, Wissenschaftliche Dienste (2016): Kulturgüterschutz in Deutschland. Regelungen und Problembereiche vor dem Hintergrund eines künftigen Kulturgutschutzgesetzes. WD 10-3000-071/15

Ustawa o ochronie zabytków w Meklemburgii-Pomorzu Przednim (Denkmalschutzgesetz – DSchG M-V) z dnia 30.11.1993

Ustawa o ochronie dóbr kultury (Kulturgutschutzgesetz – KGSG) z dn. 31.07.2016

Internetowe

Amelung, J.: Kirchen, <http://www.kulturwerte-mv.de/Landesdenkmalpflege/Fachgebiete/Kirchen/>, stan z dn. 25.10.2017

www.denkmaliste.org/denkmallisten.html, stan z dn. 24.10.2017

Dräger-Kneißl, B.: Gutsanlagen, <http://www.kulturwerte-mv.de/Landesdenkmalpflege/Fachgebiete/Gutsanlagen/>, stan z dn. 25.10.2017

Handorf, D.: Öffentliche Bauten, <http://www.kulturwerte-mv.de/Landesdenkmalpflege/Fachgebiete/%C3%96ffentliche-Bauten/> stan z dn. 26.10.2017

Holz. B.: Gartendenkmalpflege, <http://www.kulturwerte-mv.de/Landesdenkmalpflege/Fachgebiete/Gartendenkmalpflege/>

²⁸ Empfehlungen und Hinweise für das Offenhalten der Kirchen und für den Schutz kirchlicher Kunstgegenstände (NEK-Mitteilungen 7/1980 S. 109), <https://www.kirchenrecht-nordkirche.de/document/26109/search/Diebstahl%2520aus%2520Kirchen#>, stan z dn. 27.10.2017.

kmalpflege/Fachgebiete/Gartendenkmalpflege/, stan z dn. 25.10.2017
www.kirchenrecht-nordkirche.de/document/26109/search/Diebstahl%2520aus%2520Kirchen#, stan z dn. 27.10.2017
Kirchner, J.: Bäderarchitektur, <http://www.kulturwerte-mv.de/Landesdenkmalpflege/Fachgebiete/B%C3%A4derarchitektur/>, stan z dn. 24.10.2017
Krug, A.: Technische Denkmale, <http://www.kulturwerte-mv.de/Landesdenkmalpflege/Fachgebiete/Technische-Denkmale/>, stan z dn. 27.10.2017
<https://www.regierung-mv.de/Landesregierung/bm/Ministerium/Beh%C3%B6rden-&-Institutionen/>; stan z dn. 23.10.2017
Onnen, E.: Bauernhäuser, <http://www.kulturwerte-mv.de/Landesdenkmalpflege/Fachgebiete/Bauernh%C3%A4user/>, stan z dn. 24.10.2017
Schirmer, J.: Bürgerhäuser, <http://www.kulturwerte-mv.de/Landesdenkmalpflege/Fachgebiete/B%C3%BCrgerh%C3%A4user/>, stan z dn. 25.10.2017
SiLK-SicherheitsLeitfaden Kulturgut, <http://www.konferenz-kultur.de/SLF/index1.php>, stan z dn. 27.10.2017
www.svz.de/regionales/mecklenburg-vorpommern/glockendieb-gesteht-id15945366.html z dn. 26.01.2017, stan z dn. 27.10.2017

Literatura

Empfehlungen und Hinweise für das Offenhalten der Kirchen und für den Schutz kirchlicher Kunstgegenstände, NEK-Mitteilungen 7/1980
Gesamtverband der Deutschen Versicherungswirtschaft e.V. (GDV): Sicherungsrichtlinien für Museen und Ausstellungshäuser, VdS 3511: 2008-09 (01), VdS Schadenverhütung GmbH

Olgierd Jakubowski

Dział Analiz Kryminalnych

Narodowego Instytutu Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów

Bazy danych jako narzędzia do poszukiwań utraconych dóbr kultury w regulacjach ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami

Wstęp

Prowadząc postępowania związane z przestępstwami przeciwko mieniu organy ścigania mogą zetknąć się z rodzajem spraw wymagających specjalnego podejścia, w których skradzionym lub przywłaszczonym mieniem są dobra kultury. Należące do tej kategorii obiekty są jednym z niewielu rodzajów dóbr materialnych, których wartość rośnie wraz z ich wiekiem. Kradzież większości rodzajów mienia najczęściej wiąże się dla złodzieja z koniecznością szybkiego sprzedania łupu, gdyż wieloletnie jego przechowywanie prowadzi do zasadniczego spadku wartości rzeczy – w przypadku dóbr kultury jest inaczej. Skradzione dzieła sztuki, pamiątki historyczne, po latach wprowadzane na rynek antykwaryczny zabytki archeologiczne nadal zachowują swoją wartość, a nawet osiągają wyższe ceny, pod warunkiem jednak, że są sprzedawane w głównym obiegu, jako obiekty o legalnym pochodzeniu. W przypadku sprzedaży tych samych dzieł na czarnym rynku ich ceny są wielokrotnie niższe. By zmaksyma-

lizować zysk ze sprzedaży dobra kultury uzyskanego z przestępstwa trzeba je wprowadzić na rynek antykwaryczny i sprzedać, jako obiekt o „legalnym” pochodzeniu. Eksperci podkreślają, iż straty spowodowane na skutek kradzieży, zniszczeń czy nielegalnego wywozu zabytków z kraju są trudne do precyzyjnego oszacowania, bowiem, co warto podkreślić, walorem większości zabytków nie jest jedynie ich wartość materialna, lecz także ich niepowtarzalna wartość historyczna i naukowa.¹ Przestępcy wprowadzając skradzione dobro kultury do oficjalnego obrotu liczą na szereg czynników praktycznych i prawnych, które utrudniają skazanie sprawców i odzyskanie dzieła przez poprzednich właścicieli. W literaturze wskazuje się, że cechą charakterystyczną przestępstw przeciwko dziedzictwu kulturowemu jest to, że utracone w wyniku przestępstwa obiekty często trafiają na legalny rynek antykwaryczny, gdzie przedmiotom próbuje się dorobić historie o ich legalnym pochodzeniu.² Bazy danych dóbr kultury utraconych w wyniku przestępstwa są jednym z narzędzi, które pomagają ograniczać możliwość działań paserów związanych z wprowadzaniem skradzionych dóbr kultury do oficjalnego obrotu. Polski ustawodawca w ustawie z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami³ (dalej u.o.z.o.z.) zawarł przepisy dotyczące funkcjonowania dwóch baz danych, mające na celu zwalczanie patologii związanych z nielegalnym obrotem dobrami kultury.

Działania przestępców w zakresie legalizacji na rynku skradzionych dóbr kultury

Jak podkreśla się w literaturze przedmiotu „nie ma złodzieja bez pasera”. W licznych przypadkach złodziej uzależnia swoje działanie przestępcze od możliwości nabywczej pasera.⁴ W przypadku przestępczości przeciwko dziedzictwu kulturowemu reguła ta również się sprawdza. Skradzione dzieło ma małe szanse zostać skutecznie wprowadzone do obrotu na rynek sztuki zaraz po dokonaniu kradzieży, wtedy gdy informacje o wydarzeniu są rozpowszechnione w środkach masowego przekazu i w pamięci ludzkiej. Złodziej często musi zdać się na pasera, który przechowa obiekt do czasu, gdy informacje o popełnionej kradzieży nie będą już w powszechnym obiegu informacji. W przy-

¹ M. Trzciński, *Przestępczość przeciwko zabytkom*, Prok. i Pr. 2011, nr 6, str. 36.

² Edgar A.J.G. Tjijhuis, *The Trafficking Problem: A Criminological Perspective*, [w:] *Crime in the Art and Antiquities World Illegal Trafficking in Cultural Property*, Stefano Manacorda, Duncan Chappell, str. 88.

³ (Dz. U. z 2014 r. poz. 1446, z późn. zm.).

⁴ B. Hołyst, *Kryminalistyka*, wyd. IX, Warszawa 2000, str. 161.

padku dóbr kultury takie przedmioty mogą być przechowywane przez paserów latami, w odróżnieniu od innego typu mienia takiego jak, np. sprzęt elektryczny, który szybko traci na wartości. Skradzione dzieła sztuki mogą trafić na rynek sztuki nawet po wielu dekadach, dlatego tak istotne jest przechowywanie informacji i dokumentów o popełnionym przestępstwie.⁵ Innym prócz czasu czynnikiem sprzyjającym legalizacji na rynku skradzionych dóbr kultury są działania paserów mające na celu zatarcie informacji pozwalającej zidentyfikować skradzione dzieło. Taki typ działania ma następujące formy:

- Przerabianie obiektu w ten sposób, by utrudnić jego identyfikację (np. zdrapywanie farb z rzeźb, dzielenie obiektów, dodawanie obiektom nowych elementów, przemalowywanie obrazów.);
- Usuwanie oznaczeń wskazujących na pochodzenie obiektu (np. likwidowanie muzealnych numerów inwentarzowych i innych znaków własnościowych);
- Tworzenie dokumentacji „uwiarygodniającej” legalne pochodzenie dzieła.

Po latach, gdy skradzione dzieło sztuki pojawi się w obrocie, dostępność i kompletność informacji ujawnionej w bazie danych jest ważnym czynnikiem, który może przesądzić o jego odzyskaniu.

Rola baz danych, jako pomocniczych narzędzi w zwalczaniu przestępczości przeciwko dziedzictwu kulturowemu

W istniejących w Polsce i na świecie bazach danych skradzionych i nielegalnie wywiezionych dóbr kultury znajdują się różnego typu informacje pomocne w zwalczaniu tego typu przestępczości. Jak podkreśla się w doktrynie, o roli informacji świadczy powstanie nowej gałęzi nauki, zwanej „teorią informacji”, zajmującej się badaniem wszystkich problemów związanych z zasadami działania układów, w których zachodzą jakiekolwiek procesy komunikacyjne.⁶ W przypadku działania baz danych skradzionych i nielegalnie wywiezionych dóbr kultury podstawowymi informacjami, które powinny się w nich znajdować, aby można skutecznie użyć ich jako narzędzi, są:

- Dokładny opis obiektu, w którym zawarto jego rozmiary, cechy charakterystyczne oraz ikonografie umożliwiające jego identyfikację;
- Zdjęcia obiektu obrazujące indywidualne cechy identyfikacyjne, w dobrej jakości, bez blików;

⁵ Zob. M. Karpowicza „Dopóki jest nadzieja – po półwieczu barokowy relikwiarz wraca do Zuzeli” [w:] *Policja w ochronie zabytków sakralnych*, red. Z. Judycki, M. Karpowicz, 2009 r. str. 67–72.

⁶ B. Hołyst, *Kryminalistyka*, wyd. IX, Warszawa 2000, str. 901.

- Informacje, skąd pochodzi ukradzione dzieło i kto jest jego właścicielem;
- Informacje, kiedy obiekt nielegalnie opuścił granicę państwa.

Jak podkreślają policjanci nawet po zatrzymaniu skradzionego lub nielegalnie wywiezionego dobra kultury bez odpowiednich informacji i opisu nie będą mogli go zidentyfikować lub bezsprzecznie udowodnić, że przedmiot ten utracono z danego miejsca⁷. Niestety często zdarza się, iż do baz danych zgłaszane są informacje niepełne, o słabym materiale fotograficznym. Podmioty prowadzące bazy muszą decydować, jakie minimum danych musi posiadać wniosek ze zgłoszonym przedmiotem, by jego zamieszczenie miało sens. Rygorystyczne podejście prowadzi do sytuacji, w której tylko część skradzionych lub nielegalnie wywiezionych obiektów może być poszukiwana za pomocą tego narzędzia, ale w przypadku ich odnalezienia można z dużym prawdopodobieństwem je zidentyfikować. W przypadku liberalnego podejścia do zakresu informacji potrzebnych do zgłoszenia do bazy zwiększa się ilość zgłoszonych obiektów, jednak kosztem możliwości identyfikacji na podstawie bazy danych i obniżenia jej znaczenia, jako środka dowodowego. Wartym polecenia narzędziem, które zwiększa skuteczność baz danych są systemy opisu dzieł sztuki takie jak Object ID, czy wypracowany w Polsce standard Bezpieczne Zbiory Bezpieczne Kolekcje (<http://www.bezpiecznezbiory.eu/>) umożliwiające dokumentację zabytków i dzieł sztuki i służący łatwej identyfikacji obiektów utraconych w wyniku przestępstwa, kłęski żywiołowej czy zagubienia. Jest to ujednolicony sposób opisu dzieła sztuki czy wytworu kultury materialnej o wartości estetycznej, historycznej, materialnej. Rozpowszechnienie tego typu narzędzi może pomóc w sposób bardziej efektywny wykorzystywać bazy danych utraconych dóbr kultury w wyniku przestępstwa. Bazy danych utraconych dóbr kultury mogą posiadać szereg funkcji, a podstawowe z nich to :

- Identyfikacja odnalezionych dóbr kultury;
- Możliwość korzystania z baz danych przez podmioty zajmujące się handlem dziełami sztuki w celu oceny legalności nabycia obiektu znajdującego się w obrocie;
- Wykorzystywanie informacji z baz danych w postępowaniach karnych;
- Wykorzystywanie informacji z baz danych w postępowaniach cywilnych.

W zależności od rodzaju i sposobu prowadzenia bazy danych może posiadać ona odmienne od wyżej wymienionych funkcje. Należy zwrócić uwagę, że im więcej dokładnych informacji o utraconym obiekcie znajduje się w bazie,

⁷ M. Łuczak, Znaczenie rejestracji zabytków sakralnych[w:] Policja w ochronie zabytków sakralnych, red. Z.Judycki, M.Karpowicz, 2009 r. str. 102.

tym łatwiej wykorzystać jej funkcje w praktyce. W zależności od przyjętych rozwiązań prawnych i faktycznych, na świecie istnieją różne narzędzia o odmiennej systematyce, będące bazami lub mającymi takie cechy, wykorzystywane w zwalczaniu przestępczości przeciwko dziedzictwu kulturowemu.⁸

Narzędzia do poszukiwań utraconych dóbr kultury w regulacjach ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami

Realizacja celu państwa, jakim jest ochrona zabytków, polega m.in. na podejmowaniu przez organy administracji publicznej działań zmierzających do przeciwdziałania kradzieżom, zaginięciom lub nielegalnemu wywozowi zabytków za granicę.⁹ Zadania te wiążą się z szeregiem rozwiązań unormowanych w ustawie o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami w tym, m.in. związanych z funkcjonowaniem dwóch baz danych będących narzędziami w celu poszukiwania utraconych dóbr kultury.

Pierwsza z wskazanych w ustawie baz to Krajowy wykaz zabytków skradzionych lub wywiezionych za granicę niezgodnie z prawem, prowadzony przez Generalnego Konserwatora Zabytków na podstawie art. 23 ust. 1 u.o.z.o.z. Wykaz służy do rejestrowania informacji o kradzieżach i innych zdarzeniach kryminalnych skierowanych przeciwko dobrom kultury. Wojewódzki konserwator zabytków, organy Policji, Straży Granicznej, Krajowa Administracja Skarbowa, prokuratura oraz dyrektorzy muzeów i bibliotek, będących instytucjami kultury są obowiązani niezwłocznie przekazywać, w celu ujęcia w wykazie, Generalnemu Konserwatorowi Zabytków informacje o zabytku skradzionym lub wywiezionym za granicę niezgodnie z prawem (art. 23 ust. 2 u.o.z.o.z.). W związku ze zmianami wprowadzonymi do ww. przepisów ustawą z dnia 25 maja 2017 r. o restytucji narodowych dóbr kultury (Dz.U. 2017 poz. 1086) zakres podmiotów uprawnionych do wnioskowania o wpis w wykazie uległ rozszerzeniu o trzy ostatnie podmioty. Na potrzebę takich rozwiązań wskazywano w trakcie prac analitycznych nad nowymi kierunkami w karnoprawnej ochronie zabytków¹⁰. Konstrukcja omawianego przepisu jednoznacznie wskazuje, iż pozba-

⁸ Szerzej: O. Jakubowski, Bazy danych skradzionych i nielegalnie wywiezionych dóbr kultury, jako element systemu ochrony dziedzictwa kulturowego, *Przegląd Prawa i Administracji*, 2012 r. nr 89.

⁹ Art. 4 ust 4 ustawy z 23.07.2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz.U. Nr 162, poz. 1568 ze zm.).

¹⁰ Zob. O. Jakubowski, Karnoprawna ochrona zabytków ruchomych, w: K. Zeidler (red.), Raport dotyczący stanu ochrony prawnej oraz kierunków zmian w zakresie prawnej ochrony zabytków ruchomych w Polsce przygotowany w ramach realizacji Krajowego Programu Ochrony Zabytków i Opieki nad Zabytkami na lata 2014–2017 dla Narodowego Instytutu Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów, Gdańsk 2016, s. 291.

wione uprawnienia do przekazywania bezpośrednio informacji do wykazu są muzea i biblioteki prywatne niebędące instytucjami kultury.

Krajowy wykaz zabytków skradzionych lub wywiezionych za granicę niezgodnie z prawem w swoim obecnym kształcie, jako baza ustawowa, funkcjonuje od 2003 roku, czyli od wejścia w życie przepisów ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Poprzednio prowadzony przez Ośrodek Ochrony Zbiorów Publicznych, w związku z zadaniami statutowymi, katalog skradzionych i zaginionych dóbr kultury funkcjonujący od 1986 roku został w całości przeniesiony do działającego obecnie wykazu, jednak zakres przedmiotowy poprzedniego katalogu nie uwzględniał przestępstwa nielegalnego wywozu. Od 2005 roku wykaz jest dostępny do sprawdzenia przez Internet. Baza choć ma kilka poziomów dostępu, to podstawowe dane dotyczące poszukiwanych zabytków (dane przedmiotu – nazwa, tytuł, wymiary, technika wykonania, autora, zdjęcie) można uzyskać na poziomie podstawowym dostępnym dla każdego zalogowanego użytkownika. Najszerszy zakres dostępu do danych ma policja, a także służby celne i graniczne w stosunku do nielegalnie wywożonych zabytków¹¹. Wskazane rozwiązanie z różnymi zakresami dostępu powoduje, iż wykaz jest narzędziem, które służy zarówno antykwariuszom i innym uczestnikom rynku sztuki, mającym dostęp do danych pozwalających na identyfikację nabywanego dzieła w przypadku, jeżeli figuruje w bazie, jak i organom ścigania zajmującym się zwalczaniem przestępczości przeciwko zabytkom poprzez dostęp do informacji pomocnych w poszukiwaniach dzieł. Rozszerzony zakres dostępu do informacji z wykazu (jednak w mniejszym zakresie, niż organy ścigania) mogą mieć także pracownicy służby ochrony zabytków¹². Zgodnie ze stanem wykazu na dzień 7 listopada 2017 roku w bazie zarejestrowanych jest 10956 zabytków, w tym jako skradzione 9333, a odzyskanych 768. W bazie zarejestrowano także 855 zabytków w związku z ich nielegalnym wywozem – liczba ta odnosi się jedynie do „zabytków” zgłoszonych do wykazu i w przeważającej części dotyczy sytuacji zatrzymania przez organy straży granicznej i służby celnej zabytków w trakcie kontroli granicznej. Oprócz funkcji związanej z poszukiwaniami zabytków utraconych w wyniku przestępstwa, wykaz może pełnić funkcje narzędzia zawierającego dane ilościowe, pozwalające dokonywać istotnych analiz dotyczących kradzieży lub nielegalnego wywozu zabytków. Dzięki informacjom z wykazu można zarówno prześledzić geogra-

¹¹ Zob. P. Ogrodzki, Krajowy wykaz zabytków skradzionych lub wywiezionych za granicę niezgodnie z prawem [w:] *Leksykon prawa ochrony zabytków*, 100 podstawowych pojęć [red:] K. Zeidler, Warszawa 2010, s. 148-151.

¹² M. Barwik, R. Pasieczny, Krajowy wykaz zabytków skradzionych lub wywiezionych za granicę niezgodnie z prawem [w:] *Dobra kultury w sieci* [red:] E. Herden, A. Seidel-Grzebińska, K. Stanicka-Brzezińska, Wrocław 2012, s. 200.

fię przestępczości, jak i ocenić, jakie rodzaje poszczególnych dóbr kultury najczęściej padają ofiarą przestępców. Jednakże, by posługiwać się prawidłowo danymi krajowego wykazu zabytków skradzionych lub wywiezionych za granicę niezgodnie z prawem, należy znać specyfikę procedur i przepisów dotyczących zasad wpisu informacji do tej bazy. Część informacji o kradzieżach zabytków – w przypadku szybkiego odzyskania obiektów – z założenia nie zostaje zgłoszona przez odpowiednie służby. Innym powodem niezarejestrowania obiektu jest brak odpowiedniej dokumentacji umożliwiającej jego identyfikację oraz brak wiedzy o obowiązku zgłoszenia zabytku do wykazu¹³. Przepisy wykonawcze dotyczące prowadzenia wykazu, jednakże o dużym stopniu ogólności, znajdują się w rozporządzeniu Ministra Kultury z dnia 26 maja 2011 r. w sprawie prowadzenia rejestru zabytków, krajowej, wojewódzkiej i gminnej ewidencji zabytków oraz krajowego wykazu zabytków skradzionych lub wywiezionych za granicę niezgodnie z prawem. Akt ten wskazuje w § 14, jakie informacje powinny się znajdować w karcie informacyjnej wykazu zabytków skradzionych lub wywiezionych za granicę niezgodnie z prawem. Zgodnie z tym przepisem w karcie umieszcza się w szczególności następujące dane:

- określenie rodzaju i nazwy własnej zabytku;
- opis zabytku z podaniem wymiarów oraz materiałów i technik użytych do jego wykonania;
- określenie właściciela lub posiadacza zabytku;
- wskazanie miejsca kradzieży zabytku;
- określenie daty kradzieży lub wywieżenia za granicę zabytku niezgodnie z prawem;
- informacje, czy zabytek wpisany jest do rejestru zabytków lub czy znajduje się w krajowej ewidencji zabytków;
- jeżeli jest to możliwe, do karty informacyjnej zabytku dołącza się jego zdjęcie.

Obecnie ww. Krajowy wykaz zabytków skradzionych lub wywiezionych za granicę niezgodnie z prawem na podstawie upoważnienia i zapisów statutu prowadzi Narodowy Instytut Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów.¹⁴

Drugą bazą danych, której funkcjonowanie reguluje rozdział 2a u.o.z.o.z oraz przepisy ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93, z późn. zm.) jest Krajowy Rejestr Utraconych Dóbr Kultury.

¹³ Szerzej: O. Jakubowski, Zagrożenie dziedzictwa kulturowego przestępczością – analiza wydarzeń z 2015 roku, *Santander Art and Culture Law Review* 1/2016.

¹⁴ Dostęp do Krajowego Wykazu Zabytków Skradzionych lub wywiezionych za granicę niezgodnie z prawem odbywa się poprzez stronę internetową <https://skradzionezabytki.pl/i/#/>

Przepisy rozdziału 2a u.o.z.o.z wskazują, iż bazę tą prowadzi Minister właściwy do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego jednakże, pomimo obowiązywania przepisów od 2015 roku¹⁵, rejestr jest dopiero w fazie rzeczywistego tworzenia.

Zgodnie z art. 24a u.o.z.o.z do krajowego rejestru utraconych dóbr kultury wpisuje się rzeczy ruchome będące:

- zabytkami wpisanymi do rejestru;
- zabytkami wpisanymi na Listę Skarbów Dziedzictwa;
- muzealiami, o których mowa w art. 21 ust. 1 i 1a ustawy z dnia 21 listopada 1996 r. o muzeach (Dz.U. z 2012 r. poz. 987);
- materiałami bibliotecznymi, o których mowa w art. 5 ustawy z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach (Dz.U. z 2012 r. poz. 642 i 908 oraz z 2013 r. poz. 829), należącymi do narodowego zasobu bibliotecznego;
- materiałami archiwalnymi, o których mowa w art. 1 ustawy z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach (Dz.U. z 2011 r. Nr 123, poz. 698 i Nr 171, poz. 1016 oraz z 2014 r. poz. 822)
- utraconymi przez właściciela w wyniku popełnienia czynu zabronionego, określonego w art. 278 § 1 i 3, art. 279 § 1, art. 280-283 albo art. 284 § 1-3 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. Nr 88, poz. 553, z późn. zm.27)).

Wszystkie ww. czyny zabronione zostały stypizowane w XXXV rozdziale Kodeksu karnego dotyczącym przestępstw przeciwko mieniu. W szczególności wpisem do rejestru objęte zostaną dobra kultury utracone w wyniku kradzieży zwykłej (również popełnionej na szkodę osoby najbliższej i stanowiącej wypadek mniejszej wagi), kradzieży z włamaniem (w tym popełnionej na szkodę osoby najbliższej), rozboju (w tym rozboju z użyciem niebezpiecznego przedmiotu), kradzieży rozbójniczej, wymuszenia rozbójniczego (także w wypadkach mniejszej wagi) oraz przywłaszczenia i przywłaszczenia rzeczy powierzonych (także wtedy, gdy stanowią wypadek mniejszej wagi lub zostały popełnione na szkodę osoby najbliższej)¹⁶. Ustawa precyzuje, iż wpis do krajowego rejestru utraconych dóbr kultury dokonuje się na wniosek Policji, prokuratora, wojewódzkiego konserwatora zabytków, Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych, właściciela rzeczy lub osoby kierującej jednostką organizacyjną w zbiorach albo zasobach której rzecz się znajdowała¹⁷. Natomiast stroną po-

¹⁵ Wprowadzony przepisami ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o rzeczach znalezionych (Dz.U. 2015 poz. 397).

¹⁶ Zob. Uzasadnienie do rządowego projektu ustawy o rzeczach znalezionych oraz zmianie niektórych innych ustaw, Druk nr 2064, data wpływu projektu do sejmiku 1 września 2014 r., s. 15-16.

¹⁷ Wniosek powinien pochodzić od podmiotu, który jako pierwszy powziął wiadomość o przestępstwie.

stępowania o dokonanie wpisu jest właściciel rzeczy lub jednostka organizacyjna, w zbiorach albo zasobie której rzecz się znajdowała. Ustawa skonkretyzowała (art. 24a ust. 6 u.o.z.o.z) obligatoryjne załączniki do wniosku o wpis, którymi są:

- kopia zawiadomienia o przestępstwie wraz z dowodem złożenia go organowi ścigania albo odpis protokołu z przyjęcia ustnego zawiadomienia o przestępstwie lub postanowienie o wszczęciu śledztwa albo dochodzenia, w przypadku gdy wniosek składa właściciel utraconej rzeczy lub osoba kierująca jednostką organizacyjną, w zbiorach albo zasobie której rzecz się znajdowała;
- zdjęcie utraconej rzeczy (w przypadku, gdy jest ona zabytkiem wpisanym do rejestru lub muzealium, w formie pliku cyfrowego).

Wpisu utraconej rzeczy do krajowego rejestru utraconych dóbr kultury dokonuje się na podstawie decyzji o wpisie do rejestru utraconych dóbr kultury wydanej przez ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego, która podlega natychmiastowemu wykonaniu (art. 24b ust. 1 u.o.z.o.z). Sam wpis polega na wprowadzeniu do rejestru danych zawartych w decyzji umożliwiających identyfikację utraconej rzeczy. Wpisu dokonuje się niezwłocznie po wydaniu decyzji¹⁸. Przepisy ustawy precyzują, iż Minister właściwy do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego, w drodze decyzji, odmawia wpisu do krajowego rejestru utraconych dóbr kultury w przypadku, gdy dane dotyczące utraconej rzeczy zawarte we wniosku, nie pozwalają na jej identyfikację (art. 24b ust. 1 u.o.z.o.z).

Przepisy dotyczące rejestru utraconych dóbr kultury jednoznacznie przesądzają o elektronicznej formie prowadzenia rejestru. Art. 24c ust. 1 u.o.z.o.z wskazuje, iż Krajowy rejestr utraconych dóbr kultury prowadzony w systemie teleinformatycznym, jest jawny¹⁹. Uregulowania odnoszące się do danych będących podstawą wpisu są odmienne, gdyż udostępnia się je wyłącznie organom władzy publicznej oraz właścicielowi utraconej rzeczy lub jednostce organizacyjnej, w zbiorach albo zasobie której rzecz się znajdowała, a innym osobom tylko za zgodą właściciela utraconej rzeczy lub jednostki organizacyjnej, w zbiorach albo zasobie której rzecz się znajdowała (Art. 24c ust. 3 u.o.z.o.z).

Przepisy stanowią również, iż od dnia dokonania wpisu w krajowym rejestrze utraconych dóbr kultury nikt nie może zasłaniać się nieznajomością danych ujawnionych w tym rejestrze (Art. 24d). Art. 24e ustawy wskazuje po-

¹⁸ Dokonanie wpisu do krajowego rejestru utraconych dóbr kultury nie jest uzależnione od ustalenia popełnienia czynu zabronionego, będącego podstawą do wpisu, prawomocnym wyrokiem skazującym.

¹⁹ Odpisy z krajowego rejestru utraconych dóbr kultury mają być wydawane na wniosek każdego, kto tego zażąda.

nadto tryb wykreślenia wpisu z rejestru, które następuje na podstawie decyzji ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego precyzując, iż następuje to na wniosek podmiotów, które były uprawnione do wpisu w przypadku, gdy:

- właściciel odzyskał posiadanie utraconej rzeczy;
- dane będące podstawą wpisu okazały się nieprawdziwe (w tym przypadku skutki prawne dokonania wpisu w krajowym rejestrze utraconych dóbr kultury zostają zniesione z mocą wsteczną).

Szczegółowy sposób prowadzenia krajowego rejestru utraconych dóbr kultury, w tym zakres danych objętych wpisem do rejestru, zasady wydawania odpisów z rejestru oraz wzór formularza wniosku o wpis do rejestru został uregulowany na podstawie delegacji wskazanej w art. 24f u.o.z.o.z, w rozporządzeniu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 19 sierpnia 2015 r. w sprawie krajowego rejestru utraconych dóbr kultury (Dz.U. z 2015 r. poz. 1275).

Jak wskazuje się w doktrynie, ustawodawca powiązał decyzję administracyjną o wpisie do krajowego rejestru utraconych dóbr kultury z ochroną właściciela, który utracił dobro kultury, wynikającą z art. 169 § 3, art. 174 § 2 oraz art. 223 § 4 kodeksu cywilnego wywierających w tym zakresie skutki na płaszczyźnie cywilnoprawnej²⁰. Powyższe przepisy stanowią, iż możliwość nabycia rzeczy ruchomej od nieuprawnionego czy jej zasiedzenia nie stosuje się do rzeczy wpisanej do krajowego rejestru dóbr kultury, a zapisy art. 223 § 4 kodeksu cywilnego jednoznacznie wskazują, iż ustanowione w art. 222 § 1 k.c. tzw. roszczenie windykacyjne nie ulega przedawnieniu, jeżeli dotyczy rzeczy wpisanej do krajowego rejestru utraconych dóbr kultury. Kodeks cywilny wskazuje ponadto w art. 170 § 2, że do rzeczy wpisanej do krajowego rejestru dóbr kultury nie stosują się przepisy uregulowane w art. 170 § 1 KC dotyczące skutków nabycia rzeczy ruchomej obciążonej prawem osoby trzeciej. Niestety pomimo ponad dwuletniego obowiązywania regulacji prawnych dotyczącej omawianej bazy dopiero w roku 2017 rozpoczęły się prace nad faktycznym stworzeniem wskazanego w przepisach ustawy rejestru.

²⁰ Zob. I. Gredka, P. Gwoździwicz-Matan, Cywilnoprawne skutki wpisu rzeczy do krajowego rejestru utraconych dóbr kultury, Państwo i Prawo 10/2016, s. 104.

Zakończenie

Problem skradzionych dóbr kultury na rynku sztuki i ich sytuacji prawnej został dostrzeżony przez Polskiego ustawodawcę. Zarówno funkcjonujący od wielu lat Krajowy Wykaz zabytków skradzionych lub wywiezionych za granicę niezgodnie z prawem, jak i tworzony obecnie Krajowy rejestr utraconych dóbr kultury mogą przyczynić się do ograniczenia nielegalnego obrotu na rynku sztuki. Znajomość przepisów dotyczących funkcjonowania tych narzędzi do poszukiwań utraconych dóbr kultury jest więc wiedzą przydatną dla organów ścigania zwalczających przestępczość przeciwko dziedzictwu kulturowemu.

Bibliografia

- Barwik M., Pasieczny R., Krajowy wykaz zabytków skradzionych lub wywiezionych za granicę niezgodnie z prawem [w:] *Dobra kultury w sieci* [red:] E. Herden, A. Seidel-Grzesińska, K. Stanicka-Brzezicka, Wrocław 2012
- Gredka I., Gwoździwicz-Matan P., Cywilnoprawne skutki wpisu rzeczy do krajowego rejestru utraconych dóbr kultury, Państwo i Prawo 10/2016
- Hołyst B., Kryminalistyka. wyd –IX, Warszawa 2000
- Jakubowski O., Bazy danych skradzionych i nielegalnie wywiezionych dóbr kultury, jako element systemu ochrony dziedzictwa kulturowego, Przegląd Prawa i Administracji, 2012 r. nr 89
- Jakubowski O., Karnoprawna ochrona zabytków ruchomych, w: K. Zeidler (red.), Raport dotyczący stanu ochrony prawnej oraz kierunków zmian w zakresie prawnej ochrony zabytków ruchomych w Polsce przygotowany w ramach realizacji Krajowego Programu Ochrony Zabytków i Opieki nad Zabytkami na lata 2014–2017 dla Narodowego Instytutu Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów, Gdańsk 2016
- Jakubowski O., Zagrożenie dziedzictwa kulturowego przestępczością – analiza wydarzeń z 2015 roku, Santander Art and Culture Law Review 1/2016
- Karpowicz M., Dopóki jest nadzieja – po półwieczu barokowy relikwiarz wraca do Zuzeli [w:] *Policja w ochronie zabytków sakralnych*, red. Z. Judycki, M. Karpowicz, 2009 r.

Łuczak M., Znaczenie rejestracji zabytków sakralnych [w:] Policja w ochronie zabytków sakralnych, red. Z. Judycki, M. Karpowicz, 2009

Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 10 września 2014 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami

Ogrodzki P., Krajowy wykaz zabytków skradzionych lub wywiezionych za granicę niezgodnie z prawem [w:] Leksykon prawa ochrony zabytków, 100 podstawowych pojęć [red:] K. Zeidler, Warszawa 2010

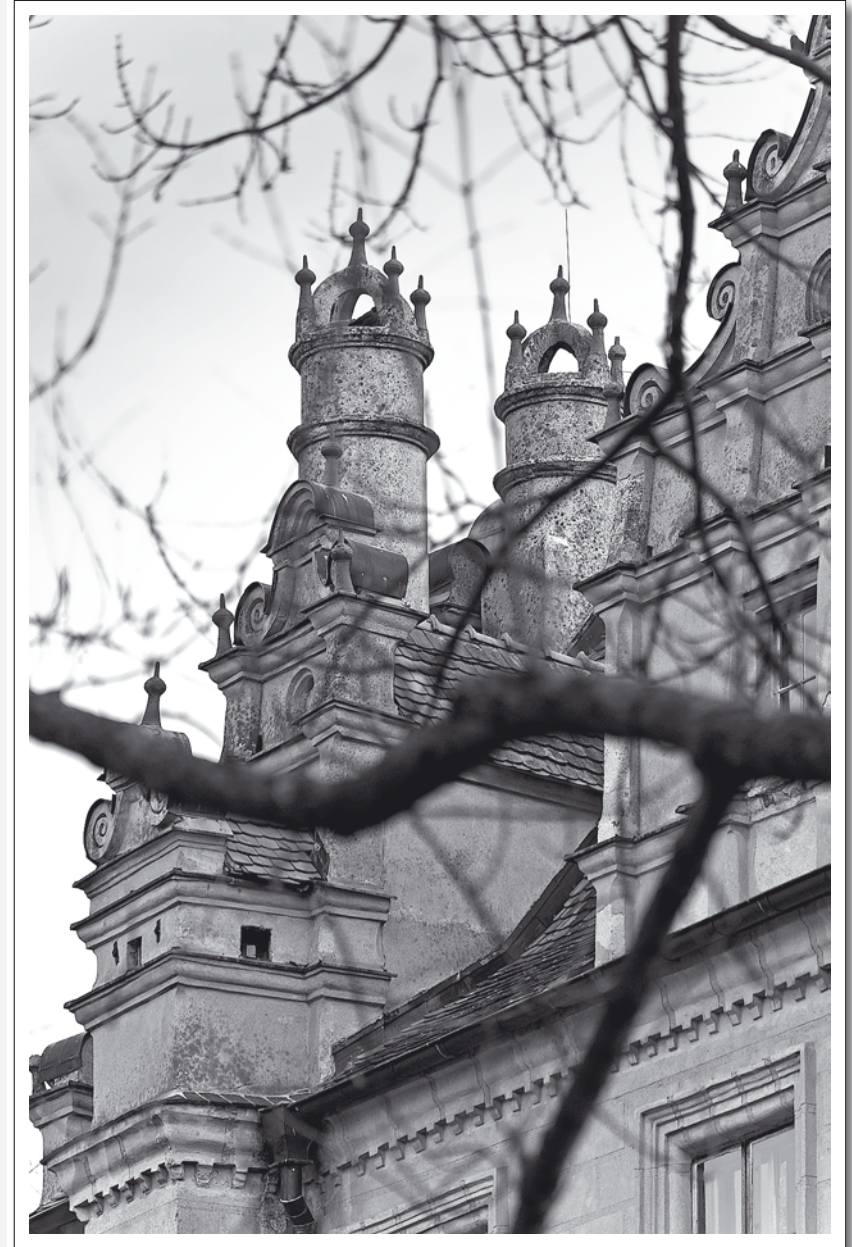
Trzcíński M., Przestępczość przeciwko zabytkom, Prok. i Pr. 2011, nr 6

Tijhuis E.A.J.G., The Trafficking Problem: A Criminological Perspective, [w:] Crime in the Art and Antiquities World Illegal Trafficking in Cultural Property, red. Stefano Manacorda, Duncan Chappell

Ustawa z 23.07.2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami



*Zamek w Pęzinie
(fot. M. Łuczak), 2011*



Zamek w Pęzinie (fot. M. Łuczak), 2011





Służby w ochronie dziedzictwa
sakralnego i archeologicznego
Europy Wschodniej

MATERIAŁY POKONFERENCYJNE



inwb



ISBN 83-7518-868-4